
Bogiem można się zachwycić

– przekonuje Maciek Kowalski – str. 14

Chcieli złota. Podawali się

za funkcjonariuszy CBS – str. 2

Wielka podwyżka dla burmistrza

jest właściwie pewna – 3

CZWARTEK 25 listopada 2021 | NR 47 (1482) | Rok XXXI | ISSN 1231-479x

Łowicz, Kiernozia | Prowokator w sądzie i w urzędzie. Mówił, że jest „suwerenem”

Obelgi i groźby wobec urzędników

Tylko pozornie spokojnym głosem mówił człowiek, który 16 listopada wtargnął do budynku Urzędu Gminy w Kiernozi i do gmachu Sądu Rejonowego w Łowiczu. Wszedł do pomieszczeń służbowych, obrażał urzędników i zapowiadał akty przemocy wobec nich. Jego wypowiedzi aż kipiały nienawiścią.

WOJCIECH WALIGÓRSKI

wojciech.waligorski@lowiczanie.info



W Kiernozi wszedł najpierw do pokoju, w którym urzęduje sekretarz gminy Jarosław Bogucki, w sądzie do pomieszczenia, w którym pracują sekretarze sądowi. W obu przypadkach wszedł jako interesant – w sądzie, twierdząc na dole, przy kontroli, że idzie na salę rozpraw – a publiczność ma prawo w rozprawach uczestniczyć, o ile nie została wyłączony ich jawność.

W Kiernozi najpierw zwracał się do sekretarza, a gdy swoje spotkanie zakończyła wójt Beata Miazek – wszedł do jej gabinetu. Swoje wtargnięcie dokumentował nagraniami za pomocą smartfona – i umieścił potem w internecie.

Wchodząc do pokoiów przedstawiał się jako „suweren”, w innym momencie mówił, że jest władzą, że jest „rządem, sądem i katem” – która to wypowiedź sprawiała mu najwyraźniej przy-

jemność, co dało się wyczuć w tonie głosu. Żądał od osób, do których się zwracał, przedstawienia legitymacji, a gdy tego odmawiały – pytał jakim prawem są urzędnikami państwowymi. Zwracał się do urzędników per Ty lub po imieniu, pytał czy są trzeźwi, w innym miejscu insynuował, że brali narkotyki, pytał dlaczego „działają na szkodę narodu polskiego”. Nazywał ich zdrajcami narodu, używał stwierdzeń, że ich czynności są nielegalne, że są oszustami.

Padło stwierdzenie, że pracują w prywatnej korporacji – a wszystko z powołaniem się na „dokument”, który jakiś człowiek umieścił kilka lat temu w internecie i nazwał dekretem unieważniającym wszystkie akty prawne w Polsce. Do ochroniarza mówił, że ma wyjść...

Żartem tego nie sposób byłoby nazwać nawet gdyby padła tylko połowa wymienionych stwierdzeń – ale padły jeszcze gorsze: że „to się niedługo skończy i zdrajcy narodu będą wieszani”.

Intruz jest, jak ustaliliśmy, mężczyna około 30-letnim, mieszk-

kańcem gminy Kiernozia, jego rodzice prowadzą duże, dobrze prosperujące gospodarstwo rolne. Jak powiedział nam sekretarz Bogucki, prowokator wyszedł ostatecznie z urzędu sam, przed przyjazdem wezwanej policji, wszedł do samochodu i odjechał.

Wójt Beata Miazek nie chce komentować zaistniałej sytuacji, przekazała nam natomiast, że w sprawie zostało skierowane zawiadomienie do prokuratury. – Nie mogliśmy inaczej zareagować, bo pracownicy w biurze zaczynają się bać. Obserwujemy narastanie takich zachowań roszczeniowych i agresywnych – mówi sekretarz Bogucki.

Prezes Sądu Rejonowego w Łowiczu sędzia Anna Czerwińska wie, że tego typu sytuacje się zdarzają, ale przyznaje, że za jej pamięci doszło do tego w tym sądzie po raz pierwszy. Wtargnięcie „suwerena” do pokoju sekretarzy było możliwe dlatego, że rozprawy sądowe są jawne, publiczność może w nich brać udział, stąd gdy ktoś na bramce na parterze sądu poda, że idzie na rozprawę – jest



– Nie mogliśmy inaczej zareagować, bo pracownicy w biurze zaczynają się bać. Obserwujemy narastanie takich zachowań roszczeniowych i agresywnych.

do gmachu wpuszczany. A wtorkowy intruz tak podał ochronie. Idąc w stronę sal rozpraw miał pokoje sędziów czy pracowników administracji – bo te nie są od sal oddzielone. I mógł do wybranego pokoju wejść.

Na pewno natomiast, w ocenie prezesa sądu, niewłaściwa była reakcja pracownika ochrony – bo ten wszedł najpierw do pokoju, w którym intruz się znajdował, ale potem z niego wyszedł, by zadzwonić po policję. – Nie mógł używać siły fizycznej, ale nie powinien był opuszczać pokoju, powinien był uniemożliwić zbliżanie się do pracownic – mówi prezes Anna Czerwińska. – Natychmiast zażądaliśmy wyjaśnień od firmy ochroniarskiej i uzyskaliśmy informację, że ten pracownik został zwolniony w trybie natychmiastowym.

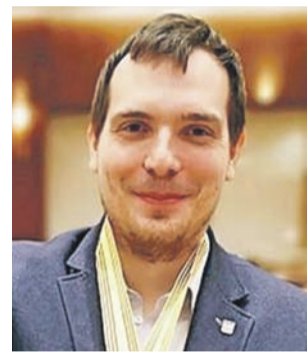
W związku z najściem prezes, podobnie jak wójt, złożyła do prokuratury zawiadomienie o możliwości popełnienia przez tegoż człowieka przestępstwa znieważenia pracownika, a także wykroczenia złośliwego niepokojenia innej osoby, nadto przebywania w zamkniętej przestrzeni publicznej bez wymaganej maseczki.

– Nic takiego nam się dotąd nie przydarzyło – mówi prezes Czerwińska. – Ale widać, że przybiera takich agresywnych zachowań. To się ujawnia tak na sali rozpraw, jak i w rozmowach u prezesa sądu. Niektórzy uważają, że są zwierzchnikami sądu, że są – właśnie – suwerenem.

Prezes zauważa, że na sali rozpraw osoby tego pokroju zwykle się jeszcze hamują, tam powaga sądu jest najczęściej jeszcze widoczna i jakoś odczuwalna, ale poza salą, w kontaktach z pracownikami, takie zachowania się mnożą. – Ludzie mają mniej szacunku dla sądu i czują mniejszy respekt – mówi.

Sędzia liczy na to, że prokuratura zareaguje na zgłoszenie. Szlak jest już przetarty: cztery dni po wydarzeniach w Kiernozi i Łowiczu prokuratura w Toruniu skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko Bartoszowi T., który 27 marca tego roku wdarł się na teren szpitala miejskiego w Toruniu, wbrew zakazom wynikłym z pandemii i wbrew żądaniom czterech pracowników, którzy kazali mu opuścić budynek. Jest to przestępstwo naruszenia miru, zagrożone karą do roku więzienia. Bartosz T., jak podały media ogólnopolskie, w swych zeznaniach stwierdził, że to, co zrobił, to był internetowy żart.

Zapowiedzi linczu, sformułowane przez człowieka spod Kiernozi, są już jednak od żartu bardzo dalekie. ■



Kacper Piorun – pochodzący z Łowicza wielokrotny reprezentant kraju.

Szachy

Łowiczanie medalistą!

Pierwszy raz w historii Polska zdobyła brązowy medal drużynowych mistrzostw Europy mężczyzn w szachach. W reprezentacji wystąpił pochodzący z Łowicza Kacper Piorun.

Mistrzostwa były rozgrywane w miejscowości Terme Catez (Słowenia). Przypomnijmy, że Kacper Piorun ma już w swojej kolekcji także brązowy medal indywidualnych mistrzostw Europy wywalczony w 2019 roku. Jeśli chodzi o mistrzostwa drużynowe, to jest to pierwszy w historii mistrz Europy dla Polski, do tej pory najlepszą lokatą Polaków było 4. miejsce (w 1973 i 2007 roku).

W Słowenii reprezentacja wystartowała w najmocniejszym składzie, na czele ze zwycięzcą pucharu świata Janem-Krzysztofem Dudą. Wygrali Ukraińcy, zaś wicemistrzostwo wywalczyli Francuzi. Walczyły też kobiety, Polki zajęły 7. miejsce (choć do końca walczyły o medal). W kobiecej reprezentacji nie ma szachistki z Łowicza bądź z naszego regionu. tm

Łowicz | Jadący na Korabkę już czują skutki zmian na przejazdach kolejowych

Dlaczego trzeba czekać dłużej?

Podniesiony poziom bezpieczeństwa kosztem znacznego wydłużenia czasu oczekiwania na przejeździe? Coś za coś? Od kiedy na przejazdach kolejowych na terenie Łowicza pojawiły się nowe rogatki, są opuszczane na dłużej niż to było przed modernizacją. Stoi się czasem po 5, 10 minut, a nawet dłużej. A tak przedtem nie było.

Ktoś mógłby powiedzieć, że 5 minut czekania to jeszcze nie dramat. Przez lata przyzwyczailiśmy się jednak do tego, że rogatki opuszczały się niedługo przed

przejazdem pociągu i podnosiły natychmiast po przejeździe – i to funkcjonowało, ruch przebiegał płynnie, poważnych wypadków też nie było.

– Jeżdżę tędy rzadko, może raz w tygodniu, ale zauważyłam, że czas oczekiwania się nieco wydłużył – mówiła nam pani Krysztyna, jedna z osób stojących na przejeździe. – Wcześniej było OK, nie wiem po co była ta modernizacja, chyba żeby ktoś za to pieniądze wziął, bo dla ludzi jest gorzej – tak uważa pan Andrzej, doświadczony kierowca, jeżdżący także tirami. – Po całej Europie jeżdżę i nigdzie indziej nie jest to problemem, że rogatki się podnoszą jak tylko przejeździe pociąg,

Co to komu przeszkadzało? Moim zdaniem to zmiana bez sensu.

– Gdy słyszę „modernizacja”, to myślę o usprawnieniu – mówi nam jeden z łowickich taksówkarzy. – Tutaj okazuje się, że można tak zmodernizować, żeby uprzykrzyć życie kierowcom. Ja wiem, że w dużych miastach na pierwszych lepszych światłach można stać dłużej, ale tam to jest uzasadnione natężeniem ruchu. W Łowiczu natomiast wszelkie utrudnienia, także na przejazdach, wynikają ze złej organizacji.

Nie wszyscy jednak krytykują nowe rogatki i ich system. Na przykład pan Witold Przybylski, który pracował na kolei, a obecnie jest na emeryturze, uważa, że ten czas oczekiwania i tak nie jest przesadnie długi. – Może czasami, gdy się akurat zbiegają dwa pociągi, trzeba poczekać nieco dłużej, ale na wielu innych przejazdach tak jest – mówi.

– Nie przesadzajmy z tym, że minuta czy dwie minuty dłużej to tak poważne utrudnienie, lepiej zachować jakiś bufor bezpieczeństwa niż ryzykować, że ktoś wjedzie w pociąg – uważa pan Łukasz Walak, także przypadkowo przez nas spotkany na przejeździe w Kiernożkiej. str. 7

INDEKS

Punkt zapalny >10

Ogłoszenia >20

Sport >26

Pogoda >30

Aktualności

Łowicz | Rada musi. A nawet jeśli nie, to...

Podwyżka dla burmistrza jest pewna

Wrześniowa ustawa o wynagrodzeniach w administracji państwowej i samorządowej nie daje właściwie radnym wyboru: muszą podnieść, i to znacznie, wynagrodzenie burmistrzowi – nawet jeśli źle oceniają jego pracę. Ale powstaje pytanie: co, jeśli jednak tego nie zrobią?

Można iść o zakład, że na dzisiejszej (25 listopada) sesji Rady Miejskiej padnie ze strony opozycji wiele słów krytyki wobec burmistrza – bo decyzja o podniesieniu mu – i to aż o blisko 6 tysięcy złotych sumarycznego wynagrodzenia w sytuacji, gdy krytykuje się wiele jego działań, jest trud-

na do wytłumaczenia wyborcom. A decyzję o tej podwyżce podejmuje właśnie rada gminy, w tym przypadku miasta.

Teoretycznie jest tak, że radni – nawet sarkając – taką decyzję podejmą – bo muszą. Ustawa o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwo-



Ustawa określa, iż wynagrodzenie nie może wynosić mniej niż 80% kwoty maksymalnej.

we, przyjęta 17 września, radykalnie je podnosi. Wprowadzony maksymalny pułap wynagrodzenia w przypadku burmistrza takiego miasta jak Łowicz wynosi teraz aż (z uwzględnieniem dodatku funkcyjnego, specjalnego i stażowego) 20130 zł brutto miesięcznie. Szkopuł w tym, że ustawa określa, iż wynagrodzenie nie może wynosić mniej niż 80% tej

kwoty – w tym przypadku 16 104 zł brutto. Co najmniej więc tyle burmistrz zarobić musi.

I projekt uchwały przewidującej wynagrodzenie w takiej właśnie wysokości przedłoży radnym pod głosowanie przewodniczący rady Jacek Wiśniewski. Oznacza ono wzrost wynagrodzenia Krzysztofa Kalińskiego aż o blisko 6 tysięcy złotych – dotąd pobierał on z kasy (także z uwzględnieniem wszystkich dodatków) 10620 zł.

A co, jeśli radni uznają, że jednak za wynagrodzeniem w takiej wysokości nie zagłosują? Taki scenariusz też przecież może być realny. Sekretarz miasta Maria Więckowska zna odpowiedź. – Dyspozycję ustawową wykona wtedy skarbnik miasta, bo prawo musi być przestrzegane – mówi.

I podpira to przykładem: kilka lat temu, w pierwszej kadencji rządów PiS, gdy samorządowcom uposażenia obniżono, rada – wtedy w swej większości przychylniejsza burmistrzowi niż teraz – uchwały o obniżce nie przyjęła, więc wykonał ją właśnie skarbnik. **wal**



Nowa Fala – uczestnicy warsztatów prowadzonych przy UTW.

Łowicz | Ostatnie dni wystawy Malują, bo to wyzwala

Muzeum w Łowiczu i Łowicki Uniwersytet Trzeciego Wieku zapraszają na ostatnie już dni wystawy prac malarskich Marianny Łopatki i Danuty Mielczarskiej – uczestniczek zajęć plastycznych z grupy „Nowa Fala” prowadzonych na Łowickim Uniwersytecie Trzeciego Wieku przez artystę malarza Aldonę Zajac.

Wystawa będzie czynna już tylko do końca tygodnia, czyli do 28 listopada 2021 r. w nowych salach ekspozycyjnych Muzeum w Łowiczu – wejście od ul. 3 Maja. Zwiedzanie możliwe po zakupie biletów w kasie Muzeum.

Autorki prac to Marianna Łopatka, która urodziła się w 1938 r. w Łowiczu i nadal mieszka w rodzinnym mieście. Aktualnie, po

zakończeniu pracy zawodowej, pragnie rozwijać swoje pasje malarskie. – Czuję wewnętrzną potrzebę malowania. Zawsze interesowałam się malarstwem. Teraz realizuję swoje marzenia z młodości. Na zajęciach plastycznych przy Uniwersytecie Trzeciego Wieku wiele się uczę i jestem wdzięczna za wszystko, czego się dowiem – mówi.

Danuta Mielczarska, która urodziła się w 1936 na Białorusi, a w 1946 r. wróciła do Polski, mieszka w Łowiczu. – Malarstwo uspokaja mnie, wyzwala wspomnienia z Syberii – te dobre. Feeria barw stepów, łąk, kwiatów, które widziałam nawet pod lodem, głęboko zakorzeniły się we wspomnieniach – wspomina. **Aleksandra Zielińska**



Już widać, w którym miejscu powstanie tymczasowy budynek kas.

Łowicz | Przed remontem dworca

Powstaje dworzec zastępczy

Na zielonym skwerze pomiędzy ulicami Dworcową i Bolimowską trwa budowa fundamentu tymczasowego budynku, który przez 1,5 roku będzie pełnił funkcję dworca kolejowego. Jak już pisa-

liśmy, konstrukcja pomieści kasy biletowe, poczekalnię oraz toalety. Będzie pełniła ona funkcję dworca w czasie, gdy zabytkowy budynek położony około 100 metrów obok zostanie poddany gruntownemu

remontowi – potrwa on około 1,5 roku.

Na wykonywanym fundamencie zostaną ułożone kontenerowe moduły. Po zakończonym remoncie dworca całość zostanie rozebrana, a terenowi przywrócony dotychczasowy charakter zieleni. Tymczasowy dworzec ma rozpocząć pracę przed 10 grudnia. **tb**

Zduńska Dąbrowa | Technikum

Zmarł lubiany nauczyciel

Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Jadwigi Dziubińskiej w Zduńskiej Dąbrowie poinformował nas o śmierci Tomasza Zabosta, emerytowanego nauczyciela przedmiotów zawodowych.

Tomasz Zabost urodził się 13 sierpnia 1944 roku w Łowiczu. Tu ukończył Szkołę Podstawową nr 2, następnie technikum na Blichu i Studium Nauczycielskie. Wykształcenie wyższe rolnicze zdobył w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.



Tomasz Zabost

Pierwszą pracę, jako nauczyciel przedmiotów zawodowych,

podjął w szkole rolniczej, w Dobrzykowie koło Gąbina. Pracował również jako zootechnik w Kożuszkach koło Sochaczewa oraz Somiance koło Warszawy.

W szkole w Zduńskiej Dąbrowie został zatrudniony w 1980 roku. Pracował jako nauczyciel produkcji roślinnej, mechanizacji rolnictwa i zajęć praktycznych. Ze szkołą był związany aż do 2001 roku, w którym przeszedł na emeryturę.

– Był człowiekiem skromnym, życzliwym, uczynnym, bez rozgłosu niosącym pomoc innym. Dużo czytał i majsterkował. Był tzw. „złotą rączką”. Kochał młodzież, był dla niej przyjazny i wyrozumiały.

Uroczystości pogrzebowe zmarłego nauczyciela odbyły się 9 listopada na cmentarzu katedralnym w Łowiczu. **mwk**

Łowicz | Wystawa Retro Ligi w muzeum Pierwszy mecz reprezentacji blisko sto lat temu

Historia międzynarodowych spotkań piłkarskiej reprezentacji Polski sięga już 100 lat. O samym jej początku przypomni wystawa w Muzeum w Łowiczu, na której wernisażu pojawią się znani polscy piłkarze i osoby z piłkarskiego środowiska.

Wystawa „Pierwszy mecz – historia biało-czerwonych 1921-2021” w muzeum zostanie otwarta 5 grudnia (niedziela) o godzinie 15.00. Obecność na wernisażu zapowiadają m.in. pochodzący z Łowicza obecny reprezentant Polski Maciej Rybus, były reprezentant (47 występów, 19 bramek) Euzebiusz Smolarek, pamiętany przede wszystkim z dwóch bra-

mek w zwycięskim meczu z Portugalią, a także znany dziennikarz sportowy Stefan Szczepiek, znany z publikacji w „Rzeczypospolitej” i „Piłce Nożnej”. Głównym organizatorem wydarzenia jest Stowarzyszenie „Retro Liga”.

Zapewne o ostatnim meczu naszej reprezentacji przeciwko Węgrom kibice woleliby zapomnieć, ale tak się złożyło, że spaja on stu-

lecie w pewną klamrę. To właśnie w Węgrami, 18 grudnia 1921 roku, Polska zagrała swój pierwszy oficjalny mecz. Stało się to na stadionie Hungaria Körúti w Budapeszcie, przy widowni liczącej ok. 8000 osób. Choć oba zespoły miały na boisku po pięciu napastników – w tamtych czasach tak grywano – to padła tylko jedna bramka, w 18. minucie – niestety, dla Węgrów. Ówczesna prasa przyjęła jednak ten wynik niemal jak zwycięstwo, biorąc pod uwagę, że rywal był wtedy uznawany za reprezentację z europejskiej czołówki. Poza tym nasz mecz debiutowy dla nich był już 70. międzypaństwowym. Na pierwszą bramkę i pierwsze zwycięstwo nasi przodkowie musieli czekać do 28 maja 1922 roku, kiedy to reprezentacja pokonała w Sztokholmie Szwecję 2-1. **tm**

CZYTAJ JAK CHCESZ, GDZIE CHCESZ I KIEDY CHCESZ...



e-wydanie
NOWEGO
ŁOWICZANINA

TANIEJ – 3,19 zł
– w prenumeracie jeszcze mniej:
2,30 zł, a nawet tylko **2,11 zł!**

SZYBCIEJ
w wieczór poprzedzający
wydanie gazetowe

WYGODNIEJ
możesz czytać albo słuchać!

Sprawdź na: <https://lowiczanie.embuk.eu/>



Aktualności

**Wójt gminy
przed prokuratorem**
O co chodzi? – str. 6



Janusz Ludwiczak

Łowicz | Odszedł znany działacz Zmarł Janusz Ludwiczak

16 listopada zmarł związany z Łowiczem przez wiele lat Janusz Ludwiczak, emerytowany nauczyciel, działacz polityczny i społeczny. Miał 76 lat.

Urodził się 21 sierpnia 1945 roku w Woli Popowej w gminie Żychlin. Był absolwentem Kolegium Nauczycielskiego w Łowiczu, związanym z tym środowiskiem również jako aktywny działacz Związku Nauczycielstwa Polskiego (w gminie Nieborów kierował kołem tej organizacji) oraz Koła Absolwentów Zakładów Kształcenia Nauczycieli w Łowiczu – którego był w ostatnim czasie prezesem.

Jako nauczyciel pracował w szkołach na terenie gminy Nieborów – w Karolewie, a następnie w Bobrownikach. Uczył – co było kiedyś powszechne – kilku przedmiotów, od wychowania fizycznego, poprzez technikę, po historię.

Zasiadał także przez wiele lat w Radzie Nadzorczej Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej: w okresie 1973-1988 oraz 2000-2008. W latach 80. ubiegłego wieku kierował pracami komisji inwestycyjnej ŁSM. W 2000 roku został przewodniczącym Komisji Rewizyjnej Rady Nadzorczej ŁSM, a trzy lata później szefem całej rady, którą kierował do 2008 roku.

W okresie PRL Janusz Ludwiczak był znanym działaczem PZPR. W połowie lat 70. XX wieku był przewodniczącym Prezydium Miejskiej Rady Narodowej

w Łowiczu. W latach 80. wieku pracował w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Skierniewicach. W tym też czasie był wiceprzewodniczącym Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Skierniewicach.

Zdobył mandat radnego Rady Powiatu Łowickiego w pierwszej kadencji, czyli w latach 1998-2002. Bolesław Kowalski, który również był radnym powiatowym w pierwszej kadencji, a także nauczycielem pracującym w oświacie na terenie gminy Nieborów, powiedział nam, że dla niego Janusz Ludwiczak to był „dusza – człowiek”. Był bardzo sympatyczny, kulturalny i taktowny, otwarty i umiał słuchać. Rozmawiając z nim nigdy nie można było usłyszeć, aby o kimś wyraził się źle. W każdym środowisku, w którym był aktywny, był lubiany i miał dobrą opinię.

Bolesław Kowalski powiedział nam, że niedawno wójt gminy Nieborów Jarosław Papuga zaprosił emerytowanych nauczycieli na spotkanie w Łowiczu. Obaj w nim uczestniczyli, a nawet razem na nie pojechali. Janusz Ludwiczak bardzo na nie czekał i cieszył się, że może się spotkać z kolegami. Pomimo problemów ze zdrowiem, które dokuczały mu od dłuższego czasu, był komunikatywny, aktywny w rozmowie. Wiadomość o śmierci Janusza Ludwicza była więc dla Bolesława Kowalskiego zaskoczeniem.

– To była nietuzinkowa postać. Bardzo mi żal, że już go nie z nami nie ma. Będę go dobrze wspominał – mówi nasz rozmówca. **mwk**

Gmina Bielawy | Zagospodarowania Ferma drobiu będzie mogła się rozbudować

Rada Gminy Bielawy na sesji 27 października jednogłośnie przyjęła zmiany w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, które dotyczyły tylko i wyłącznie fragmentu wsi Emilianów.

W obowiązującym dotychczas planie dla tej miejscowości działająca tam ferma drobiu (kurcząt) nie miała możliwości rozbudowy – a więc także rozwoju – ponieważ przyległe do niej grunty w znacz-

nej części były rolne, a obowiązował na nich zakaz zabudowy.

Ponieważ właściciel fermy zwrócił się do samorządu z wnioskiem o zmianę tych zapisów, cała procedura zmierzająca do tego została przeprowadzona. Podczas konsultacji publicznych, jakie gmina ogłosiła i przeprowadziła, nikt nie wyraził sprzeciwu do tychże zmian. Także na październikowej sesji wszyscy obecni radni, a było ich 12, głosowali za. **mwk**

Łowicz | Zatorze

Podwórko Nivea już powstaje na os. Konopnickiej

W piątek 19 listopada rozpoczęła się budowa Podwórka Nivea – nowoczesnego placu zabaw, jaki dzięki ogromnemu zaangażowaniu mieszkańców miasta Łowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa wygrała w konkursie tej znanej marki kosmetycznej. Przypomnijmy, że plac zabaw powstanie przy bloku nr 1 na osiedlu Marii Konopnickiej w Zatorze.

– Podobnie jak mieszkańcy naszych zasobów czekaliśmy z niecierpliwością na rozpoczęcie prac, ale nie mogliśmy inwestycji wartej 250 tys. zł przyspieszyć, gdyż wyłączną odpowiedzialność za jej realizację ponosi fundator nagród – informuje Mariusz Siewiera, prezes ŁSM.

Po zakończeniu prac ziemnych, na osiedlu Marii Konopnickiej po-



Prace ziemne rozpoczęły się w ubiegłym tygodniu

jawi się ekipa montująca zabawki. Jeżeli pogoda dopisze, to inwestycja zakończy się jeszcze w tym miesiącu.

ŁSM ze swojej strony buduje wał ziemny, na którym posadzone zostaną tuje. Ta naturalna bariera będzie dodatkowo chronić bawiące się dzieci przed hałasem

generowanym przy wzmożonym ruchu samochodowym na ulicy Warszawskiej.

Przypomnijmy, że ŁSM jako pierwszej instytucji w powiecie łowickim udało się pozyskać nowoczesny plac zabaw w ramach organizowanego od siedmiu lat konkursu Podwórko Nivea. Kon-

kurs rozstrzygnięty został 16 lipca. Na lokalizację w Łowiczu oddano około 16.335 głosów, co było ogromnym sukcesem.

– Jeszcze raz dziękujemy wszystkim, którzy wsparli nas podczas głosowania w konkursie Podwórko Nivea – dodaje Mariusz Siewiera. **opr. mwk**

RZUT OKIEM | 400 TYSIĘCY NA REMONT KAMIENICY



Firma PK HOUSE z Sochaczewa zakończyła remont kamienicy z pierwszej połowy XIX wieku przy ul. Podrzecznej 18, sąsiadującej z budynkiem Łowickiego Ośrodka Kultury. Roboty zlecone przez Zakład Gospodarki Mieszkaniowej obejmowały ocieplenie poddasza, remont elewacji, wymianę pokrycia dachowego w budynku oraz zabudowę schodów od strony podwórza. Jego koszt zamknął się w kwocie 396 825 zł. W 2018 roku w kamienicy wymieniono okna w budynku za kwotę prawie 92 tys. zł. **tb**

Ważne dla potencjalnych interesantów ZUS raz w tygodniu będzie czynny krócej

Od 22 listopada, w poniedziałki, sale obsługi klientów w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych są czynne od godziny 8:00 do 17:00, czyli o godzinę krócej. Dotąd był tego dnia czynny do godz. 18:00.

Takie rozwiązanie ZUS tłumaczy sytuacją epidemiologiczną i zapowiada, że będzie trwało do 31 marca przyszłego roku.

– Zmianie uległy tylko godziny obsługi klientów w poniedziałki. W pozostałe robocze dni tygodnia, obsługujemy klientów bez zmian, w godzinach od

8:00 do 15:00 – informuje Monika Kielczyńska, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS województwa łódzkiego.

Na wizytę w ZUS można się wcześniej umówić, elektronicznie przez PUE ZUS albo telefonicznie. Umawiając się wcześniej, unikniemy oczekiwania na obsługę. Numery telefonów, pod którymi możemy umówić wizytę, znajdują się na stronie internetowej zus.pl.

Klienci przypisani do I Oddziału ZUS w Łodzi i podlegających mu jednostek terytorialnych (w tym oddziału w Łowiczu), mogą się umówić na wizytę w ZUS pod numerem telefonu: 42 638 21 61. **mwk**

REKLAMA



Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46, tel. 577-655-500

PRZEPROWADZAMY KURSY PRAWA JAZDY

kat. AM, A1, A2, A, B, B+E, C, C+E oraz D

- kwalifikacja wstępna przyspieszona
- kwalifikacja wstępna
- kwalifikacja uzupełniająca • szkolenie okresowe

POSIADAMY SYMULATOR

Zapraszamy na kursy z dofinansowaniem

**25 listopada
godz. 16⁰⁰**

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46
tel. 577-655-500

**ZAPISY
WCIAŻ
TRWAJĄ!**

Łyszkowice | Wójt gminy przesłuchiwany

Szantaż czy szczerza ocena?

Wójt gminy Łyszkowice Adam Ruta był przesłuchiwany przez policję w Ostrowie Wielkopolskim, co miało związek z jego wystąpieniem na walnym zgromadzeniu Związku Międzygminnego „Bzura” 28 stycznia ubiegłego roku. Policja wyjaśnia, czy nie doszło wtedy do politycznego szantażu.

Przypomnijmy, że na wspomnianym walnym zgromadzeniu padła propozycja zmiany zarządu „Bzury”, włącznie z prezesem zarządu Ryszardem Nowakowskim, wójtem gminy Parzęczew i jego zastępcą Jackiem Lipińskim, burmistrzem Aleksandrową. Za zmianą tą optowali m.in. Adam Ruta, a także wójt gminy Bielawy Sylwester Kubiński. Zmiany te nie zostały przegłosowane, zarząd nadal działa w niezmiennym składzie.

Przeszło rok później, pod koniec stycznia tego roku, przedstawiciele zarządu wraz z działaczami Platformy Obywatelskiej zwołali konferencję prasową, na której mówili, że to Prawo i Sprawiedliwość, wykorzystując swoją władzę w urzędach wojewódzkim i marszałkowskim, utrudnia związkowi działanie z powodu tego, że w zarządzie są ludzie związani z opozycją (PO i PSL). Słowa wójtów Ruty i Kubińskiego z walnego zgromadzenia odtworzyli z nagrań, jako przykład domniemanego szantażu. Zdaniem oskarżających – wójtowie przekazywali w ten sposób prosty komunikat od PiS: budowa będzie możliwa, jeśli w zarządzie znajdą się ludzie przychylni partii



Zwrócił uwagę, że kiedy panował zupełnie inny układ polityczny, sprawa budowy też nie szła naprzód w takim tempie, jakiego oczekiwali udziałowcy związku.

rzadzącej. Czy rzeczywiście taka była intencja?

– Dokonanie zmian zarządu jest podstawą do, bym powiedział, podjęcia rozmów i dalszego procedowania w kierunku pozyskania środków finansowych – mówi na nagraniu wójt Ruta.

Na taśmach jest też mowa o wycofaniu przez „Bzurę” pozwu przeciwko Skarbowi Państwa o wypłatę odszkodowania w wysokości 74 mln zł. Z wypowiedzi wójta Kubińskiego wynika, że wniosek do sądu może zostać wycofany, kiedy „będą podpisane konkretne papiery (...), dającą nam pewność, że inwestycja znajdzie finansowanie”.

Dodajmy, że ani Adam Ruta, ani Sylwester Kubiński, nie są samorządowcami związanymi z PiS. Pierwszy jest bezpartyjny, drugi jest od lat związany z PSL.

Adam Ruta: to moja własna ocena

Na sesji Rady Gminy Łyszkowice 27 października wójt powiadomił o swoim przesłuchaniu opinii publicznej. Mówił, że jego sugestia na temat potrzeby zmian personalnych w zarządzie związku nie wynikała z żadnych politycznych nacisków ani propozycji, a wyłącznie z jego własnej, szczerzej oceny działań związku. – Budowanie zakładu przez 10 czy 11 lat jest nie do zaakceptowania, ludzie, mieszkańcy, od początku chcieli, żeby ten zakład powstał jak najszybciej i był konkurencyjny względem firm prywatnych – mówił wójt Ruta.

Wójt nie wyklucza, że mogły wystąpić pewne przeszkody natury politycznej, ale zwrócił uwagę, że kiedy panował zupełnie inny układ polityczny, sprawa budowy też nie szła naprzód w takim tempie, jakiego oczekiwali udziałowcy związku.

Adam Ruta uważa złożenie przez zarząd zawiadomienia o możliwości popelnienia przestępstwa za próbę zablokowania mu ust, by nie wypowiadał się negatywnie na temat zarządu. Uważa też, że w i tak trudnej i napiętej sytuacji wokół związku, czymś zupełnie niepotrzebnym i szkodliwym byłoby wikłanie się w procesy sądowe pomiędzy jego członkami.

tm

Powiat łowicki | Samochód z piaskarką i pługiem Nowy Renault zastąpi Stara 200

Wicestarosta powiatu łowickiego Piotr Malczyk powiedział nam, że Powiatowy Zarząd Dróg i Transportu jest przygotowany na nadejście zimy. W razie dużych opadów śniegu zapewnić przejezdnosc dróg, ma możliwość wysłania na nie nawet 14 samochodów i traktorów wyposażonych w pługi i piaskarki. Wśród nich będzie też kupiony ostatnio Renault.

Renault Midlum z 2007 roku kupiony został za 103 tys. zł – pieniądze decyzją radnych zostały wygosporodarowane z budżetu powiatu w połowie roku. Wyboru samochodu i osprzętu dokonali pracownicy Powiatowego Zarządu Dróg i Transportu, oni też przetestowali go przed sfinalizowaniem transakcji. Samochód choć ma 14 lat, jest w dobrym stanie technicznym, po niedawnym gruntownym remoncie i rokuje, że przez najbliższe lata będzie bezawaryjnie pracował. Renault za-



FOT. STAROSTWO W ŁOWICZY

Renault Midlum z pługiem i piaskarką czeka w bazie PZDiT na zimą, aby pokazać na co go stać.

stąpi ponad 30-letniego stara 200, który w ostatnich latach ulegał wielu mniej lub bardziej poważnym awariom. – Niewykluczone, że w przyszłym roku kupimy kolejny samochód – zadeklarował wicestarosta.

PZDiT przed zimą przygotował siedem pojazdów, które mogą wyjechać na drogi, aby walczyć ze śniegiem i oblodzeniem, są to dwa samochody ciężarowe marki Renault, Midlum i Midliner, dwa starry 266, jelsz, oraz traktory Ursus 5314 i Zetor. Wszystkie są wyposażone w pługi, a tylko zetor nie

ma piaskarki, ale posiada osprzęt do posypywania chodników.

Dodatkowo PZDiT podpisał umowę z prywatną firmą, która gwarantuje wysłanie, w razie konieczności, na drogi pięciu ciągników z pługami oraz dwa ciągniki z pługami i piaskarką.

PZDiT ma zgromadzone 1.000 ton mieszanki piachu z solą. Dla porównania zimą 2020/2021 roku na powiatowe drogi wysypano 1.200 ton mieszanki. Zarząd ma także podpisane umowy z dostawcami i w razie konieczności zapasy te będą uzupełniane. **tb**

Zduny | Konferencja dla hodowców bydła Jak i czym żywić krowy?

Dużym zainteresowaniem wśród hodowców bydła z powiatu łowickiego cieszyła się konferencja „Wyzwania współczesnego producenta mleka, czyli jak zdrowo żywić bydło mleczne”.

Głównym punktem programu był wykład dr. inż. Roberta Mikuly z Katedry Żywności Zwierząt Uniwersytetu Przyrod-

niczego w Poznaniu. Wykładowca przedstawił także zagadnienia jak: deficyt energii po wycieceniu zwierzęcia, ketoza i stłuczenie wątroby, niskie pH zwacza czy kwasica wątroby. W drugiej części spotkania odnosił się do pytań i zagadnień poruszanych przez słuchaczy. Były to takie tematy jak zaleganie porodowe, czy żywienie krów bez pasz modyfikowanych genetycznie.

Konferencję 17 listopada zorganizował Łódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego we współpracy z Urzędem Gminy Zduny oraz Okręgową Spółdzielnią Mleczarską w Łowiczu. Na miejsce wybrano Bibliotekę Publiczną i Domu Kultury.

Wśród słuchaczy była też młodzież z Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Jądwigi Dziubińskiej w Zdunskiej Dąbrowie. Dla wszystkich uczestników przygotowana była degustacja produktów OSM w Łowiczu.

tm

ZUS | Dobry Start Ostatni moment na wniosek

Zakład Ubezpieczeń Społecznych zwraca uwagę, że czas na składanie wniosków o tzw. „wyprawkę szkolną” zbliża się do końca. Wnioski z programu „Dobry Start” można składać do 30 listopada.

W województwie łódzkim Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłacił niemal 77,5 miliona złotych w ramach „Dobrego Startu” obejmując świadczeniem „300 plus” ponad 258 tysięcy dzieci.

W roku szkolnym 2021/2022 wniosek o to świadczenie można złożyć wyłącznie drogą elektroniczną – za pomocą portalu Platformy Usług Elektronicznych (PUE) ZUS, bankowości elektronicznej.

Świadczenie przysługuje w wysokości 300 zł – raz w roku – na dziecko uczące się w szkole, aż do ukończenia przez nie 20. roku życia lub 24 lat w przypadku dzieci z niepełnosprawnościami. **az**

Gmina Łyszkowice | Rada zgodziła się W przyszłości będzie tam oczyszczalnia?

Rada Gminy Łyszkowice jednogłośnie zgodziła się na to, aby gmina kupiła na własność działkę w Polesiu, na której mogłyby w przyszłości powstać oczyszczalnia ścieków. Nie oznacza to jednak, że gmina zamierza już teraz przystąpić do jej budowy.

Jeszcze w poprzedniej kadencji zrodził się pomysł, aby na działce w Polesiu powstała wspólna oczyszczalnia gmin Łyszkowice i Nieborów. Samorządy zakupiły teren, dzieląc się udziałami po połowie. Projekt jednak upadł, a władze gminy Nieborów mają już inną, własną koncepcję oczyszczalni i kanalizacji. Dlatego też zaproponowały gminie Łyszkowice, aby ta odkupiła od nich ich udział we własności nieruchomości. Cała nieruchomość ma 0,97 ha

powierzchni, została zakupiona przez obie gminy za ok. 80 tys. zł.

Wójt Adam Ruta wyjaśniał na sesji 27 października, że gmina przede wszystkim chce stanąć przed problemem budowy kanalizacji dla miejscowości Stachlew, Polesie, Seroki i Bobiecko. Działka w Polesiu została kupiona z myślą o oczyszczalni, po konsultacjach z fachowcami. Ma ona te zalety, że jest w wystarczającej odległości od innych zabudowań, jest w pobliżu ciek wodny, a z każdej z czterech wspomnianych miejscowości dałoby się tam odprowadzać kanalizację w sposób grawitacyjny, bez potrzeby budowy przepompowni.

– Są perspektywy pozyskania środków na ten cel, jeśli będziemy mieli całą działkę, będzie można składać o nie wnioski – mówił wójt. – Biorąc pod uwagę strategiczne znaczenie inwestycji, cena zakupu gruntu będzie naprawdą niewielka. **tm**

REKLAMA

SKŁAD WĘGLOWY WYŁĄCZNIE WĘGIEL Z POLSKICH KOPALN

• ekogroszek • kostka • miat • orzech

HURTOWNIA KRUSZYW

KAMIENIE OZDOBNE ŻWIR, PIACH, KRUSZYWA: • ogrodowe • drogowo • budowlane ZIEMIA, POSPÓLKA itp.

transport gratis • dostarczamy każdą ilość

ŁOWICZ ul. Warszawska 43/45
tel. 46/837-33-13

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

AUTOHOLOWANIE GAZY TECHNICZNE

Małszyce 35

• ODBIÓR GRATIS

• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

tel. 502-432-182

„BARTEKS” 30 LAT NA RYNKU!

SKŁAD OPAŁU TERESIN 2 tel./fax 46 874-76-69

wszystkie rodzaje polskiego **węgla**

SPRZEDAŻ DETALICZNA I HURTOWA

kostka, orzech, groszek, koks, ekogroszek luzem lub worek brykiet, miat węglowy

TRANSPORT GRATIS

Łowicz | Jadący na Korabkę już czują skutki zmian na przejazdach kolejowych

Dlaczego trzeba czekać dłużej?

dokończenie ze str. 1

Przepisy tego wymagają

Do kwestii oczekiwania na przejazdach w Łowiczu odniósł się w odpowiedzi na nasze pytania Maciej Grajewski, rzecznik prasowy grupy Trakcja, czyli głównego wykonawcy robót (częścią prac na przejazdach zajmowali się też podwykonawcy). Wyjaśnia on, że w miejsce istniejących urządzeń samoczynnej sygnalizacji przejazdowej kategorii B zostały zabudowane urządzenia sygnalizacji przejazdowej kategorii A. Urządzenia sterujące wspomnianymi przejazdami przepinane są pod LCS Łowicz.

– Konieczność zmiany kategorii przejazdu została podyktowana



Gdy słyszę „modernizacja”, to myślę o usprawnieniu. Tutaj okazuje się, że można tak zmodernizować, żeby uprzykrzyć życie kierowcom.



Tego problemu jeszcze niedawno nie było. Na przejeździe przy Kiernozkiej stoi się za dnia...



...stoi się także wieczorem.

przebudową stacji Łowicz Główny – mówi Maciej Grajewski.

Na stacji Łowicz Główny, w trakcie przebudowy, zabudowano długie rozjazdy, umożliwiające przejazd pociągu z jednego toru na drugi z prędkościami 60 lub 100 km/h. To istotna różnica, bo wcześniej było to 40 km/h.

Dodatkowo zabudowano także liczne semafora dla poprawy ich widoczności dla maszynistów (ze względu na duży zakręt na podejździe do stacji), co przyczyniło się do wydłużenia całej stacji o przeszło 2 km. W chwili obecnej stacja, w rozumieniu przepisów kolejowych, zaczyna się przed przejazdem na ulicy

Płockiej. Tym samym, przed każdym przejazdem pociągu, podaniem sygnału zezwalającego na semaforze przejazdu na ulicach Chełmońskiego/Mostowej, Seminaryjnej/Kiernozkiej i Płockiej muszą być zamknięte.

Dotyczy to przejazdów przez stację (rogatki nie muszą być zamknięte gdy skład stoi na stacji czy gdy nadjeżdża od przeciwnej strony i kończy).

– Sytuację nieznacznie poprawi otwarcie drugiego toru na stacji Łowicz – mówi Maciej Grajewski. – Jednakże do wydłużonego czasu oczekiwania na przejeździe, niestety, należy się przyzwyczaić.

Przedstawiciel spółki przypomina też, że był planowany tunel drogowy, który miał przebiegać pod torami na ulicy Mostowej. To on miał w założeniu minimalizować uboczne skutki zmian dla ruchu drogowego. Jak pamiętamy – miasto miało już podpisaną z PKP umowę na wspólną realizację tunelu, ale Rada Miejska w Łowiczu, w swej większości przeciwna burmistrzowi, nie zgodziła się na wpisanie do zadań inwestycyjnych projektu tunelu.

Rzecznik zaznacza, że wszelkie zasady dotyczące kwalifikowania przejazdów do poszczególnych kategorii regulowane są przez Rozporządzenie Ministra

Infrastruktury i Rozwoju z 30 października 2015 roku, w którym są określone dodatkowe przepisy dla przejazdów znajdujących się w obrębie stacji.

Radosław Śledziński z zespołu prasowego PKP PLK też przywołuje obowiązujące procedury bezpieczeństwa, mówiąc, że dla spółki są one priorytetem. – Zgodnie z procedurami roгатki na przejazdach kolejowo-drogowych zamykane są najpóźniej jak to możliwe i otwierane możliwie najszybciej po przejechaniu pociągu przez skrzyżowanie – mówi, dodając, że urządzenia na przejazdach, o które pytaliśmy, są sprawne i działają prawidłowo.



Przedstawiciel spółki przypomina też, że był planowany tunel drogowy, który miał przebiegać pod torami na ulicy Mostowej. To on miał w założeniu minimalizować uboczne skutki zmian dla ruchu drogowego.

Dlaczego więc przed przebudową można było zamknąć roгатki wcześniej i otwierać niemal gdy ostatni wagon wyjeżdżał z przejazdu – na to pytanie nie otrzymaliśmy odpowiedzi wprost.

– Dla zapewnienia bezpieczeństwa wszystkich użytkowników, przed wyjazdem z peronu pociągów w stronę Kutna i Poznania konieczne jest zamknięcie roгатek na przejazdach, natomiast przed otwarciem zapór konieczne jest potwierdzenie, że pociąg znajduje się poza obrębem przejazdu – mówi Radosław Śledziński, przywołując to samo rozporządzenie co Maciej Grajewski.

– Proszę zwrócić uwagę, że czas zamknięcia roгатek jest uzależniony także m.in. od liczby przejeżdżających pociągów – dodaje. – Na liniach dwutorowych, w momencie mijania się pociągów w obrębie przejazdu, może występować dłuższe zamknięcie. tm

REKLAMA

Pracuj blisko domu jako operator maszyn.

- ✔ Umowa o pracę
- ✔ Premie miesięczne i roczne
- ✔ Dodatek za system pracy
- ✔ Pakiet benefitów
- ✔ Bezpłatny dojazd do pracy

Wyślij CV: rekrutacja@corning.com
lub zadzwoń: 690 600 500

CORNING

CORNING

Łowicz | Uczniowie ZSP 1 pomagają Rekonstrukcja pojazdu wspólnymi siłami

Członkowie Stowarzyszenia Historycznego im. 10 PP w Łowiczu zwrócili się do uczniów ZSP nr 1 w Łowiczu o pomoc w rekonstrukcji przedwojennego Fiata 508.

Zabytkowe auto z 1935 roku miłośnicy historii zakupili kilka lat temu we Francji. Auto rekonstruowane jest od 2013 roku. Pojazdem tym przed wojną poruszał się Marian Krudowski, dowódca 10 pp w Łowiczu.

Uczniowie dokładają swoją cegiełkę do rekonstrukcji tego łazika i wykonali błotniki. Obecnie pracują nad lampami, uchwytem mocującym koła zapasowe oraz ramą karoserii. Wszystkie prace wykonywane są w warsztatach szkolnych pod okiem pana Mirosława Kochanka.

Samochód jest już w prawie 90% zrobiony. Uczniowie proste rzeczy – typu wkręcanie, wiercenie, malowanie – wykonują sami. Pan Kochanek ma teraz w większości klasy pierwsze i dużo robi sam, ale uczniowie dają radę i bardzo pomagają. Wiele elementów wykonywanych jest na podstawie zdjęć, by wszystko było bardzo podobne, a może nawet identyczne.

Szkoła ma nadzieję, że wojskowy łazik będzie dumą Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 1



Jeden z uczniów podczas prac.

w Łowiczu, gdzie stowarzyszenie ma swoją siedzibę. az

Złaków Borowy | Zawodowi pomogą ochotnikom

Strażacy zapraszają na wyjątkowe wydarzenie

Strażacy z OSP w Złakowie Borowym zapraszają sympatyków jednostki oraz mieszkańców swojej miejscowości 3 grudnia na godz. 17.00 na powitanie samochodu.

Jednostka wzbogaci się o wóz ratowniczo-gaśniczy Mercedes Atego – będzie to jedyny jej pojazd. Z tej okazji na placu koło Domu Ludowego zaplanowano nie tylko powitanie wozu, jego prezentację i przemówienia zaproszonych gości, ale także poczęstunek.

Jak się dowiedzieliśmy, Mercedes Atego pochodzić będzie z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej przy ul. Seminarnej w Łowiczu. Jest on w przydziale bojowym od 2010 roku.

Jako nowy zakupiony został przez Starostwo Powiatowe w Łowiczu, w ramach unijnego projektu.

Komendant powiatowy PSP w Łowiczu mł. bryg. Arkadiusz Makowski powiedział nam, że starostwo wyraziło zgodę na to, aby trafił on do gminy Zduny. Podejmując taką decyzję, konsultował on ją również z Zarządem Powiatowym Związku OSP RP w Łowiczu. – Okres eksploatacji tego pojazdu powala na przekazanie go do OSP. Jest on w dobrym stanie, na bieżąco serwisowany i na pewno jeszcze długo posłuży – zapewnia komendant. Dodaje też, że druhowie ze Złakowa Borowego są aktywni i chcą działać, dlatego warto ich wspomóc.

Mercedes Atego jest średnim wozem ratowniczo-gaśniczym. PSP w Łowiczu ma już nowy pojazd tej kategorii, zakupiony przez

Komendę Wojewódzką PSP w Łodzi. Jest to wóz na podwoziu Iveco, który od miesiąca jest w przydziale bojowym. Przekazanie Mercedes do Złakowa Borowego nie będzie dla komendy powiatowej problemem.

Z kolei Tomasz Dubiel, prezes OSP w Złakowie Borowym, powiedział nam, że będzie to wielkie wydarzenie w historii jednostki, która od wielu lat stała się pozyskać samochód. – To będzie wejście do nowej epoki – mówi z radością. Bardzo się cieszy, że to się udało, podkreśla przy tym zasługi wójta gminy Zduny Krzysztofa Skowrońskiego, który bardzo się w to zaangażował.

Do niedawna jednostka w Złakowie Borowym dysponowała Starem 244, który miał ponad 40 lat. Ostatnią akcją, w której pojazd brał udział, był pożar budynku

inwentarsko-składowego, do którego doszło 13 sierpnia br. w Jakowicach, w wyniku podpalenia. Potem samochód stał w garażu, aż pewnego dnia ktoś z mieszkańców zauważył, że z garażu leje się woda. Okazało się, że to woda ze zbiornika, który uległ tak dużej korozji, że już nie trzyma wody.

Po ocenie stanu Stara 244 druhowie doszli do wniosku, że nie będą go już naprawiać, ponieważ szkoda na to pracy i pieniędzy. Wozu nie będą też sprzedawać do żadnej jednostki. Został on wycofany z przydziału bojowego i zostanie rozebrany na części. Te podzespoły, których druhowie są pewni, że są w dobrym stanie, jak np. silnik, który został w ubiegłym roku wyremontowany kosztem 5 tys. zł, zostaną sprzedane. Pozostałe, w tym karoseria – trafią na złom. Mirosława Wolska

Gmina Bielawy | Jednogłośnie decyzja Podatek rolny bez zmian

Rada Gminy Bielawy 27 października podjęła decyzję dotyczącą wysokości podatku rolnego, jaki płacony będzie w 2022 r. Jak na wstępie wyjaśniono, cenę skupu żyta, która jest podstawą do obliczeń podatków, GUS ustalił na 61,48 zł za decytonę.

Wójt gminy Bielawy Sylwester Kubiński zaproponował jednak,

aby obniżyć ją do 45,36 zł – co w praktyce oznacza, że pozostawiona będzie stawka z 2021 roku. Wyjaśniał to potrzebą złagodzenia obciążeń podatnikom, który bardzo dotkliwie odczuwają wszystkie inne podwyżki.

– Wszyscy jesteśmy rolnikami, za nami trudny, mokry rok, rolnicy odczuwali to w szczególności

sób. Wczuwając się w tę sytuację, proponuję utrzymać ceny z tego roku – mówił wójt.

Jednocześnie (wiedząc jakie stanowisko wypracowali podczas obrad komisji stałych) dziękował radnym za zaakceptowanie jego wniosku, jeszcze przed głosowaniem.

Uchwała została przyjęta 12 głosami i była to decyzja jednogłośnie, ponieważ tylu radnych uczestniczyło w obradach sesji. mwk

Gmina Bielawy | Zbiórka makulatury

Jeszcze jest czas, by się przyłączyć

Do 29 listopada na terenie gminy Bielawy prowadzona jest wielka zbiórka makulatury. Samorząd zachęca mieszkańców, aby wzięli w niej udział.

Niepotrzebne gazety, zeszyty, książki, katalogi, torby papierowe, karton i tekturę można dostarczać do Urzędu Gminy na ul. Garbarską 11 w godz. 8.00-16.00.

Akcja trwa przez cały miesiąc. Ma ona zachęcić mieszkańców do segregowania odpadów, które mogą trafić do recyklingu, aby mniejsza ich ilość była odbierana odpłatnie przez firmę odbierającą odpady komunalne. Zebrana makulatura zostanie sprzedana, a dochód uzyskany z niej zostanie przeznaczony dla szkół. mwk



PROSZĘ
ZASZCZEP SIĘ

I WSPÓLNIE ZATRZYMAJMY
KOLEJNĄ FAŁĘ

ŻYJ
NORMALNIE
#SZCZEPIMYSIĘ

Oświadczenia majątkowe | Gmina Chańszno

Majątki i dochody samorządowców za 2020 rok

Kontynuujemy publikację oświadczeń majątkowych samorządowców z naszego terenu, tym razem kolei na gminę Chańszno.

Przypominamy, że są one przygotowane przez nas, na podstawie dokumentów, jakie osoby publiczne ustawowo są zobowiązane składać co rok.

Poniższe przedstawiają stan na koniec 2020 roku.

■ **Dariusz Reczulski** – wójt gminy, na koniec roku miał zgromadzone środki pieniężne w wysokości 18 tys. zł (małżeńska wspólność majątkowa). Był współwłaścicielem domu o powierzchni 150m² oraz dwóch mieszkań o pow. 55m² i 44m². W związku z zatrudnieniem w Urzędzie Miejskim uzyskał wynagrodzenie w wysokości 132 tys. zł. Uzyskał też dochód z faktu bycia prezesem LGD „Ziemia Łowicka” w wysokości 10,9 tys. zł oraz z darowizny w wysokości 150 tys. zł i wynajmu mieszkania w wysokości 20,2 tys. zł. Posiadał dwa samochody: Forda Mondeo i Huyndai I30. Miał zaciągnięte dwa kredyty hipoteczne.

■ **Dorota Bogusz-Kurczak** – sekretarz gminy, na koniec roku miała zgromadzone 24,5 tys. zł. Była współwłaścicielem domu o pow. 180m² i właścicielem nieruchomości rolnej o pow. 1,97 ha, którą dzierżawiła bezpłatnie bratu, jak również – współwłaścicielem – działki pod domem o pow.

0,3528 ha. Z racji zatrudnienia w Urzędzie zarobiła 84,4 tys. zł, a z tytułu działalności wykonywanej osobiście 10,5 tysiąca. Była właścicielem samochodu Ford Grand C-Max z 2014 roku. Miała zaciągnięty kredyt hipoteczny na budowę domu (do spłaty 144 tys. zł) i kredyt obrotowy w wysokości 7,5 tys. zł.

■ **Anna Bielecka** – skarbnik, zgromadziła w 2020 roku 140,9 tys. zł. Była właścicielem domu o powierzchni 186m². Z tytułu zatrudnienia uzyskała za 2020 rok dochód w wysokości 84,3 tys. zł. Posiadała samochód osobowy Suzuki SX4 z 2007 roku. Miała zaciągnięte kredyty hipoteczne na kwotę 221 tys. zł na budowę domu jednorodzinnej dla syna i synowej.

■ **Ireneusz Sołtysiak** – przewodniczący rady, emeryt. Zgromadził 43,6 tys. zł (współwłasność majątkowa). Jako radny uzyskał – 16 600 zł, a z racji bycia emerytem – 59,2 tys. zł. Był właścicielem ciągnika rolni-

czego z 2003 roku i samochodu osobowego marki VW Golf z 2010 roku. Miał do spłaty kredyt mieszkaniowy w wysokości 75,9 tys. zł.

■ **Mirosław Górajek** – wiceprzewodniczący rady. Zgromadził 17 zł. Posiadał dom o pow. 140m² oraz gospodarstwo rolne (wydzierżawione) o pow. 12,86 ha. Z racji bycia radnym zarobił 15,5 tys. zł, a z racji bycia emerytem 12,8 tys. zł.

■ **Andrzej Błażejewski** – radny, zatrudniony w Szkole Podstawowej w Będowie. Wynajmował mieszkanie o pow. 51m². Z tytułu zatrudnienia uzyskał dochód w wysokości 80 tys. zł, a z tytułu pełnienia obowiązków społecznych 2,8 tys. zł. Posiadał samochód Toyota Yaris z 2014 roku.

■ **Wiesława Adamowicz** – radna, rolniczka. Wykazała posiadanie domu (w formie współwłasności) o pow. 250m², a także gospodarstwa rolnego ogólnoużytkowego o pow. 11 ha z tytułu, którego prowadzenia uzyskała dochód w wysokości 6 tys. zł. Z diety radnej uzyskała 3,6 tys. zł, a z PKS w Skierniewicach 8 tys. zł.

■ **Magdalena Boczek** – radna. Z diety radnego otrzymała 2880 zł. Była też w Odwodowej Komisji Wyborczej w związku z czym uzyskała 700 zł.

■ **Bożena Brodecka** – radny, emerytka. Zgromadził środki

pieniężne w wysokości 16 tys. zł. Z racji pełnienia funkcji sołtyśsa uzyskała 4,4 tys. zł. Jako radna – 3,4 tys. zł, a jako emerytka 5,8 tys. zł.

■ **Mariusz Gać** – radny, prowadził gospodarstwo rolne. Zgromadził środki w wysokości 87,9 tys. zł na rachunku bieżącym i na lokacie terminowej 50 tys. zł. Wykazał posiadanie – wraz z małżonką – domu o pow. 130m² oraz gospodarstwa rolnego o pow. 11,23 ha z tytułu, którego prowadzenia uzyskał dochód w wysokości 71,5 tys. zł. Osiągnął też dochód w wysokości 2340 zł jako radny. Posiadał dwa samochody (z 2006 i 2007 roku), kombajn (z roku 1983) i dwa ciągniki (z 1987 i 2001 roku).

■ **Julian Gawroński** – radny. Na koniec roku zgromadził 10 tys. zł. Uzyskał dochód z emerytury w wysokości 16,5 tys. zł, diety radnego – 3,2 tys. zł oraz własnej działalności 327 zł. Miał samochód osobowy marki Volvo z 2004 roku.

■ **Dariusz Jaros** – radny, rolnik. Zgromadził pieniądze w wysokości 4 tys. zł. Wskazał, że posiada dom o pow. 154m² i gospodarstwo rolne o pow. 11,73 ha z racji, którego prowadzenia uzyskał dochód w wysokości 63 tys. zł. Jego dieta radnego wyniosła 2520 zł. Posiadał samochód osobowy marki Volkswagen z 2008 roku

i ciągnik rolniczy New Holland z roku 2000.

■ **Wiesław Kępka** – radny, prowadził gospodarstwo rolne. W roku 2020 zgromadził 70 tys. zł. Był współwłaścicielem domu o pow. 232m². Był też współwłaścicielem gospodarstwa rolnego z tytułu to którego osiągnął dochód w wysokości 40 tys. zł. Jako radny otrzymał 2880 zł diety. Posiadał ciągnik rolniczy z 1987, kombajn/Bizon z 1986 oraz samochód osobowy marki Chevrolet Captiva z 2007 roku.

■ **Wiktor Lis** – radny, rolnik. Na koniec roku 2020 zgromadził 30 tys. zł na rachunku bankowym, posiadała dom o pow. 130m² oraz gospodarstwo rolne produkcyjne o pow. 16,5 ha. Z tytułu posiadania gospodarstwa uzyskał dochód 12 tys. zł. Jako radny i sołtyś uzyskał 3,3 tys. zł. Z umowy o dzieło 1,7 tys. zł. Posiadał ciągnik marki Zetor z 2016 roku i beczkę asenizacyjną o wartości 25 tys. zł.

■ **Janusz Majer** – radny, zatrudniony w firmie VELOX PPHU. Był współwłaścicielem (współwłasność małżeńska) domu o powierzchni 217m² i gospodarstwa rolnego o pow. 1,1 ha. Z racji posiadania gospodarstwa uzyskał dochód w wysokości 600 zł, z racji pracy zawodowej 48,8 tys. zł, jako radny 3,3 tys. zł, a jako inkasent 1399 zł.

■ **Piotr Majer** – radny. Był współwłaścicielem domu o pow. 200m² oraz gospodarstwa rolnego o pow. 8,92 ha, z której to przyczyny posiadania uzyskał dochód w wysokości 28 tys. zł. Jako rencista osiągnął 10 tys. zł, a z diety radnego 2,3 tys. zł. Był właścicielem samochodu osobowego marki Ford i ciągnika rolniczego oraz współwłaścicielem samochodu marki Skoda. Miał zaciągnięty – wraz z żoną – kredyt hipoteczny w wysokości 280 tys. zł i inny kredyt w wysokości 35 tys. zł.

■ **Łukasz Pluska** – radny, prowadził gospodarstwo rolne. Zgromadził na rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowym 15 tys. zł, a na lokacie terminowej 188 tys. zł. Był współwłaścicielem domu o pow. 250m² i gospodarstwa rolnego o pow. 12,73 ha. Z tytułu prowadzenia gospodarstwa osiągnął dochód w wysokości 20 tys. zł. Jego dieta radnego wyniosła 2880 zł. Posiadał dwa ciągniki rolnicze i dwa samochody osobowe.

■ **Agnieszka Zabost** – radna. Zgromadziła na koniec roku 35,3 tys. zł. Z umowy o dzieło osiągnęła dochód w wysokości 4,6 tys. zł, z renty rodzinnej po zmarłym synu 31 tys. zł, a z zatrudnienia w Zespole Szkół i Placówek Oświatowych Województwa Łódzkiego w Łowiczach 14,9 tys. zł. **Sebastian Michałak**

REKLAMA

Profilaktyka 40 PLUS – badajmy się, by dłużej żyć!

Profilaktyka 40 PLUS to program bezpłatnych badań profilaktycznych dla wszystkich Polaków powyżej 40. roku życia. Program realizowany jest od lipca bieżącego roku. Warto z tej szansy skorzystać!

Wiadomo nie od dziś, że styl życia przekłada się na stan zdrowia. Niska aktywność fizyczna lub jej brak, zła dieta, a także wzmógłony stres skutkują wzrostem ryzyka zachorowania na choroby cywilizacyjne, w tym choroby nowotworowe i choroby układu krążenia. Program Profilaktyka 40 PLUS ma nam pomóc w wykrywaniu tych chorób już na wczesnych etapach rozwoju oraz wprowadzeniu odpowiedniego leczenia.

Nie było objawów

Często słyszymy o takich przypadkach. Umiera człowiek, który mógł żyć jeszcze wiele lat. Jest to zaskoczeniem dla jego bliskich – przecież nie skarżył się na żadne dolegliwości! A okazuje się, że miał mocno zaawansowaną chorobę nowotworową, o której nie wiedział i której nie mógł przeciwdziałać. Musimy zdać sobie sprawę z tego, że dużo poważnych chorób, w swoim początkowym stadium (choć nie tylko) nie daje niepokojących objawów. Dzięki badaniom profilaktycznym można wykryć chorobę na etapie, gdy jest jeszcze możliwość jej skutecznego leczenia.

Jeśli masz powyżej 40 lat i chcesz wykonać badania w ramach programu Profilaktyka 40 PLUS, wystarczy, że przez Internet lub telefonicznie – z pomocą konsultanta – wypełnisz ankietę o swoim zdrowiu. Następnie wybierzesz przychodnię, do której najwygodniej Ci dotrzeć. Po kilku dniach otrzymasz zaproszenie na badania. Wówczas przyjdź do przychodni z dowodem osobistym.

Dostęp do badań bez konieczności wizyty u lekarza

Program Profilaktyka 40 PLUS wystartował 1 lipca. Umożliwia szeroki dostęp do podsta-

wowych badań diagnostycznych bez konieczności wizyty u lekarza. Sprzyja też powrotowi do normalności w dziedzinie profilaktyki, ponieważ pandemia koronawirusa przyczyniła się do spadku liczby osób zgłaszających się na badania profilaktyczne.

– Program Profilaktyka 40 PLUS ma pomóc w odbudowie zdrowia Polaków, ale też przygotować nas na tego typu wydarzenia jak pandemia, które mogą wystąpić w przyszłości. Zadbajmy o nasze zdrowie i skorzystajmy z zaproponowanej profilaktyki – podkreśla minister zdrowia Adam Niedzielski.

Badania, które ratują życie

Lekarze zgadzają się, że osoby po 40. roku życia powinny okresowo wykonywać pakiet badań kontrolnych, nawet jeśli uważają, że ich samopoczucie nie uległo zmianie. Błędem jest zaniechanie badań czy odkładanie ich na nieokreśloną datę, „na kiedyś”.

– Odkładanie badań jest działaniem przeciwko własnym interesom. Powoduje, że nie mamy kontroli nad swoim stanem zdrowia – wyjaśnia Łukasz Durajski, lekarz w Klinice Endokrynologii i Diabetologii Dziecięcej Instytutu „Pomnik – Centrum Zdrowia Dziecka” w Warszawie.

Przekonało się o tym wiele osób, którym badania dosłownie uratowały życie. Należy do nich pan Andrzej, specjalista od systemów przeciwpożarowych z Wrocławia, u którego wczesna diagnoza i zabieg pozwoliły wyeliminować zagrożenie nowotworem prostaty. – *Ja wiem, że interwencja lekarzy uratowała mnie przed niesprawnością, a może i śmiercią.* – podkreśla.

Profilaktyka 40 PLUS – obraz Twojego zdrowia

Badania w ramach programu pozwalają zbiorczo stan zdrowia każdej osoby powyżej 40. roku życia. Kobiety i mężczyźni mogą skorzystać z pakietów badań diagnostycznych zawierających m.in.: morfologię krwi, ogólne badanie moczu, badanie stężenia cholesterolu, badania określające parametry funkcji nerek i wątroby, a także pomiar ciśnienia tętniczego, ocenę pracy serca i pomiar masy ciała. Dla mężczyzn przewidziany jest dodatkowy test w kierunku wykluczenia raka prostaty.

O tym, które konkretnie badania zostaną nam zalecone, zadecyduje łatwa i czytelna internetowa ankieta. Po wypełnieniu każdego z podrozdziałów, widzimy podsumowanie naszych wyników i szczegółowe zalecenia prozdrowotne. Możemy też przejść ankietę, odpowiadając na pytania za pośrednictwem infolinii Domowej Opieki Medycznej (DOM) pod numerem telefonu **22 735 39 53**.

System wystawi e-skierowanie w ciągu najbliższych dwóch dni. Następnie wystarczy zgłosić się na badania do wybranej przychodni lub laboratorium, które biorą udział w programie. Po wykonaniu zaleconych nam badań, będziemy mogli poznać kondycję naszego zdrowia.



Lekarz rodzinny oceni i wyjaśni

Pierwszym specjalistą, do którego powinniśmy udać się z wynikami naszych badań, jest lekarz rodzinny. – *Profilaktyka 40 PLUS ma dać podstawowy obraz stanu zdrowia Polaków. To początek drogi diagnozowania swojego zdrowia* – mówi minister zdrowia Adam Niedzielski.

Badania w ramach programu zweryfikują najważniejsze parametry naszego organizmu, a lekarz rodzinny na ich podstawie, gdy zaistnieje taka potrzeba, skieruje nas na pogłębioną diagnostykę. Skorzystajmy z okazji, stwórzmy sobie szansę na zdrowie i długie życie!

- 1 Zaloguj na Internetowym Koncie Pacjenta lub zadzwoń na infolinii **22 735 39 53** (koszt połączenia zgodnie ze stawką operatora).
- 2 Wypełnij ankietę o swoim zdrowiu/odpowiedz na pytania ankietera
- 3 W systemie komputerowym otrzymasz e-skierowanie na badania
- 4 Pójdź z dowodem osobistym do przychodni – wcześniej sprawdź wytyczne, takie jak np. konieczność zgłoszenia się na badania na czczo.

Dowiedz się więcej na www.gov.pl/profilaktyka

SPRAWDŹ NA

WWW.GOV.PL/PROFILAKTYKA

Program Profilaktyka 40 PLUS jest elementem Polskiego Ładu. Kampania społeczna „Profilaktyka 40 PLUS”, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Punkt zapalny

Gmina Bielawy | Zamieszanie wokół dzierżawy ośrodka zdrowia

A jednak wypuścili bez przetargu

Rada Gminy Bielawy na październikowej sesji większością głosów wyraziła zgodę na wydzierżawienie na czas nieoznaczony Niepublicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej Family-Med lokalu przy ul. Garbarskiej 10 pod działalność przychodni podstawowej opieki zdrowotnej.

Sprawa była dla nich trudna, ponieważ niektórzy z nich nie mieli przekonania czy powinno się to odbyć w drodze bezprzetargowej.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info



Na sesji gościła kierownik ośrodka Małgorzata Gawora-Ziółek, która przyszła wraz z mężem, adwokatem. Paulina Hućko oraz kilkoma pacjentkami. Lekarka deklarywała, że chce rozwijać firmę, dlatego wystąpiła o dzierżawę lokalu na czas nieokreślony. – Jestem przekonana, że większość nas popiera i im dziękuję. Nieprzekonanych czy dalej mamy wykorzystywać lokal, proszę o wysłuchanie me. Paulina Hućko – mówiła Małgorzata Gawora-Ziółek. Dodała, że jej pełnomocniczka powie jak to wygląda od strony prawnej. Bo ona lokal przejęła w stanie ruiny, ponieważ poprzedni lekarz nie utrzymywał go w dobrym stanie, nie był do tego dopingowany. Teraz jest w dobrym stanie, po remoncie, który ona przeprowadziła i korzystała z niego dopiero 1,5 roku, stąd uważa, że jej naturalnym prawem jest ubieganie się o przedłużenie dzierżawy bez przetargu.

Mec. Paulina Hućko kontynuowała tę argumentację, mówiąc, że z związku z czynionymi przez lekarkę nakładami powstało rozszczenie, które nie zostało zaspokojone. Wyraziła nadzieję, że dojdzie do porozumienia między samorządem a właścicielką NZOZ, ponieważ obie strony działają na rzecz mieszkańców.

W swojej wypowiedzi prawniczka podkreślała, że umowa

dzierżawy przewidywała, że lokal wynajęty jest pod podstawową opiekę medyczną. Wobec takich pomieszczeń istnieją wymagania określone przepisami prawa. Lokal w Bielawach nie nadawał się do prowadzenia działalności leczniczej, choć obowiązek przystosowania go do takowej spoczywał na właścicielu – gminie (tu wskazała podstawę prawną). Mówiła też, że gros przeprowadzonych w nim prac było niezbędnych, a tylko niektóre miały na celu poprawę funkcjonalności. – Po tych nakładach gmina jest bezpodstawnie wzbogacona – powiedziała Paulina Hućko.

Wyjaśniała ponadto, że zakres remontów nie był znany w momencie podpisywania umowy, a lekarka nie miała wystarczającej



– Na jakiej podstawie twierdzi pan, że miałby tu przyjść lepszy? To jest jakiś absurd, który próbuje pan przekazać i oczywista nieprawda, bo pan tego nie może wiedzieć, kto by był, gdyby mnie tu nie było. To mogą dopiero pokazać lata.

Małgorzata Gawora-Ziółek

wiedzy z zakresu budownictwa, aby ten stan ocenić. Nie było też dokumentacji, które odzwierciedlałyby ten stan. Po pewnym czasie lekarka przedstawiła nakłady, jakie trzeba ponieść i rada (faktycznie akceptowała to wójt – przyp. red.) je zaakceptowała. Wynajmująca została zwolniona częściowo z czynszu, ale to nie zaspakaja jej roszczeń. Jej roszczenie to zwolnienie na ponad 5 lat, a dotychczas trwało ono poniżej 2 lat.

Za lekarką wstawiły się też pacjentki, które przyszły na sesję. Mówiły, że jest ona potrzebna, a lekarz rodzinny w tak małej miejscowości naprawdę jest lekarzem rodzinnym, ponieważ opiekuje się całymi rodzinami. One mają do pani doktor zaufanie i uważają, że powinna mieć stworzone takie warunki, aby jej placówka mogła się rozwijać.

Nie ma konfliktu na linii lekarka – samorząd?

Radny Krzysztof Racewicz wyraził zdumienie wypowiedzią lekarki, jej pełnomocniczki i pacjentek. – Wyjaśnić trzeba, że nie ma mowy o żadnym konflikcie, bo gdzie miałby być – między radą a panią doktor? Tu nie ma żadnego konfliktu. To, że ktoś czasem ocenia jej pracę – ma do tego prawo. Zwrócił się też do gości: – Chyba zostaliście wprowadzeni w błąd. Usłyszałem od was, że my chcemy coś zrobić, co pani doktor utrudni działanie w Bielawach – nie ma czegoś takiego. Działamy zgodnie z ustawą o samorządzie terytorialnym – mówił, dodając, że do 3 lat wójt mógł



umowę przedłużyć sam, gdy mowa o dłuższym okresie – potrzebna jest zgoda rady – o którą wystąpił – i konkurs.

– Nikt nie chce kończyć współpracy. Nie wiem skąd to poruszenie. My chcemy nawet poprawić jakość usług w ośrodku – w drodze konkursu. Może zdarzyć się, że ktoś przedstawi lepszą ofertę niż pani doktor. A jeśli komisja konkursowa wybierze ofertę pani doktor – będzie ona dalej prowadziła działalność – mówił radny. Powiedział też, że podczas opiniowania projektu uchwały na posiedzeniu komisji stałych Rady Gminy większością głosów radni odrzucili propozycję wynajmu bezprzetargowego.

– Ale po co ten przetarg, jak wszystko jest wyremontowane i przygotowane – odezwała się jedna z pacjentek, udzielając sobie sama głosu. – Trzeba było go zrobić kilka lat temu (przetarg taki był – przyp. red.). Nie chce-

my nikogo innego. Chcemy pani doktor! – brzmiało ze strony gości biorących udział w sesji.

Do słów Racewicza odniosła się również Małgorzata Gawora-Ziółek, oceniając, że odwraca on kota ogonem. – Na jakiej podstawie twierdzi pan, że miałby tu przyjść lepszy? – pytała. – To jest jakiś absurd, który próbuje pan przekazać i oczywista nieprawda, bo pan tego nie może wiedzieć, kto by był, gdyby mnie tu nie było. To mogą dopiero pokazać lata.

Lekarka dalej mówiła o tym, że ona swoich pacjentów leczy ponad 20 lat i oni już wiedzą, czego się mogą po niej spodziewać. – Pan proponuje szukanie wiatru w polu (...). Jest powiedzenie „lepsze jest wrogiem dobrego” i to się sprawdza w medycynie i w życiu. Celowo pan mówi nieprawdę, bo w przetargu nikt nie przedstawia oferty poradni, tylko kwestie finansowe – uznała, na

tym nie kończąc. Lekarka oceniła również, że ten lokal „jest nie do konkursu”, bo go zajmuje jej firma, a radny – cały czas mówiła do Krzysztofa Racewicza – wystawiając go do konkursu próbuje ją zniszczyć. Jej zdaniem, gdyby został ogłoszony przetarg, na ten dzień gmina powinna jej zwrócić koszty, jakie poniosła na remont, wyposażenie, zwolnienie pracowników (odprawy) i tytułem utraconych korzyści.

Dalej mówiła też o tym, że do Family-Med zapisanych jest ponad 3 tys. pacjentów, co stanowi 70% mieszkańców gminy Bielawy. – I co ja mam im zaproponować? Namiot przed budynkiem rozstawić? – mówiła uniesionym głosem.

Krzysztof Racewicz „odbił piłeczkę”, pytając, na jakiej podstawie lekarka mówi, że inny lekarz, który by przyszedł pracować w Bielawach, będzie od niej gorszy? Zwrócił też uwagę, że zapisy,

REKLAMA

SIB OKNA i DRZWI
ŁOWICZ sprawdzony producent

ROLETY wewnętrzne „dzień – noc”
ŻALUZJE plisowane wewnętrzne

SZEROKI WYBÓR MATERIAŁÓW I KOLORÓW

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
łowicz, ul. Kaliska 103
sib@sib.lowicz.pl
sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl
tel. 46 837 41 38

BRYKIET KOMINKOWY
SALETRA SALETRZAK MOCZNIK

- nawozy inne
- wystodki suche
- węgiel • miął
- groszek EKO

NAWOZY HYDRO
SPRZEDAŻ NA RATY
ROZŁADUNEK HDS

Klimkiewicz
łowicz, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

AUTO-KASACJA SUBIEKT

KONCESJONOWANE
ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

ul. Spacerowa 9
99-416 Nieborów
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedaż części używanych
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

WIŚNIEWSKI HÖRMANN
BRAMY AUTOMATYKA

KOŁO-Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

NAWOZY ROLNICZE
atrakcyjne ceny

DOWÓZ ROZŁADUNEK HDS
tel. 696 345 659
łowicz ul. Armii Krajowej 61

WĘGIEL
• kamienny • ekogroszek
• pellet • eko-miał

NAWOZY
• azotowe • dolistne • NPK
• SUCHE WYSŁODKI

Nowe Zduny 84, 46/839-10-15
Chąšno Drugie 43, 46/839-28-72

złomowanie pojazdów

zaświadczenia do wydziału komunikacji
odbior pojazdów

łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

które znajdują się w przetargu, ustala rada i wójt – oni mogą określić nie tylko finanse, ale też konkretny rodzaj usług medycznych, pod jakie lokal wynajmują. – To my, jako rada, o tym decydujemy.

Radny zwrócił się z retorycznym pytaniem do wójta: – To czy ten budynek jest: nasz czy pani doktor, bo z wypowiedzi wynioskowałem, że pani doktor. Dodał, że gmina musiałaby zwrócić lekarce poniesione nakłady dopiero wtedy, gdy ta przegrała przetarg i przestała z budynku korzystać. Jeśli przetarg wygra – to samorząd nie będzie jej nic zwracać.

Lekarka znalazła stan techniczny budynku

Do dyskusji włączyła się radna Barbara Wieteska, która przypomniała, że gdy lekarka stawiała o przetargu, dobrze wiedziała jaki jest stan techniczny budynku przy Garbarskiej i godziła się na to, aby przeprowadzić remont i zakupić sprzęt. – Pani dobrze wiedziała, nie wiem czy wszyscy wiedzieli, że to jest tylko na 2 lata. Miała pani dzierżawę. Gdybym ja miała dzierżawę – nie robiłabym dużego nakładu, bo wiedziałabym, że po jej zakończeniu musiałabym to oddać.

W dalszej części obrad na linii lekarka – Krzysztof Racewicz trwała polemika, czy ona umie słuchać ze zrozumieniem czy nie, o czym faktycznie dyskusja powinna się toczyć, lekarka kilkakrotnie sama udzielała sobie głosu, na co zareagował radny Jarosław Pałka, mówiąc, że nie ma do tego prawa, podobnie jak

pacjenci, którzy z nią przyszli (a co kilkakrotnie robili), ponieważ Rada jest Radą i jej obrady prowadzi przewodniczący, to on udziela głosu.

Wójt gminy Bielawy Sylwester Kubiński przypomniał, że samorząd może podjąć decyzję, aby nie robić przetargu – jeśli radni tak zdecydują. On zresztą to gdzie zaproponował, przypominając, że 3 lata temu firma NZOZ Family-Med przystąpiła do przetargu. Jego przedmiotem było wynajęcie lokalu pod POZ – co lekarka uczyniła. Przeprowadziła też remont, który był konieczny, bo od lat 80. gmina w budynku nie prowadziła inwestycji, a poprzedni lekarz też nie wykazywał w tym inicjatywy. W międzyczasie zmieniły się wymagania wobec budynków służby zdrowia, co sprawiło, że te nakłady były konieczne.

Wójt podkreślał też plusy ośrodka zdrowia w Bielawach, które zauważają mieszkańcy – był czynny w każdym momencie epidemii, gdy inne placówki prowadziły teleporady i były dla pacjentów praktycznie zamknięte. Można więc uznać, że placówka została już przetestowana w trudnych warunkach. NZOZ ma potencjał, ponieważ prowadzi też ośrodki zdrowia w Popowie Głowieńskim i w Karnkowie.

Wójt: Nie podejmujemy pochopnych decyzji

Wójt ocenił też, że ponieważ rośnie liczba zachorowań na Covid-19, a czas pandemii jest trudny, więc lepiej będzie nie po-

dejmować ryzykownych decyzji, które wywołają niepokój mieszkańców, zwłaszcza starszych. Bo gdyby przetarg wygrała inna lekarka, to formalności związane z rozpoczęciem prowadzenia działalności przez nią trwałyby miesiącami, a mieszkańcy pozostawieni byłiby bez opieki. On nie chciałby ryzykować, ponieważ to jedna z podstawowych spraw, za jakie samorząd jest odpowiedzialny. – Jest drugi ośrodek zdrowia w Sobocie – jeśli ktoś nie ma życzenia w Bielawach, to może się przepisać.

Radny Adam Kryszicki ocenił, że to, co stało się na sesji, było przedstawieniem, teatrem, którego się nie spodziewał. Zdziwiła go już sama obecność gości, którzy przyszedli na salę obrad, pomimo że nawet sołtyś nie są zapraszani. Zdziwiony był też propozycją wójta, aby nie ogłaszać przetargu. – Mam nadzieję, że mamy przygotowany projekt uchwały o wydzierżawieniu w drodze przetargu – powiedział, ponieważ przed sesją, na wspomnianych komisjach, radni wypracowali inne stanowisko – aby przetarg był, a na sesji wójt proponował coś innego.

Co do wypowiedzi prawniczkowej w sprawie zwrócenia przez gminę pieniędzy, jakie lekarka poniosła na remont, radny Kryszicki ocenił, że to straszanie, a mówienie, że radni zamkną ośrodek, nie będzie opieki zdrowotnej – granie na emocjach. Radny powątpiewał też, czy dzierżawa lokalu przy Garbarskiej jest warunkiem działania POZ w Bielawach, skoro przez szereg lat POZ był



Jest drugi ośrodek zdrowia w Sobocie – jeśli ktoś nie ma życzenia w Bielawach, to może się przepisać.

w innej lokalizacji – i ta nie jest zagrożona.

Radny nie zgadzał się też ze stwierdzeniem, że lokal powinien być przez gminę przystosowany pod działalność ośrodka zdrowia, skoro fe facto lokal wcześniej był pod taką działalność wykorzystywany. Oferent biorący udział w przetargu miał możliwość sprawdzenia, w jakim jest on stanie. Radny nie zgodził się też z próbą przeniesienia odpowiedzialności za zakres remontu na radę, że ta miała się na to zgodzić, ponieważ decyzję o zakresie i kosztach remontu podjęła lekarka. – Chyba że pani miała gdzieś obiecać, że po zakończeniu 3 lat będzie mogła dalej wynajmować – ze strony radnych do paść nie mogło.

Adam Kryszicki opowiedział też o wizycie komisji rady w dzierżawionym lokalu przy Garbarskiej, gdy prowadzony był tam remont. Utrzymywał, że miał zapytać męża lekarki, czy są świadomi, że do końca dzierżawy zostało 1,5 roku. Radny stanął na stanowisku, że on nie widzi

powodów do faworyzowania lekarki. Przetarg nikogo nie dyskryminuje, robiąc go gmina da każdemu równe szanse.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Zimiński zauważył, że pomieszczenie po aptece, gdzie wcześniej był POZ, było już w złym stanie i nie wyobraża sobie, aby tam działał ośrodek zdrowia, który ma pod opieką 3 tys. pacjentów. POZ przecież po to został przeniesiony na Garbarską, aby mógł się rozwijać. Gdyby miał wrócić w stare miejsce, to byłoby cofanie.

Czy radni chcieli lekarce wypowiedzieć dzierżawę?

Gdy wydawało się, że dyskusja dobiega końca, odżyła ona na nowo, gdy Małgorzata Ziółek powiedziała, że gdy ona zbierała fundusze na remont dzierżawionych pomieszczeń, to – tak to ujęła – Adam Kryszicki chciał jej lokal zabrać z tego powodu, że nie się z nim nie działo. Na forum Rady Gminy złożył w tej sprawie wniosek. – A teraz dziwi się, że ten remont zaczęłam – zrobiłam to, aby państwa usatysfakcjonować, żebyście byli zadowoleni – mówiła.

Kryszicki ocenił, że to przepychanki i każdą sprawę można rozpatrywać w taki sposób, dla kogo jest korzystna, a dla kogo nie. On nie zaprzecza, że zgłaszał, aby z nią porozmawiać w momencie, gdy 1,5 roku od wydzierżawienia w lokalu nic się nie działo – służba zdrowia w nim nie funkcjonowała, bo stał pusty i zamknięty.

Dlatego prosił o analizę umowy dzierżawy – czy jest ona realizowana, a może lekarka planuje się z tego wycofać. Cieszy go, że przeprowadziła remont i uruchomiła tam działalność, ale myślał, że zrobiła to dla pacjentów, a nie dla radnych. – Dla pacjentów również – dodała lekarka.

Nie obeszło się też bez wyrażenia między radnymi różnicy zdań, jakie mają być zapisy w poddanych pod głosowanie projekcie uchwały – czy w tytule i treści ma być zapis o drodze przetargowej czy bezprzetargowej.

Najpierw przegłosowany został wniosek Adama Kryszickiego, aby głosować nad projektem, który przewiduje przetarg – ten wniosek poparło 3 radnych, 8 było przeciwnych, 3 nieobecnych. Propozycję wójta, aby lokal oddać w dzierżawę bez przetargu, przegłosowano 8 głosami za, przy 4 przeciwnych (Adama Kryszickiego, Jarosława Pałki, Krzysztofa Racewicza i Barbary Wieteski).

Przedmiotem dzierżawy będzie nieruchomość o pow. użytkowej 186,4 m² wraz z działką 0,16 ha. Roszczenie lekarki z tytułu przeprowadzonych remontów i modernizacji wynosiło 180 tys. zł. Gmina zleciła też inżynierowi budownictwa wycenę kosztów przeprowadzenia prac w budynku, które pozostaną w jego tkance w sytuacji, gdyby POZ go opuścił i one wynoszą 83 tys. zł. To jest faktyczna wartość lokalu, o jaką zwiększył on wartość. Jednocześnie jest to suma zwolnienia z czynszu, jakie gmina przyznała NZOZ Family-Med. ■



POWIEDZ, CO CZUJESZ. ZDEMASKUJ EMOCJE.

Rusza kampania Ministerstwa Zdrowia.

Misja projektu

Zdrowie psychiczne jest niezwykle ważną dla prawidłowego funkcjonowania każdego człowieka, a zwłaszcza osób młodych. Dlatego celem kampanii będzie m.in.: rozpowszechnienie wiedzy ułatwiającej rozpoznanie problemów psychicznych, informowanie i zachęcanie do skorzystania z infolinii (**800 12 12 12**) oferującej wsparcie psychologiczne dla dzieci i młodzieży. Informowanie o publicznych placówkach systemu ochrony zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży, zwłaszcza tych, działających w ramach nowego modelu systemu ochrony zdrowia psychicznego: „Pobyt w szpitalu psychiatrycznym często oznaczał dla młodego człowieka wyłączenie z codziennego życia i narażał go na społeczne stygmatyzowanie. Dlatego rozbudowujemy i usprawniamy system psychiatrii środowiskowej, co utrwali dostęp do szybkiej i skutecznej pomocy psychologicznej i psychoterapeutycznej” – wyjaśnia Minister Zdrowia Adam Niedzielski.



Praktyczne wskazówki

Komunikacja w trakcie kampanii będzie aktualizowana w oparciu o sytuację epidemiologiczną w kraju, a poświęcona takim tematом jak m.in.: uzyskanie pomocy w razie pojawienia się niepokojących objawów, promocja wiedzy na temat zdrowia psychicznego, informacje dotyczące ośrodków I poziomu re-

ferencyjnego (dla kogo są przeznaczone i kiedy należy się do nich zgłosić?), konieczności kontaktu z numerem alarmowym 112 lub SOR-em (w przypadku zagrożenia życia lub zdrowia), warunków uzyskania pomocy w poradniach i szpitalach.

Pozytywnie o trudnych tematach

Równie ważną, jak zawartość merytoryczna kampanii „**Powiedz, co czujesz. Zdemaskuj emocje**” będzie forma przekazywania informacji. Często, z obawy przed oceną otoczenia, młodzi ludzie boją się poprosić o pomoc psychologiczną. Osoby, które nigdy z niej nie korzystały, mogą obawiać się kontaktu z placówkami udzielającymi takiego wsparcia ze względu na negatywne stereotypy. Dlatego celem kampanii będzie także przedstawienie ośrodków oferujących wsparcie jako miejsc przyjaznych, a psychiatrów, psychologów i psychoterapeutów dzieci i młodzieży jako pozytywnych i godnych zaufania specjalistów.

Szczególnie istotne jest upowszechnienie informacji o działalności ośrodków środowiskowej opieki psychologicznej i psychoterapeutycznej – I poziomu referencyjnego nowego systemu ochrony zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży. To ośrodki, które powstały stosunkowo niedawno – pierwsze z nich otwarto w kwietniu 2020 roku, wiele działań dopiero kilka miesięcy. Dlatego ważne jest aby zwiększyć świadomość dotyczącą możliwości skorzystania z ich oferty.

Ośrodki I poziomu to placówki zatrudniające specjalistów – psychologów, psychoterapeutów i terapeutów środowiskowych. Mogą zgłaszać się do nich rodzice, dzieci oraz młodzież (osoby poniżej 18 r.ż. muszą posiadać zgodę opiekuna prawnego na korzystanie ze świadczeń) w przypadku występowania niepokojących objawów związanych z problemami psychicznymi. Co istotne przy zgłoszeniu do ośrodka niepożądane jest skierowanie czy wcześniejsza wizyta u lekarza psychiatry. W ramach pomocy oferowanej w ośrodkach można skorzystać m.in. z porady psychologicznej, psychoterapii indywidualnej, rodzinnej oraz grupowej. Praca ośrodka powinna być oparta przede wszystkim o współpracę z rodziną pacjenta oraz jego środowiskiem szkolnym. Z tego powodu zalecany jest wybór ośrodka jak najbliżej miejsca zamieszkania.

Obecnie umowy na udzielanie świadczeń podpisało 327 ośrodków na terenie Polski. Wsparcie przez nich oferowane jest dostępne we wszystkich województwach. Więcej na ten temat można znaleźć na stronie: gov.pl/opiekapsychologiczna



Kampania społeczna
„Powiedz co czujesz. Zdemaskuj emocje”
finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Aktualności

Gmina Pacyna | Artystyczny wieczór z promocją kulinarną książki

Malowany Młyn – nowe miejsce na mapie kultury

W sobotę 6 listopada oficjalnie otwarto galerię Malowany Młyn w Łuszczanówku w gminie Pacyna. Gospodarze, Joanna Hrk i Waldemar Wolański, założyciele Stowarzyszenia Twórczego Rozwoju „Malowany Młyn”, zorganizowali artystyczny wieczór, na który przyszedli licznie mieszkańcy gminy Pacyna, gminy Żychlin, którzy aktywnie uczestniczyli już wcześniej w dwóch ważnych przedsięwzięciach realizowanych przez stowarzyszenie: wystawie masek artystycznych wykonanych przez Joannę Hrk oraz promocji trzeciej już książki kulinarniej pt. „Kulinarne tradycje ostatnich dni karnawału w gminie Pacyna”.

DOROTA GRĄBCZEWSKA

zychlin@lowiczanie.info



Książka „Kulinarne tradycje ostatnich dni karnawału w gminie Pacyna” została wydana dzięki dotacji z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego.

Praca nad wydawnictwem kulturalnym jest świetną okazją do integracji mieszkańców Łuszczanówka i gminy Pacyna

oraz do utrwalenia dziedzictwa kulinarnego regionu – podkreśla Waldemar Wolański, wiceprezes Stowarzyszenia Malowany Młyn. – Utrwaliliśmy kulturowane przez państwa regionalne tradycje kulinarne. Rozmówcy z gminy Pacyna, którzy opowiadali o zwyczajach karnawałowych, podkreślają, że najważniejsze były tłuste słodkości. Dobre znaczyło tłuste i słodkie. Na stole nie mogło zabraknąć bigosu z kawałkami mięsa, pasztetów, pieczonych mięs i własnych kielbas.

Regionalne przysmaki

Kilka takich przepisów znalazło się w najnowszej publikacji.

Przepis na boczek i karkówkę pieczoną w soli przekazała Ewa Jankowska pochodząca z Rakowca (dziś mieszkająca w Żychlinie). Przepis pochodzi oczywiście od jej mamy Zofii Tomczak z Rakowa. Przepis na postnego śledzika „supirtasik” przekazała Wanda Osmolak z Rybia. W książce znalazł się też przepis na pączki, przekazany przez Bożenę Miszczak z Łuszczanówka. Z kolei Zofia

Wiercińska z Luszyzna przekazała przepis na róże karnawałowe. Chętnie korzystała z książki kucharskiej, która kilkadziesiąt lat temu była niezastąpiona w każdej kuchni. Ciasto na karnawałowe róże jest podobne jak na faworki, tylko inaczej skręcane, w kształt róży – jak to robić, krok po kroku, opisano w nowej publikacji.

Jak podkreśla Joanna Hrk, prawdziwym regionalnym hitem są tzw. buraczaki, czyli placki ziemniaczane z gotowanego buraka cukrowego. To również przepis



W Łuszczanówku aktywnie działa Stowarzyszenie Twórczego Rozwoju „Malowany Młyn”. Prezesem jest Joanna Hrk, wiceprezesem Waldemar Wolański. Budynek stowarzyszenia jest charakterystyczny. Ma ruchome koło młyńskie.

od Zofii Wiercińskiej z Luszyzna, która przepis dostała od swojej mamy Marii Wawrzyniak urodzonej w 1918 roku w Luszyźnie.

– Jak przyjeżdżają do nas goście z miasta, robię takie placki lub bułeczki i zawsze wszyscy są

zachwyceni tym regionalnym przysmakami, choć nie kryję, że ich przyrządzenie wymaga wiele pracy. Ale jaki efekt! Palce liczyć – podkreśla pani Joanna.

W książce jest też przepis na pasztet z kaczki z żurawiną

REKLAMA



PRODUCENT

KOTŁY
5 klasa, EkoDesign,
DOTACJE

KOMINKI

Ceny fabryczne!

LAVA

Główno, ul. Norblina 15 (WZMot)
tel. 725-020-949, 722-135-766

KUPON RABATOWY -5%



POLSKI ZWIĄZEK MOTORÓWY



ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY
kat. „B”, „C”, „C+E”
dn. 24.11.2021, godz. 16.00

Oferujemy: materiały do nauki, płyty z pełnym zakresem pytań egzaminacyjnych
na poszczególne kategorie prawa jazdy
Nawigacja satelitarna na telefon GRATIS

Łowicz
ul. Nadburzurzańska 1
czynne:
pon.-pt. 8.00-20.00
sob. 8.00-16.00
tel. 46/837-39-81

Płatne w ratach!

SKUP
ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

KONKURENCYJNE CENY

IMO

Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818



Zostań Doradcą Klienta w Providencie i zyskaj więcej na atrakcyjnym systemie wynagrodzeń!

600 400 385


(koszt SMS-a i połączenia wg taryfy operatora)



Provident Polska SA

WYNAJEM
PRODUKCJA
MAGAZYNY
BIURA
ŁOWICZ

- pow. magazynowa 12 tys. m² w modułach 50 m²-400 m², 400 m²-1000m², 1000 m²-4000 m² – wysokość 7 m
- pow. magazynowa 2 tys. m² z suwnicą, wysokość 11 m
- pow. biurowe 20 m²-400 m²
- własne ujęcie wody, system uzdatniania wody (0,5° dH)
- basen PPOŻ
- plac manewrowy 10 tys. m²
- światłowód
- własne stacje trafo, łącznie 6 MW
- sąsiedztwo rozdzielni PGE
- na terenie zakładu restauracja ZAZ – smacznie i tanio



telefon: +48 608-094-050
e-mail: biuro@syntex.pl
Syntex Sp. z o.o.

AGRO-BUD
GAJDA

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

- **NAWOZY** ▪ materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal ▪ piasek ▪ drewno

WĘGIEL
otręby, pasze

Posiadamy w sprzedaży

także:

- **EKOGRΟΣZEK LEW**
- **Pellet Energy Gold**



USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS



Joanna Hrk dziękowała Bożenie Miszczyk z Łuszczanówka i wszystkim, którzy przyczynili się do powstania książki kulinarnej gminy Pacyna oraz modelom do jej wystawy masek artystycznych.

wg przepisu Marianny Leonarczyk w wykonaniu jej córki Anny Marcinkowskiej.

Specjalnie na wieczór artystyczny Joanna Hrk przygotowała krakersy ze skarmelizowanym musem z buraka cukrowego. Rzeczywiście pychota, choć, jak opowiada pani Joanna, przygotowanie buraczanego karmelu także jest pracochłonne.

Wystawa masek artystycznych

Obok kulinarnych smakolepek, spotkanie 6 listopada było okazją, aby obejrzeć wystawę masek artystycznych zrobionych przez Joannę Hrk. Trzeba przyznać, że wystawa robi ogromne wrażenie. Obok każdej maski widniało duże zdjęcie, na którym modelami maski byli lokalni zna-

jomi i przyjaciele pani Joanny. I właśnie im, m.in. Aleksandrze Jankowskiej z Żychlina, Przemkowi Kowalskiemu z Łuszczanówka, Piotrowi Sobocińskiemu i Dominice Kubiak, dziękowała pani Joanna, że zechcieli być żywymi modelami, prezentującymi maski w różnych sceneriach.

Mieszkamy po sąsiedzku – mówi model Przemysław Kowalski. – Świetnie się znamy, a pani Joanna zaproponowała mi, bym był modelem do prezentacji jednej z jej masek. Zgodziłem się. To było dla mnie nowe, ale bardzo sympatyczne doświadczenie.

– My poznałyśmy się z panią Joanną podczas opracowywania drugiej książki kulinarnej naszego regionu – mówi Ewa Jankowska. – Jesienią 2020 roku pani Joanna była u nas na kawie i wtedy zapro-

ponowała Oli, by była modelką do jednej z jej masek. Dziś z radością patrzmy na wystawę i piękną fotografię.

Wystawa ma już swoją chlubną tradycję, gdyż prezentowana była na II Międzynarodowym Przeglądzie Sztuki Współczesnej 2020 (Kiodygresy-II) w Ostródzie oraz na indywidualnych wystawach w Białymstoku (Galeria BTL), Gdańsku (Oliwski Ratusz Kultury) i Zamościu (BWA Galeria Zamojska).

Wystawa masek powstawała przez kilka miesięcy – mówi nam Joanna Hrk. – Przez wiele lat pracowałam w teatrze i to tam nauczyłam się technik tworzenia masek.

Galeria sztuki na wsi

Trzy lata temu dr Joanna Hrk, scenografka, ilustratorka książek



Waldemar Wolański witał gości przybyłych na otwarcie galerii „Malowany młyn”, wystawę masek artystycznych oraz promocję książki kulinarnej.

dla dzieci i dorosłych, publicystka, członkini Związku Polskich Artystów Plastyków oraz profesor dr hab. Waldemar Wolański, uznany reżyser, dramaturg, pisarz, profesor łódzkiej „Filmówki”, były dyrektor Teatru Lalek Arlekin w Łodzi, gdzie pełnił funkcję dyrektora przez 26 lat, postanowił poszukać spokojnego miejsca na ziemi, z dala od miejskiego zgiełku. Wymarzone miejsce znaleźli w Łuszczanówku, niewielkiej wsi w gminie Pacyna. Kupili działkę o powierzchni 3,5 ha, z lasem, ze stawem i starymi zniszczonymi budynkami po dawnym młynie, gdzie wcześniej znajdował się SKR.

– Zauroczył nas las, śpiew ptaków i to, że wieczorem można oglądać gwiazdy – mówi Waldemar Wolański. – Bywaliśmy w różnych miejscach na świecie. Ciągły pośpiech pracy zawodowej, kariery, aż przyszła refleksja; dokąd się tak śpieszymy. Zdecydowaliśmy, że poszukamy spokojnego miejsca, w którym będziemy mogli robić to, co chcemy, co lubimy.

Gdy 3 lata temu sprowadzili się do Łuszczanówka, na działce nie było ani prądu, ani wody. Spali w przyczepie kempingowej. Od razu zdecydowali, że zakładają stowarzyszenie, które będzie inspirować działania kulturalne, rozwijać talenty i pasje oraz wyobraźnię artystyczną. Wyremontowali i zadaptowali dawny budynek magazynowy na pomieszczenia mieszkalne z salą wystawowo-warsztatową. W części obiektu przygotowali cztery pokoje dla



Bywaliśmy w różnych miejscach na świecie. Ciągły pośpiech pracy zawodowej, kariery, aż przyszła refleksja; dokąd się tak śpieszymy. Zdecydowaliśmy, że poszukamy spokojnego miejsca.

gości z zapleczem sanitarnym i kuchnią. Niedawno zarejestrowali działalność jako Agroturystyka. Oczyszczili pobliski staw z 500 m² lustra wody.

– Wielu ludzi z miasta chętnie do nas przyjeżdża, gdyż tutaj znajdują to, co najcenniejsze – święty spokój i przyrodę wokół – mówi pan Waldemar. – Mamy ambicje, by Malowany Młyn stał się miejscem kultury. Mieliśmy już kilka warsztatów artystycznych oraz wystaw znanych artystów. Myślmy, by pomieszczenie przygotować na spektakle teatralne. W planach mamy organizację jakiegoś festiwalu teatralnego. Niestety, pandemia skutecznie spowalnia nasze działania.

Koło młyńskie zamontowane wzdłuż budynku nie jest atrapą. Ono się kręci, gdy pada deszcz, a woda z dachu spada na koło. Kręci się również, gdy wiatr wieje z południa. Dzieje się... I będzie się działo więcej. ■



Starszaki – waźniaki.

Popów Pasowanie na przedszkolaka

Dzieci, które od tego roku szkolnego uczęszczają do oddziału przedszkolnego Szkoły Podstawowej im. Janusza Korczaka w Popowie 9 listopada złożyły uroczyste ślubowanie i zostały symbolicznie pasowane na przedszkolaków. Uroczystość przygotowały panie: Aneta Zwolińska-Suder, Magdalena Sierota, Agnieszka Socha i Katarzyna Zawiaślak. Wzięły w niej udział także sześcioletki z grupy Motylków, które zaprezentowały na scenie program artystyczny o „starszakach – waźniakach”.
tm



Czy plan zimowych podróży może pomóc w rzuceniu palenia?

Zimowe wyjazdy to nie tylko narty i snowboard, albo ośnieżone górskie krajobrazy. Dla wielu osób to okazja, by pojechać w egzotyczne strony i cieszyć się nie tylko pięknymi widokami, ale i lokalnymi smakami.

Niestety, naukowcy zmierzli, że zdolność odczuwania zapachów i smaków po kilku latach palenia papierosów zmniejsza się aż kilkunastokrotnie, a odpowiadają za to zmiany naczyń krwionośnych zaopatrujących kubki smakowe, jak też modyfikacja skóry języka. Z pewnością nie to zagrożenie jest główną motywacją chęci rozstania się z nałogiem, ale warto o tym wiedzieć. Przez wiele lat osoby chcące rzucić palenie miały do dyspozycji wyłącznie alternatywy w postaci produktów z grupy nikotynowej terapii zastępczej, czyli plastry nikotynowe, tabletki lub specjalne gumy do żucia.

Dopiero w ostatnich latach palący zyskali więcej możliwości – kilkanaście lat temu pojawiły się papierosy elektroniczne, a kilka lat temu podgrzewacze tytoniu, m.in. glo. Zdaniem kilkunastu instytucji zdrowia publicznego na świecie, e-papierosy redukują o 90-95 proc. szkodliwy wpływ palenia na zdrowie, bo nie wydzielają dymu. A jak wiadomo, to dym jest odpowiedzialny za znakomitą większość chorób odtytoniowych. Nieco niższy, choć zbliżony poziom potencjalnego ograniczenia ryzyka zdrowotnych według tzw. skali risk continuum przedstawiającej poziom ekspozycji konkretnych produktów na tok-

syny, wykazują wspomniane podgrzewacze tytoniu.

Konsumenci w poszukiwaniu podobnych doznań, jak w przypadku tradycyjnych papierosów, mogą trafić na produkty potencjalnie jeszcze mniej szkodliwe, niż e-papierosy czy podgrzewacze. Do takich należą choćby szaszetki nikotynowe. Szaszetki zostały bowiem umieszczone na wspomnianej skali obniżania ryzyka jako mniej szkodliwe od wszystkich alternatyw dla tradycyjnych papierosów poza nikotynową terapią zastępczą. Niektórzy naukowcy wskazują tę kategorię produktów jako narzędzie, które może skutecznie pomagać w pozbyciu się nałogu. [1]

Wiadomo – najlepiej porzucić wszelkie używki, ale jeżeli wydaje się to zbyt trudne, warto postawić na potencjalnie mniej toksyczne rozwiązania – tym bardziej, że szaszetki nikotynowych, np. VELO, można używać dyskretnie, właściwie w każdym miejscu, także w środku transportu – podróżując, bez szkody i dyskomfortu dla innych.

[1] <https://asobczak.com.pl/woreczki-nikotynowe-nowy-rewelacyjny-jak-sie-wydaje-produkt-pomocny-w-redukcji-szkod-wywolanych-paleniem-tytoniu/>

REKLAMA

Dołącz do nas!

Zostań Pracownikiem Magazynu w Dobrej Kontroler Wysyłki Towaru

Zarabiaj od 3 750 do 4 500 zł brutto/mies.

Aplikuj dzwoniąc na numer **800 500 518** lub przez stronę kariera.lidl.pl




Łowicz | Młodzieżowe uwielbienie w auli i kaplicy seminarium

Z Bogiem Ziomek otwarcie o miłości Boga

Maciej Kozłowski, dwudziestokilkuletni skierniewiczaniec, autor bloga „Z Bogiem Ziomek”, mówił w niedzielę do młodych o swej wierze i o tym, jak pragnie się nią dzielić.

Jeździć stopem po to, by opowiadać ludziom o Bogu? Dlaczego nie?! Zaczynać dzień od godziny uwielbienia, by słuchać, do czego Bóg wzywa? Oczywiście! Mocne, świeże a już dojrzałe świadectwo wiary dał młodym zgromadzonym na spotkaniu przygotowanym w niedzielę 21 listopada w Łowiczu Maciej Kozłowski, skierniewiczaniec, absolwent geografii na UW, autor bloga „Z Bogiem Ziomek”. Mówił o wewnętrznej potrzebie głoszenia miłości Boga, opowiadał o niezwykłych przygodach, jakich już doświadczył. Słuchała go grupa ponad 30 młodych ludzi.

Mówił w dniu, który w kościele katolickim kończy rok liturgiczny, jest jego zwieńczeniem – w uroczystości Chrystusa Króla Wszechświata. – Jezus jest królem wszechświata – mówił – a my, jeżeli o tym nie mówimy, to albo w to nie wierzymy, albo jesteśmy „cykorami” – zaczął bez ogródek swe blisko godzinne spotkanie z młodzieżą. – Bo mocno wierząc wszystkim chcielibyśmy opowiadać o tym, jak wielkim skarbem jest życie z Bogiem.



Maciej Kowalski: Trzeba tu i teraz iść i świadczyć o Bogu.

A jeśli tego nie robimy, to jesteśmy okrutni wobec ludzi, którzy o Nim nie wiedzą – dopowiadał w innym momencie.

I dawał przykład zacerpnięty ze swych podróży, gdy w Słowenii usłyszał, że Pan – w znaczeniu Boga – określany jest tam imieniem Gospod. Gospod – czyli gospodarz, ten, który troszczy się o swych gości, o tych, których przyjmuje. – Dlaczego ludziom o tym nie mówimy? – pytał.

O swoim życiu opowiadał ciekawie. Pochodzi z wierzącej rodziny, ale w codzienności wiele razy chciał się przypodobać kolegom, którzy byli od niego inni, od Boga dalecy, niekoniecznie dający dobry przykład zachowaniem. Mówił, że to był czas jakby zakładania masek – bo przy każdym chciał się poczuć dobrze.

Zaczął się zmieniać, gdy w wieku 16 lat pojechał na letnie rekolekcje. Nauczył się wtedy czytać Słowo Boże jako skierowane

bezpośrednio do niego. W tym Słowie można ujrzeć Pana takiego, jakim jest naprawdę: kochającego, troszczącego się o człowieka. Zaczął się wtedy czas, który on określił jako życie w wielkim rozkoju (ilustrował to zdjęciem przechodzenia nad rozpadliną skalną na Orlej Perci). Z jednej strony pragnął Boga, chciał wzrastać, angażować się – a z drugiej był bardzo przywiązany do tego, co sobie o nim pomyślał wcześniej, dużo pił na imprezach.

Z jednej strony pragnął Boga, chciał wzrastać, angażować się – a z drugiej był bardzo przywiązany do tego, co sobie o nim pomyślał wcześniej, dużo pił na imprezach.

– Strach był jeszcze mówić o Bogu – opowiadał. – Ale jeśli Pan Bóg daje swoje Słowo, to daje też zasoby, by to, co obiecuje, było możliwe. I po 7 latach coś się zmieniło, od 2018 roku zaczął otwarcie, szeroko, charyzmatycznie głó-

sić, że Bóg jest i kocha. Momentem kluczowym było to, że zaczął prosić Boga o łaskę sił i odwagi do mówienia o Nim tak po prostu, bez czekania na lepszą okazję, do ludzi, których będzie spotykał.

Opowieści o „ewangelizacyjnych auto-stopach” – jak można by określić jego wyprawy, były barwne – ale autentyczne. Jak ta, gdy ruszając stopem do Włoch, wyjeżdżając spod Wrocławia w stronę Drezna, modlił się, by spotkać po drodze człowieka, który będzie otwarty na słuchanie o Jezusie. I „na stopa” wziął go kierowca ciężarówki, jak się okazało protestant, który tego samego ranka modlił się, by mógł zabrać w podróż autostopowicza, gotowego rozmawiać z nim o Bogu...

– Zjednoczony Kościół to świadectwo, jakiego pragnął Jezus – by świat uwierzył – przekonywał, nawiązując do słów

Słuchających go w auli seminarium w Łowiczu było niewielu, ale się tym nie przejmował. – My wszyscy żyjemy jako jednostki, sami, i nie wiemy często o sobie nawzajem, że wierzymy w Chrystusa – a jest nas wielu.

Kozłowski ma wokół siebie innych młodych, różnych od niego. Przyjaciel, z którym pojechał stopem do Serbii i Bułgarii, deklaruje się jako ateista. Tym bardziej dlatego trzeba – to powtarzał za papieżem Franciszkiem – tu i teraz iść i świadczyć o Bogu.

Wypowiedź Mańka Kozłowskiego o tym, dlaczego wierzy i czym wiara jest dla niego, znajdziesz na naszym portalu Łowiczanie.info, w relacji ze spotkania.

Wojciech Waligórski



Podczas konferencji przymierzano stroje sannickie.

Sanniki | Pałac

Chcą przyciągnąć uwagę touroperatorów

W piątek 9 listopada o godzinie 10:30 w Pałacu w Sannikach odbyła się konferencja zamknięta dla touroperatorów. Byli m.in. goście z biur podróży, z branży zajmującej się turystyką.

Podczas konferencji odbyła się prezentacja ofert i nowości. Pałac w Sannikach poszerzył swoją ofertę m.in. o sprzedaż pamiątek i publikacji. Goście wzięli udział w warsztatach „Na ludowo i z przytupem”, przymierzali stroje sannickie, poznawali ciekawostki i sprzęty. Konferencja dla biur podróży cieszyła się sporym po-

wodzeniem, wzięło w niej udział blisko 30 osób – mówiła nam Monika Gadzińska, specjalista ds. upowszechniania i promocji kultury. Podczas konferencji została przedstawiona oferta, łącznie z komercją, w którą Pałac w Sannikach wszedł w listopadzie tego roku, czyli noclegi w Domu Pracy Twórczej i rozmaitości do kupienia w Punkcie Informacji Turystycznej.

Na zakończenie przygotowano spektakl słowno – muzyczny w wykonaniu aktorów Teatru Dramatycznego w Płocku – Piotra Bały i Mai Rybickiej. Towarzyszyła im Weronika Samoraj – słuchaczka studia piosenki w Płockim Ośrodku Kultury i Sztuki. az



Występ orkiestry dętej działającej przy OSP w Sannikach.

Sanniki | Koncert patriotyczny

Te same pieśni, różne wykonania

Sporym zainteresowaniem wśród mieszkańców Sannik i gminy Sanniki cieszył się koncert na część niepodległej Polski. Został on zorganizowany 13 listopada w strażnicy Ochotniczej Straży Pożarnej w Sannikach.

Najpierw na scenie zaprezentowały się dzieci z Przedszkola Samorządowego w Sannikach, później działająca przy tamtejszej OSP orkiestra dęta, a na koniec Regionalny Zespół Pieśni i Tań-

ca „Sanniki”. Repertuar składał się głównie z najbardziej popularnych pieśni narodowych, patriotycznych i żołnierskich. Niektóre – jak Mazurek Dąbrowskiego czy Pieśń Pierwszej Brygady – powtarzały się w kolejnych występach, choć oczywiście były to zupełnie różne wykonania. Dzieci śpiewały pieśni w chórze, a występów z zapartym tchem i wzruszeniem wysłuchiwali rodzice, którzy stanowią większość audytorium. W wykonaniu orkiestry usłyszeliśmy pieśni w wersji instrumentalnej.

Za najbardziej niezablonowane można natomiast uznać interpretacje Zespołu Pieśni i Tańca „Sanniki”, szczególnie brawurowo, z podziałem na głosy, wykonane „Dziś idę walczyć – Mam!” do słów Józefa Szczepańskiego. Zespół występował częściowo w strojach ludowych, częściowo w kostiumach nawiązujących do czasów Królestwa Warszawskiego.

tm

REKLAMA

EUROMASTER
Serwisowanie Opon i Pojazdów

RAFNET

tel. (46) 830 30 39
tel. 502 339 319

Czynne: pon.-pt. 8.00-20.00,
sob. 8.00-17.00

OPONY
CIĘŻAROWE
I OSOBOWE

PROSTOWANIE
FELG

KLIMATYZACJA

USŁUGI
MOBILNE

417444

MUSIC ART
CENTRUM MUZYCZNE

Łowicz, ul. Kaliska 5

**ZAPRASZA
NA NAUKĘ GRY
NA INSTRUMENTACH**

- Akordeon
- Elektroniczne instrumenty klawiszowe - keyboard
- Fortepian
- Gitara:
 - klasyczna
 - akustyczna
- Perkusja

ZAPISY NA ROK SZKOLNY 2021/2022

**INFORMACJE
POD NUMEREM TELEFONU
kom. 604 782 481**

426866

Powiat łowicki Choinka za makulaturę

Starostwo w Łowiczu po raz trzeci zaprasza mieszkańców do udziału w akcji ekologicznej „Ekochoinka”, w której za 5 kg makulatury będzie można 18 grudnia otrzymać świąteczną choinkę.

Zainteresowani muszą jednak złożyć na drzewko zamówienie, wrzucając je do specjalnej skrzynki, która w godz. 8-16, od 2 do 6 grudnia zostanie wystawiona w budynku przy ul. Stanisławskiego 30.

W dniach między 13 a 15 grudnia pracownicy skontaktują się z osobami, które złożyły zgłoszenia określając termin i miejsce odebrania drzewka. tb

REKLAMA

WÓJT GMINY DMOSIN

na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 1899)

informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Dmosin został wywieszony wykaz:

– lokali użytkowych mieszczących się w budynku położonym w Nagawkach 16, przeznaczonych do oddania w najem na okres 3 lat w trybie bezprzetargowym z przeznaczeniem na prowadzenie działalności w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych.

– lokalu użytkowego mieszczącego się w budynku położonym w Dmosinie, przeznaczonego do oddania w użyżenie na okres 3 lat z przeznaczeniem na siedzibę i działania statutowe Koła Gospodyń Wiejskich w Dmosinie.

Wykaz wywieszony jest przez 21 dni, tj. od dnia 18 listopada 2021 r. do 9 grudnia 2021 r.

426872

Łowicz | ZSP nr 1

Obchody Święta Niepodległości. Wręczono ważne nagrody i odznaczenia

Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 1 w Łowiczu, po przerwie wywołanej epidemią, ponownie został gospodarzem miejsko-powiatowej uroczystości z okazji 103. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

Rozpoczęły się one o godzinie 12:00 w auli szkoły. Po powitaniu gości, pośród których byli m.in. radni miasta i powiatu, a także burmistrz, starosta oraz przedstawiciele organizacji i stowarzyszeń, zaprezentowany został montaż słowno-muzyczny pt. „Historia łączy pokolenia” w wykonaniu uczniów szkoły przy Podrzecznej.

Następnie koncert pieśni patriotycznych zaprezentował chór Klubu Seniora „Radość”.

Dzisiejsza uroczystość był niezwykle ważna dla uczniów klas pierwszych i członków grupy mundurowej, którzy dzisiaj złożyli ślubowanie.

Kolejnym punktem uroczystości było wręczenie nagród za najlepszą pracę dyplomową dotyczącą problematyki związanej z Łowiczem. Do konkursu zgłoszonych zostało 7 prac. Komisja konkursowa przyznała dwa wyróżnienia w wysokości 500 zł każde. I z nich otrzymała Weronika Mońka-Chwała za pracę dyplomową „Łowicka muzyka tradycyjna – ewolucja stylu na przykładzie źródeł archiwalnych oraz autorskich kompozycji inspirowanych łowickim folklorem”.

II natomiast powędrowało do Patrycji Wałędzik-Wawrzyńczak a pracę dyplomową pt. „Zawartość całkowita oraz wybrane formy pierwiastków śladowych w glebach technologicznych ukształtowanych na hałdzie „Czerwona Góra” w Łowiczu”.

Ponadto wręczone zostały honorowe odznaki „Zasłużony dla Kultury Polskiej”, które odebrał: Andrzej Chmielewski – nestor łowickiego muzealnictwa, związany zawodowo z Muzeum w Łowiczu, regionalista, popularyzator historii, kolekcjoner – filokartysta; a także Zdzisław Kryściak – m.in. historyk, regionalista, heraldyk – autor wielu herbów samorządowych miast i gmin, emerytowany major Służby Więziennej. aa

Zduny | Dom Kultury

Kto najładniej wykonał portret Marszałka

W związku z Narodowym Dniem Niepodległości Biblioteka i dom Kultury Gminy Zduny przeprowadził konkurs plastyczny „Portret Marszałka”. Został on rozstrzygnięty podczas Święta Jesieni, które w tym roku odbyło się w placówce 11 listopada.

W kategorii uczniów klas 0-III zdobywcami nagród głównych zostali: Piotr Charzązka, Lena Łacheta i Zuzanna Kunikowska.



– Nie zawiedźcie nas, jeśli chodzi o pomysły – organizatorzy chwalą uczestników.

W kategorii uczniów klas starszych IV-VIII: Daria Jędrachowicz, Helena Pokora i Amelia Tarkowska.

– Nie zawiedźcie nas, jeśli chodzi o pomysły. Kreatywność i ogrom pracy jaki chcieliście włożyć w wykonanie portretów! – chwałą uczestników organizatorzy. Zwycięzcom ufundowali: głośniki bezprzewodowe, dyski zewnętrzne oraz słuchawki. mwk

Soleczniki, Wilno | Delegacja z Łowicza za wschodnią granicą Łowickie akcenty 11 listopada

Święto 11 listopada jest co roku obchodzone także wśród Polaków mieszkających na Litwie, również w Wilnie, jak i w partnerskim mieście Łowicza – Solecznikach, gdzie nikogo nie dziwi lokalny zespół ludowy pojawiający się na scenie w łowickich strojach.

Zespół Pieśni i Tańca „Solczanie” wykonuje głównie polskie pieśni i tańce, używając tradycyjnych strojów ludowych. 11 listopada występował w patriotycznym koncercie w Solecznikach, na którym była też, w charakterze gości, czteroosobowa reprezentacja Polskiego Stowarzyszenia Rodak z Łowicza (wyjazd zorganizowany przy wsparciu Starostwa Powiatowego w Łowiczu).



Zespół Pieśni i Tańca „Solczanie” w strojach łowickich.

Przedstawiciele stowarzyszenia byli też tego dnia w Rudnikach (także w rejonie soleckim), aby przekazać tamtejszej bibliotece kilkakaset nowych i używanych książek, podarowanych przez Fundację Lwów i Kresy Południowe,

a także przez znanego przewodnika i miłośnika Ziemi Łowickiej Zdzisława Kryściaka oraz członków stowarzyszenia.

Uczestniczyli też w obchodach polskiego święta niepodległości na cmentarzu na Rosie w Wilnie. tm

Zduny | Zapisy jeszcze przez kilka dni Zaśpiewasz na żywo

Dom Kultury Gminy Zduny zaprasza do udziału w II Regionalnym Festiwalu Piosenki Polskiej „Wokalne Konfrontacje” Zduny 2021.

Liczba „drugich” w nazwie może być myląca, ponieważ festiwal w Zdunach organizowane są nieprzerwanie od 1999 roku, ale na

przebiegu lat zmieniała się ich formuła, nazwa i numeracja.

W ubiegłym roku, pomimo epidemii impreza odbyła się w formule online, a więc bez publiczności – choć ta mogła śledzić występy na ekranach komputerów. W tym roku festiwal ponownie ma się odbyć w sali widowiskowej, z publicznością. Będzie

trwał dwa dni. Przesłuchania konkursowe zaplanowane zostały w sobotę 4 grudnia, koncert galowy z wręczeniem nagród – w niedzielę 5 grudnia. Do udziału w festiwalu organizatorzy zapraszają solistów z powiatu łowickiego i ościennych – dzieci, młodzież i dorosłych.

Zgłoszenia przyjmowane są do 30 listopada, wyłącznie drogą elektroniczną poprzez formularz na stronie www.bdkzduny.pl. Tam też dostępny jest regulamin. mwk

REKLAMA

ZARZĄD POWIATU ŁOWICKIEGO

Na podstawie art. 40 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.) i ustawy z dnia 11 kwietnia 2003r. o kształtowaniu ustroju rolnego (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1655 z późn. zm.)

ogłasza II ustny przetarg ograniczony NA SPRZEDAŻ PRAWA WŁASNOŚCI NIERUCHOMOŚCI ROLNEJ,

stanowiącej własność Powiatu Łowickiego,

położonej w gm. Zduny, obręb Bąków Górny oznaczonej nr 576 o powierzchni 2,04 ha, dla której Sąd Rejonowy w Łowiczu prowadzi księgę wieczystą LD10/00028837/4. Nieruchomość jest obciążona umową dzierżawy na okres do dnia 30 października 2022 r.

| Nr działki | Rodzaj i powierzchnia użytków gruntowych | Powierzchnia | Opis | Cena wywoławcza (zwolniona z podatku VAT) | Wadium |
|------------|---|--------------|--|---|---------|
| 576 | RII – 0,22 ha RIIIa – 1,49 ha RIIIb – 0,33 ha | 2,04 ha | Działka rolna, niezabudowana, położona na obszarach rolniczej przestrzeni produkcyjnej. Nie posiada dostępu do drogi publicznej. | 75 000,- | 7 500,- |

Przeznaczenie i sposób zagospodarowania: Brak obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego. W Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania przestrzennego Gminy Zduny działka położona jest na obszarach rolniczej przestrzeni produkcyjnej oraz zabudowy związanej z użytkowaniem rolniczym gruntów.

- I przetarg odbył się 30.09.2021 r.
- Przetarg odbędzie się 13 stycznia 2022 r. o godz. 11.00 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łowiczu, ul. Stanisławskiego 30a, pok. nr 11.
- Termin wpłaty wadium i zgłoszenia uczestnictwa w przetargu: do dnia 10 stycznia 2022 r.
- Uczestnikiem przetargu ograniczonego na nabycie nieruchomości rolnej mogą zostać osoby spełniające warunki ustawy z dnia 11 kwietnia 2003r. o kształtowaniu ustroju rolnego (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1655 z późn. zm.), które dokonały wpłaty wadium w określonej wysokości i terminie oraz zgłoszyły uczestnictwo w przetargu.
- WADIUM należy wniesić w terminie do dnia 10 stycznia 2022 r.** w pieniądzu, wpłaty należy dokonać przelewem na konto Starostwa Powiatowego w Łowiczu prowadzone przez bank – BNP Paribas Bank Polska Spółka Akcyjna, konto nr: 37 1600 1462 1823 7965 3000 0005. Dniem dokonania wpłaty jest dzień uznania środków na rachunku Starostwa Powiatowego w Łowiczu.
- Zgłoszenie uczestnictwa w przetargu dokonuje się w formie pisemnej zgodnie z załączonymi drukami do ogłoszenia i składa się w Wydziale Geodezji, Kartografii i Nieruchomości w Starostwie Powiatowym, ul. Stanisławskiego 30a pok. 11 do dnia 10 stycznia 2022 r. do godz. 12.00 w zamkniętej kopercie z napisem: Zgłoszenie uczestnictwa w przetargu na nieruchomość rolną.
- Dokumenty złożone w zgłoszeniu do uczestnictwa w przetargu zostaną zweryfikowane przez Komisję Przetargową w celu sprawdzenia, czy oferenci spełniają warunki przetargu ograniczonego i kwalifikują się do uczestnictwa w przetargu.
- Komisja przetargowa wywiesi listę osób zakwalifikowanych do uczestnictwa w przetargu w Starostwie Powiatowym w Łowiczu przy ul. Stanisławskiego 30a nie później niż dzień przed wyznaczonym terminem przetargu tj. 12 stycznia 2022 r.
- Osoby przystępujące do przetargu powinny posiadać dokument potwierdzający tożsamość. W przypadku osób prawnych wymagany jest aktualny wypis dla siedziby oferenta krajowego rejestru sądowego lub inny dokument urzędowy określający status prawny oferenta, sposób reprezentacji, a także imiona i nazwiska osób ustanowionych do reprezentacji. W przypadku ustanowienia pełnomocnika przez osobę fizyczną wymagane jest pełnomocnictwo. Umowa notarialna może być zawarta wyłącznie z podmiotem, który przetarg wygra i spełnia jednocześnie warunki ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego. Nabywca ponosi koszt sporządzenia umowy. Cena winna być wpłacona przelewem na konto nie później niż 3 dni przed zawarciem umowy. Wpłacone wadium ulega przepadkowi, gdy uczestnik, który przetarg wygra nie przystąpi do zawarcia umowy notarialnej w ustalonym terminie. Pozostałym uczestnikom przetargu wadium jest zwracane na wskazane konto.
- Dodatkowe informacje** można uzyskać w Wydziale Geodezji, Kartografii i Nieruchomości Starostwa Powiatowego ul. Stanisławskiego 30a, pok. 11 lub telefonicznie pod nr 46/811 53 85.
- Ogłoszenie o przetargu wywieszono zostało na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łowiczu, zamieszczone zostało w lokalnej prasie (Nowy Łowiczanie) na stronie internetowej Starostwa Powiatowego oraz Biuletynie Informacji Publicznej.



„FERROXCUBE POLSKA” Sp. z o.o. producent rdzeni magnetycznych z siedzibą w Skierniewicach
poszukuje pracowników na następujące stanowiska:

ŚLUSARZ – MECHANIK W DZIALE REMONTOWYM

Główne zadania i obowiązki:

- Zapoznanie się z dokumentacją techniczną remontowanych maszyn, urządzeń.
 - Demontaż i przygotowywanie części i podzespołów do regeneracji lub wymiany.
 - Pomiary geometryczne elementów maszyn.
 - Regeneracja i pasowanie części remontowych.
 - Wykonywanie remontów maszyn i urządzeń zgodnie z dokumentacją techniczną i ustalonym harmonogramem.
- Wymagania:**
- Wykształcenie średnie techniczne lub zawodowe kierunkowe z minimum 3-letnim stażem pracy.
 - Doświadczenie na podobnym stanowisku w zakresie remontu urządzeń.
 - Dobra znajomość rysunku technicznego.

OPERATOR LAKIERNI MOKREJ I SUCHEJ W DZIALE PRODUKCJI FERRYTÓW PIERŚCIENIOWYCH

Główne zadania i obowiązki:

- Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za obsługę urządzeń do lakierowania na mokro (pistolet, pompa), lakierowanie produktów, kontrolę procesu lakierowania rdzeni (wizualną, geometryczną, elektryczną).
- Wymagania:**
- Wykształcenie minimum zawodowe.
 - Gotowość do pracy zmianowej w systemie 3-zmianowym.
 - Doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym będzie dodatkowym atutem.

ELEKTROMECHANIK W DZIALE UTRZYMANIA RUCHU

Główne zadania i obowiązki:

- Wykonywanie codziennej i okresowej kontroli stanu parku maszynowego.
 - Usuwanie awarii oraz realizację remontów.
 - Konserwację i modernizację urządzeń będących na wyposażeniu działu, zgodnie z dokumentacją techniczną.
- Wymagania:**
- Wykształcenie minimum zawodowe o kierunku elektryk, elektromonter, elektromechanik.
 - Uprawnienia SEP w zakresie eksploatacji maszyn i urządzeń.
 - Znajomość zagadnień automatyki, elektroniki, pneumatyki.
 - Biegłość w posługiwaniu się dokumentacją elektryczną.

MAGAZYNIER W DZIALE LOGISTYKI

Główne zadania i obowiązki:

- Dbanie o prawidłowe utrzymanie zapasów wyrobów gotowych, odpowiednie zapakowanie i załadunek towaru na ciężarówkę.
 - Przyjmowanie wyrobów gotowych do magazynu fizycznie i w systemie SAP.
- Wymagania:**
- Wykształcenie minimum zawodowe, średnie mile widziane.
 - Uprawnienia na wózki widlowe wydane przez Urząd Dozoru Technicznego – warunek konieczny.
 - Doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym lub na magazynie.

OFERUJEMY: • Stabilne warunki zatrudnienia, • Możliwości rozwoju zawodowego w strukturach międzynarodowego koncernu.

MOŻLIWOŚĆ SKORZYSTANIA Z TRANSPORTU PRACOWNICZEGO BUSAMI NA TRASACH:

- Łowicz ul. Starzyńskiego – Parma – Polesie – Stachlew – Wola Makowska – Ferroxcube
- Łowicz os. Bratkowice – Mstałków – Arkadia – Bobrowniki – Dzierżów – Belchów – Sierakowice Lewe – Ferroxcube
- Topola – Miedniewice – Rawka – ul. Skłodowskiej – Osiedle Widok – ul. Sobieskiego – Ferroxcube
- Lipce Reymontowskie – Święta Łaska – Słomków – Maków – Kręże – Dąbrowice – Halinów – Skierniewice ul. Łódzka – Ządzie – ul. Rawka – Ferroxcube
- Jeżów – Byczki – Godzianów – Nowe Rowiska – Dębowa Góra – Balcerów – Siemiewice ul. Mszczonowska – Ferroxcube
- Skierniewice – Łąszczew Stary – Kamion – Prandotów – Franciszki – Kaczorów – Strzyboga CPN – Podtrzciana – Graniczna – Ferroxcube

CV z adnotacją dotyczącą wybranego stanowiska można składać w dziale personalnym lub wysłać e-mail na adres:

rekrutacja@ferroxcube.pl

INFORMUJEMY, ŻE SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI OSOBAMI

Dane osobowe kandydatów, którzy nie zostaną zatrudnieni będą usunięte w terminie 3 miesięcy od zakończenia rekrutacji na w/w stanowisko.

Prosimy o zamieszczenie i podpisanie klauzuli: Administratorem danych jest Ferroxcube Polska Sp. z o.o. z siedzibą w Skierniewicach 96-100, Zwierzyniecka 2. Dane zbierane są dla potrzeb rekrutacji. Ma Pani/Pan prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych w zakresie określonym przepisami ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeksu pracy oraz aktów wykonawczych jest obowiązkowe. Podanie dodatkowych danych osobowych jest dobrowolne.

Bolimów | Złote Gody dziewięciu par

Trzeba ze sobą rozmawiać!

– Niczego nie żałuję, mamy zgodny związek, cudowne dzieci i wnuki, czego jeszcze chcieć? – powiedziała nam Wanda Pęsko z Ziąbek, która wraz z mężem Henrykiem odebrała 19 listopada medal za długoletnie pożycie małżeńskie.

– Już 51 lat jesteśmy ze sobą – opowiada nam pan Henryk, a żona Wanda dodaje: – Spotkaliśmy się całą rodziną. Dzieci i wnuki o nas zadbały, były kwiaty, prezenty. Było naprawdę bardzo fajnie i miło.

Oboje dobrze pamiętają – poznali się na zabawie sylwestrowej w Domu Ludowym w Bolimowie, potem wspólnie bywali na innych zabawach, w końcu pan Henryk zaproponował: – To może byśmy się pobrali? – Ja się zgodziłam, pasował mi – opowiada pani Wanda



Jubilaci już po wręczeniu medali, kwiatów i pisemnych gratulacji.

z uśmiechem na twarzy. Ona miała wówczas 18 lat, on 22, najpierw był ślub cywilny w Urzędzie Gminy w Nieborowie (jeden z małżonków pochodzi z Łasiecznik, które wówczas znajdowały się w tej gminie), potem kościelny w Bolimowie. Wesele odbyło się na świeżym powietrzu, na podwórku, bawiło się na nim około 100 osób.

– W życiu różnie bywa, między nami też czasami były różni-

ce zdań, czasem któreś powiedziało o słowo za dużo – mówi pani Wanda. – Ale to nigdy nie trwało długo, jeszcze tego samego dnia ktoś z nas mówił „E, co tam będziemy tak milczeć i się obrażać, życie jest za krótkie” i wszystko wracało do normy. Oboje podkreślają, że ważna jest rozmowa, dobre wysłuchanie drugiej strony, bo czasami może się okazać, że ma rację, a jeśli nie, to wspólnie można wypracować najlepszą dla rodziny decyzję.

W uroczystości wręczenia medali za długoletnie małżeństwo, która miała miejsce na sali obrad Urzędu Gminy w Bolimowie, udział wzięło dziewięć par z różnych miejscowości gminy. Oprócz państwa Pęsko, były to małżeństwa: Marii i Józefa Bednarczyków, Zofii i Piotra Buczków, Jadwigi i Wiesława Ciężarków, Zofii i Edwarda Drażkowskich, Haliny i Henryka Grzegorków, Hanny i Edwarda Jakubowskich, Czesławy i Andrzeja Kujawa, Zofii i Edwarda Lelonków.

Pary otrzymały medal przyznawany przez prezydenta RP Andrzeja Dudę z rąk wójta gmi-



Jeszcze tego samego dnia ktoś z nas mówił: „E, co tam będziemy tak milczeć i się obrażać, życie jest za krótkie”

ny Bolimów Stanisława Linarta. Wójt powiedział do zebranych: – W obecnych czasach państwa postawę należy postawić za wzór do naśladowania dla młodych osób, które dopiero rozpoczynają wspólne życie.

Uroczystość poprowadziła kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Bolimowie Anna Gierasimiuk, a słowa gratulacji i życzeń do zebranych skierował także przewodniczący Rady Gminy Wiktor Tarmanowski. Na zakończenie, po części oficjalnej, wzniesiono toast lampką szampana, był także tort, kawa i herbata. **tb**

Gmina Zduny | To już czwarta osoba! Nagła zmiana skarbnika

18 listopada Rada Gminy Zduny spotkała się na zwołanej w trybie nadzwyczajnym sesji, której celem było odwołanie z dniem 19 listopada dotychczasowej skarbnik Moniki Ciastek oraz powołanie na to stanowisko, również z tym dniem, Iwony Pykacz.

Jeśli ktoś z mieszkańców śledził przebieg sesji w internecie, nie dowiedział się niczego o powodach zmiany. Uzasadnienie odczytane na sesji sprowadzało się do podstawy prawnej, że powoływanie i odwoływanie skarbnika gminy leży w wyłącznej właściwości rady gminy. Radni nie mieli pytań, co tłumaczono tym, że sprawa została omówiona podczas posiedzenia komisji stałych. Powiedziano jedynie to, że Iwona Pykacz, pracująca już wcześniej w wydziale finansowym Urzędu Gminy w Zdunach ma wiedzę i wieloletnie doświadczenie, a powołanie skarbnika zapewni prawidłowe funkcjonowanie gminy.

Odwołanie i powołanie odbyło się jednogłośnie – 14 głosami radnych, którzy przybyli na sesję. Odwoływanej skarbnik nie było na sesji, była tylko powoływana. Otrzymała ona od radnych gratulacje i kwiaty. Dziękowała za zaufanie i deklarowała, że będzie się starała dobrze wykonywać swoje obowiązki. Wie, że to odpowiedzialna funkcja. Wyraziła też na-

dzieję, że współpraca będzie układała się dobrze.

Warto jednak przypomnieć, że Iwona Pykacz jest już czwartym skarbnikiem gminy Zduny w tej kadencji. Pod koniec grudnia 2019 roku na emeryturę przeszła wieloletnia skarbnik Grażyna Jarota. 22 stycznia 2020 Rada Gminy, na wniosek wójta powołała Jolantę Skowrońską, która wtedy była też skarbnikiem w gminach Dąbrowice i Strzelce w powiecie kutnowskim i funkcje te pełniła jednocześnie. Z końcem kwietnia 2021 roku Jolanta Skowrońska złożyła rezygnację. Jak pisaliśmy na łamach NŁ, było to krótko po tym, jak została skarbnikiem powiatu kutnowskiego i był to jej czwarty etat. Pod koniec kwietnia tego roku na stanowisko skarbnika powołana została Monika Ciastek. Funkcję pełniła więc niespełna 7 miesięcy.

Bezpośrednią przyczyną odwołania skarbnik, przedstawianą radnym na komisji, było to, że nie zakończyła ona na czas pracy nad projektem budżetu gminy Zduny na 2022 rok – a ten jest ustawowo określony do 15 listopada. Do przygotowanego przez nią projektu wójt miał mieć zastrzeżenia i kazał go poprawić, czego urzędniczka nie zrobiła. Wkrótce potem poszła na zwolnienie lekarskie. Prace nad projektem budżetu wykonali inni pracownicy urzędu, jednak wójt uznał, że gmina nie może funkcjonować bez skarbnika, zwłaszcza za przełomie roku – gdy pod trzeba zamknąć finansowy bieżący rok i przygotować następny. **mwk**



Państwo Wanda i Henryk Pęsko z Ziąbek przeżyli ze sobą 51 lat. Jak mówią – najważniejsza w związku jest rozmowa.

REKLAMA

| | | |
|--|---|--|
| <p>SZKIEŁKA RESTAURACJA</p> <ul style="list-style-type: none"> • sala do 350 osób oraz 120 osób • catering <p>ŁOWICZ ul. św. Floriana 11 www.szkielkalowicz.pl tel. 602 574 891, 530 410 029</p> | <p>RESTAURACJA POLONIA 1925</p> <ul style="list-style-type: none"> • restauracja czynna codziennie • pokoje gościnne <p>ŁOWICZ, Stary Rynek 4 www.lowicz-polonia.pl tel. 502 011 666, 602 574 891</p> | <p>• restauracja • pokoje gościnne • konferencje</p> <p>WESELE - wolny termin</p> <p>BIAŁA DAMA HOTEL I RESTAURACJA naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów</p> <p>NIEBORÓW www.dworek-nieborow.pl tel. 510 060 922</p> |
|--|---|--|

Okna PCV
UŻYWANE I NOWE, GOSPODARCZE, RÓŻNE
Drzwi sklepowe, aluminiowe, przeszklone, metalowe
DOSTĘPNE OD RĘKI
DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

AUTOGAZ SERWIS
montaż instalacji gazowych firmy Stag, KME
NAPRAWA ZAWIESZEŃ i geometria kół, wulkanizacja
Stroniewice 11, 603-502-207

Ośrodek Szkolenia Kierowców
RADAR
Anna Kierus
Łowicz, 3 Maja 2/6
tel. 46 837-83-40
604-423-453, 502-594-695

ZAPRASZA
KURS PRAWA JAZDY
W KAT. A1, A2, A, B, C, C+E, B+E
Rozpoczęcie kursu 2 listopada o godz. 15.30

ROZŁADUNEK HDS
NAWOZY Yara
• ogrodnicze • dolistne • fertygacyjne
• hydrocomplex
• nitabor • tropicote

pełny asortyment najtaniej

ŁOWICZ, ul. Łęczyska 114
tel. (46) 837-11-72
KIERNOZIA, ul. Kościuszki 5 (po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

SKŁAD PHU LIDER
Kiernozia, ul. Kościuszki 5 (po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

OFERUJEMY:

- brykiety kominkowy
- węgiel
- pasze ▪ wysłodki suche
- nawozy hydro
 - ogrodnicze ▪ rolnicze
- materiały budowlane
- wyroby hutnicze
- piece
- skup żywca

ZAKUPY NA RATY
ROZŁADUNEK HDS
Zapraszamy od pn. do sob. od 7 do 16

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO
Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

Łowicz | Przegląd teatralny. Wolność tematem przewodnim

Czy dobrze jest mieć wiele twarzy?

Ogólnopolski Przegląd Teatrów Pijarskich to wydarzenie, które pierwszy raz miało miejsce w Łowiczu w 2007 r. W tym roku odbyła się już XI edycja, trwała od 19 do 21 listopada. Uczniowie szkół pijarskich z całej Polski mogli zaprezentować się na scenie w szkole pijarskiej, a także wziąć udział w warsztatach teatralnych. To był czas rozwijania pasji.

Koła teatralne z 10 różnych szkół miały w tym roku za zadanie przedstawić spektakl, którego tematem byłaby wolność. Każdy z uczestników podchodził do zagadnienia bardzo indywidualnie. Sztuka, w tym właśnie teatr, znaczy dla uczniów bardzo wiele.

Mikołaj Seliga jest uczniem Pijarskiej Szkoły Królowej Pokoju w Łowiczu. Na scenie odegrał główną rolę w sztuce „Cela”. Musiał wcielić się w samego św. Piotra. Scena, którą przedstawiali uczniowie, opisywana była w 12 Rozdziale Dziejów Apostolskich, kiedy to apostoł Piotr został cudownie uwolniony z rzymskiego więzienia.

Dla licealisty była to rola wyjątkowa, do której musiał się odpowiednio długo przygotowywać. Mimo że z teatrem nie wiąże przyszłości, to zawsze będzie on jego pasją. – Teatr jest dla mnie możliwością artystycznego pokazania siebie – opowiada Mikołaj. – Mogę wcielić się w rolę, w której na co dzień nie wchodzę. Występowanie daje mi możliwość prze-



Na scenie młodzież z Rzeszowa.



Wolność również potrafi zniewolić. W momencie, kiedy jest jej za dużo, granice zostają przekroczone, a ona sama zaczyna nas więzić.

życia czegoś za kogoś. Podczas grania staram się zrozumieć czyjeś emocje, tak jak podczas spektaklu, który dzisiaj odegrał.

Poza występami szkolnymi, ucznia można również oglądać w Pasji odgrywanej w Parafii św. Maksymiliana w Głownie, w roli jednego z apostołów.

Wolność cenniejsza niż władza

Oprawcą św. Piotra, a dokładniej rzymskim żołnierzem, został Bartłomiej Wójcik. Jak sam stwierdza, spektakl, w którym brał udział, dał mu dużo do myślenia. Jednym z ważniejszych dla niego momentów była rozmowa Heroda z Piotrem, kiedy to uwięziony, zapytany przez króla jak to jest być zakutym w łańcuchy, odpowiada mu, że to, że jest w tej celi, jest rzeczą cenniejszą niż sama władza. Występowanie dla uczestników jest więc często dobrą okazją do refleksji.

Pomimo tego, że wydarzenie to było zorganizowane dla szkół pijarskich, to gościnnie pojawili się tam również licealiści z Zespołu Szkół Salezjańskich im. Ks. Bosko w Łodzi. Jednym z opiekunów koła teatralnego była Dominika Ślifierska. – Po rozmowach z młodzieżą i próbą dojścia do tego czym dla nich jest wolność, zrozumieliśmy, że wolność również potrafi zniewolić. W momencie, kiedy jest jej za dużo, granice zostają przekroczone, a ona sama zaczyna nas więzić – opowiada. Przed wyreżyserowaniem spektaklu to właśnie młodzież mogła wyrazić swoją opinię na temat zaproponowanego przez organizatorów. Młodzi aktorzy mogli więc nie tylko odegrać zaproponowane im role, ale również sami mieć na nie realny wpływ.

Najmłodszy na poważnie

Jednymi z najmłodszych uczestników okazali się być uczniowie z Publicznej Szkoły Podstawowej Zakonu Pijarów w Rzeszowie. Natalia Mitrowska, uczennica VII klasy, miała za zadanie wcielić się w rolę sekretarki w przedstawieniu dotyczącym kard. Stefana Wyszyńskiego. – W teatrze najbardziej podoba mi się to, że mogę podróżować w czasie. Bardzo lubię historię, więc ta forma poznawania postaci jak najbardziej mi odpowiada – opowiada uczennica. – Występowanie to dla mnie też przede wszystkim zabawa. Dlatego moim ulubionym momentem w spektaklu jest ten,



To część ekipy z Łowicza.

kiedy śpiewamy piosenkę „Czar PRL-u” i możemy do niej tańczyć jak tylko chcemy.

Przedstawienie to, o poważnej tematyce, było odegrane przez uczniów z dużą powagą i zaangażowaniem – choć aktorzy chodzili do IV klasy lub byli tylko nieco starsi.

Marzenia o scenie

Na przeglądzie teatralnym znalazły się osoby, które nie traktują sztuki przedstawiania jedynie jako pasji, ale wiąże z nią również swoją przyszłość. Takie plany wy-

magają więc włożenia o wiele większej pracy we własny rozwój.

Agata Strugińska, będąc w III klasie liceum w Zespole Szkół Pijarskich w Łowiczu, zaczyna odpowiadać sobie na pytania związane z jej przyszłością. Jej marzeniem jest występowanie na scenie i doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że w związku z tym będzie musiała poświęcić wiele czasu i wysiłku, by mogły się one spełnić. W tej dziedzinie odnajduje jednak te emocje i tą satysfakcję, których nie dałoby jej nic innego.



Występ rzeszowski.

– W teatrze uwielbiam to, że mogę przywdziać jakąś maskę. Cieszy mnie wcielanie się w postacie, którymi nie byłabym nigdy w normalnym życiu – mówi. Mimo że głównie grała w przedstawieniach szkolnych, to miała już przyjemność dostać kilka głównych ról.

Uczennicą tej szkoły, która również ma ambicję na zostanie w przyszłości dobrą aktorką, jest Agata Kłosińska. W związku z tym, że na przeglądzie mogła wcielić się w rolę chrześcijanki, mogła tym samym pokazać swoją własną wiarę. – Moja pasja narodziła się już kiedy byłam mała. Miłością do teatru zaraziła mnie moja ciocia, która reżyserowała spektakle dla grup młodzieżowych. Dzięki niej od najmłodszego mogłam brać udział w kilku z nich. Tak właśnie narodziło się u mnie zamiłowanie do tej dziedziny – opowiada Agata. Na co dzień uczennica również śpiewa i gra na skrzypcach, co może pomóc jej w dostaniu się na wybrane studia.

Jak jednak podkreśla, najlepszym w występowaniu jest to, że daje się coś od siebie publiczności. – Kiedy na koniec słyszy się owację, wiadomo, że odegrało się swoją rolę dobrze – podsumowuje.

Zofia Tracz

ŁOK | Trwa 18. Tipos Topes

Ciekawe propozycje jeszcze przed nami

To jest nie tylko impreza pokazująca nietuzinkową kulturę, ale nietuzinkowe na niej może być także podejście do publiczności. Przekonali się o tym uczestnicy koncertu otwarcia 18. edycji Tipos Topes, którzy przyszedli 19 listopada wieczorem do Łowickiego Ośrodka Kultury na koncert formacji Shofar. Tym razem nie tylko muzycy, ale też publiczność została poproszona na scenę.

Tutaj organizatorzy przygotowali miejsca siedzące dla około 30 osób, jakie przyszły na koncert muzyków. Dzięki temu miał on wyjątkowy, kameralny charakter. Widownia kina pozostała pusta.

Ciekawostką jest to, że na koncercie gościła para, która przyjechała aż z Dublina. Jak się dowiedzieliśmy, specjalnie i nie po raz pierwszy przyjechali oni do Polski na występ zespołu Shofar, byli



Shofar na scenie ŁOK podczas koncertu otwarcia 18. Tipos Topes. Z lewej Raphael Rogiński – gitara i Macio Moretti – perkusja.

też na co najmniej jednym koncercie tej formacji za granicą.

Imprezę oficjalnie otworzył Mateusz Rudak, zapowiadając koncert i przedstawiając muzyków. Mówił o gitarzyście Raphaelu Rogińskim: – Jeśli usłyszycie państwo jego gitarę, a jeszcze jej nie słyszeliście, to ona już na zawsze pozostanie wam w głowie. O Mikołaju Trzaska – saksofonisty – że to twórca muzyki do filmów Smarzowskiego. O perkusie Macio Moretti – że niedawno grał w Łowiczu koncert Ennio

Morricone z zespołem Mitch & Mitch, a kilka lat wcześniej też z tym zespołem i Zbigniewem Wodeckim.

Po koncercie całe trio przekazało na ręce pracownika ŁOK swoje guziki, z przeznaczeniem do Muzeum Guzików Jacka Rutkowskiego. W poniedziałek Jacek Rutkowski je odebrał.

W piątkowy wieczór Mateusz Rudak zapowiedział również pozostałe wydarzenia, Tipos Topes. Na przegląd składa się w sumie 7 wczesnych filmów Jima

Jarmuscha, które zostały odnowione cyfrowo. Wszystkie one są pokazywane na małej sali kinowej o godz. 19.00 w kolejne dni tygodnia. Pięć już zostało pokazanych, przed nami pozostały jeszcze dwa: 25.11 (czwartek) „Truposz” (1995) i 26.11 (piątek) „Kawa i papierosy” (2003). Pojedynczy bilet kosztuje 12 zł.

W sobotę 27 listopada o godz. 20.00 w ŁOK zagra Dynasonic, w składzie: Mateusz Rychlicki – perkusja, elektronika, Adam Sołtysik – bass, Mateusz Rosiński – elektronika. Bilet na koncert kosztuje 25 zł. Jak się dowiedzieliśmy, przed filmem zostanie pokazany krótki, bo 17-minutowy film dokumentalny pt. „Bootek”, o sytuacji muzyków w czasie pandemii, właśnie na przykładzie Dynasonic.

18. Tipos Topes zakończy się w niedzielę 28 listopada dwoma filmami Roya Anderssona: godz. 17:00 je „Gołąb przysiadł na gałęzi i rozmyśla o istnieniu” (2015), o godz. 19:00 – „O Nieskończoności” (2019).

Pojedynczy bilet 12 zł, za dwa filmy – 20 zł. Słowo wstępu wygłosi znany krytyk filmowy Janusz Wróblewski, który już gościł kiedyś w Łowiczu.

Warto skorzystać z propozycji ŁOK, dopóki placówki kultury są jeszcze otwarte. mwk

REKLAMA

Burmistrz Miasta Łowicza zaprasza wychowanków łowickich przedszkoli i uczniów łowickich szkół podstawowych do udziału w XIII edycji konkursu pn.

Łowicka Szopka Bożonarodzeniowa 2021

Zgłoszenia do 10 grudnia 2021 r. w Miejskiej Bibliotece im. A. K. Cebrowskiego Al. Sienkiewicza 62

Regulamin i szczegóły na www.lowicz.eu



426858

Okruchy życia

ODESZLI OD NAS | 30.10. - 19.11.2021

† 30 października: Stanisław Kuciński, I.78; Andrzej Stańczyk, I.58; Wanda Jarota, I.68; Beata Święta, I.55.
† 31 października: Irena Dzedzic, I.83.
† 1 listopada: Mirosław Działak, I.85; Marianna Mikołajczyk, I.75.
† 2 listopada: Jadwiga Wojewoda, I.70; Tadeusz Zapisek, I.79.
† 3 listopada: Zofia Bakalarz, I.88; Genowefa Kostusiak, I.79.
† 4 listopada: Henryk Szczyński, I.90.
† 5 listopada: Jerzy Dątek, I.63.

† 6 listopada: Joanna Kuś, I.66.
† 12 listopada: Mirosława Świderka, I.65; Eugenia Żabka, I.89; Alicja Linkowska, I.61.
† 13 listopada: Teresa Skierska, I.78; Marianna Pietrzak, I.87; Dominik Skoźniak, I.35.
† 14 listopada: Andrzej Branicki, I.80.
† 16 listopada: Janusz Ludwiczak, I.76.
† 17 listopada: Antoni Chamczyk, I.73.
† 18 listopada: Ireneusz Gluba, 50 lat.
† 19 listopada: Natalia Rojek, I.81; Zofia Rutkowska, I.88.

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Maria Mielczarska-Michalowski (1945-2021) cz.II

Była niezwykłą osobą. Bo nie o każdej matce syn powie, że była więcej niż matką – bo też przyjaciółką, przyjaciółką i kolegą z kamienicy – że była jak siostra, a inna koleżanka – że jak druga matka. Maria Mielczarska, potem, po mężu, Mielczarska-Michalowski, rodowita łowiczanka, polonistka, przez kilka lat nauczycielka w „Chełmońskim”, następnie dobrowolna emigrantka, do końca zakochana w Polsce i w Łowiczu.

Dokończenie z poprzedniego numeru

były potrzebne jak rybom woda – nie jemu.

Chciała, by dzieci zawsze wiedziały, że są polskiego pochodzenia i by po polsku mówiły. Opowiadała im dużo o Polsce, kupowała polskie książki. – Cieszyła się, gdy z polskiej księgarni w Paryżu, w której często bywałam, przywoziłam jakąś bibułę – wspomina Ewa Mrzyglód-Waligórska, dawna uczennica. – Zresztą, już po wielu latach, gdy bywała w Polsce, odwiedzając nas, przemyślała czy by nie otworzyć w Łowiczu księgarni. To nigdy nie wypaliło, ale pokazuje horyzont jej pragnień.

Bardzo się martwiła, gdy Nicola w pewnym okresie nie chciał po polsku mówić, ale była w swych wysiłkach wytrwała – i w końcu i on się przelamał.

Hojne serce

Dlatego zależało jej na tym, by dzieci spędzały wakacje w Polsce i w polskim towarzystwie. A praca dawała jej tę możliwość, że przyjeżdżała z bagażami pełnymi prezentów, aby w trudnej PRL-owskiej rzeczywistości – choć i później – ulżyć mamie i niepełnosprawnemu bratu. – Miała hojne serce. Gdyby mogła, przywoziłaby trzy razy tyle – uważa Mrzyglód-Waligórska.

– Wspomina ją jako wspaniałego, dobrego człowieka – mówi Alicja Borchard, koleżanka z dzieciństwa. – Umiała się dzielić. Gdy wyjechała do Francji, a w Polsce czasy były coraz trudniejsze, najgorzej po wprowadzeniu stanu wojennego, to Ma-

ria zawsze pamiętała, by przysłać coś dla przyjaciół i ich dzieci. Jej matka dostawała te paczki, potem zwoływała znajomych i obdarzała tym, co przyszło. – Gdy komuś był potrzebny jakiś lek, to zawsze postarała się by przysłać czy przynieść.

– Gdy Marysia przyjeżdżała, to kupowałam „unijkę” Ballantinesa i w trójkę żeśmy sączyli – dorzuciła Andrzej, żona pani Alicji.

– Wspominaliśmy dawne czasy – potwierdza żona.

Gdy tylko mogła – wracała do Łowicza. Nie zawsze mogła. Nie było jej dane przyjechać na pogrzeb ojca.

– Przyjeżdżała i wyjeżdżała – wspomina Beata Szafarowicz, kuzynka. – I chciała tu osiąść na stałe.

Bo we Francji nigdy właściwie nie poczuła się w pełni u siebie. U siebie – znaczyło tu, w Łowiczu.

– Najmilej wspominam wigilie u mnie, gdy były nasze dzieciaki, wnuki, Marysia z dziećmi i mój tata, z którym Marysia potrafiła znakomicie się rozumieć i wspólnie opowiadali bardzo fajnie różne historie z Łowicza – ciągnie opowieść Beata Szafarowicz.

Jej dzieci uwielbiały Marię Mielczarską. Z wzajemnością: do końca się o nie dopytywała.

Była patriotką, kochała Polskę i Polaków, będąc jednocześnie otwartą na innych. Lubiła tradycyjne polskie potrawy: barszczyk, buraczki, mielony, schabowy, paszтет, podroby. Kuchnię francuską znała, jej mąż potrafił się delectować w niedzielę garn-



■ Maria Mielczarska-Michalowski (1945-2021)

Była nauczycielką języka polskiego w LO im. Józefa Chełmońskiego w Łowiczu – ale tylko przez kilka lat. Mimo to serdecznie wspominają ją jej uczniowie i uczennice. Ale przede wszystkim była ciepłym, serdecznym, pomocnym człowiekiem dla każdego, kogo znała. Otwarta na ludzi bez względu na ich pochodzenie, ufna, wesoła, mieszkająca przez większość dorosłego życia we Francji – nie ukrywała i tak rzeczywistego odczuwania, że naprawdę „u siebie” czuła się tylko w Polsce, w Łowiczu, na swojej dawnej ulicy. W pamięci tych, którzy ją znali, zapisała się jako człowiek serdeczny, przyjazny i dobry.

kiem małżony – ale ona wołała nasze.

Najlepsze wspomnienia z dzieciństwa

– Była bardzo ciepła, serdeczna, bardzo bliska rodziny, wnuków, znajomych – mówi o mamie córka Kasia. – Mamy dwie córki i starszą z nich mama jeszcze wychowywała, więc miała z nią bardzo bliskie więzi. A przez ostatnie lata mieszkaliśmy z nami, więc ta więź była bardzo mocna.

– Moje najlepsze wspomnienia z dzieciństwa są z tego, jak ja by-



Pani Marzenie Glubie

najszczerze wyrazy współczucia,
wsparcia i otuchy w trudnych chwilach
z powodu śmierci

MEŻA

składają
Uczniowie klasy IV
Szkoły Podstawowej w Mastkach
wraz z Rodzicami

Z głębokim żalem przyjęliśmy
wiadomość o śmierci

ŚP. Ireneusza Gluby

Rodzinie i Bliskim
wyrazy współczucia i kondolencje
składają
Terenowicze i Pawłowscy

REKLAMA

USŁUGI POGRZEBOWE

H. SKRZYDLEWSKA

Firma z tradycjami od 1937 r.

- » Jesteśmy empatyczni i profesjonalni
- » Najniższe ceny w regionie
- » Kompleksowa usługa z trumną od 2.200 zł
- » Dekoracja kwiatowa trumny, nekrologi, tabliczki – GRATIS
- » Kremacja 600 zł*

Łowicz, ul. Mickiewicza 38A, tel. 539-145-615
lowicz@skrzydlewska.pl ■ www.skrzydlewski.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASENBURG

telefony całodobowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.strasenbourg.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD
POGRZEBOWY

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

W cyklu
Pozostaną w naszej pamięci
publikujemy
wspomnienia
o osobach zmarłych

Zachęcamy do kontaktu
z naszą redakcją
w celu przygotowania

ARTYKUŁU O BLISKICH ZMARŁYCH,

o których pamięć chcielibyście
Państwo w ten sposób zachować.
Można też nadsyłać własne
teksty wspomnieniowe.
Obie te formy są bezpłatne.

**Kontakt: tel. 46 837 46 57,
redakcja@lowiczainin.info**

Redakcja

łam w Polsce, z Mamą i z babcią, jak tu przyjeżdżałam na wakacje – ciągnie Kasia. – Było wtedy zawsze ciepło, miło, dużo gości, zawsze była miła atmosfera, babcia była ciepłą osobą, kochaną, tak samo jak mama i było naprawdę miło. Jędrzek jeszcze był, mieszkał nad nami, przynosił nam ciepłe bułki, Nowego Łowiczana (czytała, jak najbardziej), gazety, które czytałam, był dobrym wujkiem. Ten dom był zawsze otwarty.

– Pamiętam jak w lecie jeździliśmy z moją mamą, babcią i przyjaciółką mojej mamy na Mazury, wynajmowaliśmy tam dom w lesie, robiliśmy ogniska, zbieraliśmy jagody i robiliśmy setki pierogów z jagodami. To jest bardzo miłe wspomnienie związane z Polską.

Dawała serce i czas

– Była ciepła i dała więcej niż serce – mówi po polsku, z lekkim trudem i akcentem, ale obrazowo, syn Marysi – Nicola. – Dawała ludziom swój czas, była otwarta na nich kimkolwiek byli.

Zona Nicoli, Samia, jest muzulantką – dla Marii była kochaną synową. Mają znajomych Żydów – dla niej to też było normalne mieć dla nich czas i życzliwość. – Miała dobry charakter – mówi syn. – To nie tylko mama, to była też dobra koleżanka i przyjaciółka. Bardzo mi jej brakuje.

Nicola pamięta jako szczególne doświadczenie miłości matki chwilę, gdy z Samią przyjechała do Marii w odwiedziny do Łowicza – bo tu wtedy przebywała – i gdy zaproponował jej, by z nimi pojechała do Krakowa, a ona to zaproszenie przyjęła. To był piękny czas. – Jak powiedziałem: to nie tylko matka, to też przyjaciółka – powtarza. – Można z nią było o wszystkim pogadać.

Była kobietą bardzo żywą, energiczną, z charakterem, bardzo miłą, grzeczną, dobrze wychowaną i bardzo otwartą na innych – mówi Samia, synowa. – Była bardzo inteligentna, a wszystkie rozmowy z nią bardzo konstruktywne, można było z nią rozmawiać na wiele tematów. Przez pewien czas mieszkaliśmy razem, u nas w Paryżu, to był właściwie rok, podczas epidemii, potem pojechała do Kasi do Lille. Ostatni czas był dla niej trudny, była już ciężko chora, ale czas spędzony z nią u nas w domu wspominam bardzo dobrze.

Ona także ma w pamięci tę wyprawę do Krakowa, w czasie 2 tygodni spędzonych w Polsce, w Łowiczu – jako jedno z najprzyjemniejszych doświadczeń, bo było to i interesujące, i spontaniczne, i nawet śmieszne. – To jest coś, co zostaje jako dobre wspomnienie – mówi.

Jednak wróciła

Pod koniec życia wróciła na kilka lat do Łowicza, w czasie, gdy już wypracowała francuską emeryturę. Spędziła w swym ukochanym domu, na ukochanej ulicy Armii Krajowej, niespełna pięć lat. Co ciekawe, angażując się ponownie w życie dzielnic: Maria Mielczarska-Michalowski i Alicja Borchard były wśród inicjatorek protestów przeciwko wpuszczaniu dużych ciężarówek na tę ulicę.

– Była zawsze bardzo ciepła. Po latach, gdy przyjeżdżała tu do Polski, to byłam u niej co drugi dzień – wspomina Barbara Żemło, sąsiadka, przyjaciółka.

– Mama mieszkła najpierw w Creil, potem w Paryżu, w XX dzielnicy, my w X – opowiada córka Kasia. – A potem mama wróciła do Polski! Była tu z 5 do



Marysia z synem Nicola.

brych lat, chyba od 2012 do 2017 roku – i było jej tu bardzo dobrze. Ale powinna była wracać co roku do Francji żeby się leczyć czy sprawdzać. Przez kilka lat nie chciała wracać. – I jak ja przyleciałam tu 5 lat temu, to jej choroba na nowo się rozwinęła i zabrałam ją z powrotem do Paryża. Przez te ostatnie lata przyleciała dwa razy do Polski na krótki okres: miesiąc, dwa miesiące – bo musiała się leczyć.

Poziom czwarty

– Była chora na poziomie 4 przez 5 lat – kontynuuje opowieść Kasia – a jak się ma raka poziomu 4, to jest ostatni. Tylko że miała wspaniałego lekarza onkologa, który ją leczył od 15 lat – i te 5 lat, które ona była z nami, to dzięki niemu. Bo on się nie poddawał, wszystkie najnowsze leki jej dawał, pilnował ją. Wspaniały człowiek. Ja pamiętam jak dzwoniłam do niego jak mama miała wracać, to był bardzo zdenerwowany, że jej przez tyle lat nie widział, że tak zostawiła tę chorobę...

– Cierpiała. Ale były takie momenty, że ja myślałam, że ona

odejście, a nagle... Była bardzo silną kobietą. Nawet lekarze nie mogli uwierzyć jak ona może tak długo wytrzymać przy takiej ciężkiej chorobie.

Do ostatniej chwili, nigdy nie mówiła, że ją boli.

– Ostatni raz widzieliśmy się z Marysią w 2019 roku, gdy przyjechała właśnie na Wszystkich Świętych. Była już wtedy bardzo chora – pamięta Alicja Borchard. Wcześniej, w maju 2018 roku, przyleciała do Polski, była tu miesiąc czy półtora nawet, dawała sobie sama radę, stanęła na nogi.

Przyleciała potem jeszcze w 2019, w 2020 planowała przyjazd w maju, ale wybuchła epidemia. Ale nadal często rozmawiała telefonicznie, o starych znajomych, o tym co się dzieje na „naszej ulicy” – zawsze tak mówiła, a nawet o polityce.

Borchardowie mieli klucze do jej domu, pytała się jak tam wygląda, czy przewietrzyli mieszkanie, czy skosili trawę... Była wdzięczna za tę troskę. A w tym roku już nie miała siły. – Gdy mąż z nią rozmawiał, pytał czy się już pakuje do przylotu, odpowiadała: – Mój Boże, spakowałabym się...

– Ostatni raz rozmawiałam z nią 12 września, powiedziała, że zadzwoni za parę dni.

– Rozmawialiśmy ze sobą systematycznie, ostatni raz trzy tygodnie przed śmiercią. Bo w tamtych latach żyliśmy się jak brat z siostrą – wraca do ostatnich – i pierwszych – dni ich znajomości Andrzej Górecki, kolega z dzieciństwa.

We wspomnieniach Ewy Mrzygłód-Waligórskiej widok młodej profesor Marysi Mielczarskiej, roześmianej, jadącej na składowo, sąsiaduje z innym obrazem: gdy schorowana Maria Mielczarska, nie mając siły już iść po ulicy bez podparcia, przemieszczała się po ulicach Korabki wsparta na innym już, dużym rowerze.

Przytuliłam się do niej

– Była przekochana, przeurocza, zakręcona, wiecznie przekraczająca imiona i nazwiska, z każdym potrafiąca porozmawiać i posłuchać, pozbawiona zazdrości i nienawiści – Beata Szafarowicz wydłuża listę określeń, którymi chce oddać tak mocną zapisaną w swej pamięci Marysię. – Wspaniały człowiek – mówi z przekonaniem.

Bardzo się cieszyła z tego, że Maria tych kilka lat w ostatnim dziesięcioleciu spędziła w Polsce. Wyjechała do Francji po nawrocie choroby, wróciła do onkologa, który się nią znakomicie opiekował. – O cztery lata przedłużyli jej tam życie – potwierdza ocenę Beata Szafarowicz.

Potem Maria bywała jeszcze tu raz czy drugi, ale już wiedząc, że nie zdoła tu zamieszkać na stałe do końca, że musi wracać do Francji – co znaczyło zarówno: do dzieci, jak i: do lekarza.

Beata telefonowała do niej około 20 sierpnia. „Nie chce mi się już... jestem bardzo zmęczona” – usłyszała. Zdecydowała się natychmiast polecieć do niej wraz z dziećmi. Spędziła przy niej wiele godzin – choć to był wylot tylko na jedną noc. – Przytuliłam się do niej, z Agatą pogadała... Była szczęśliwa, że się zobaczyłyśmy.

To był 28 sierpnia. Maria Mielczarska zmarła miesiąc później, 29 września.

Czasem do niej zawałam

– Tak mi jej brakuje, że... Czasami jestem w domu sam i zawałam do mamy... – mówi Nicola. – Gdy śpię to mam wrażenie, że z nią rozmawiam, a potem się budzę – i to jest koszmarny, że jej już nie ma. Tylko mam te wspomnienia, że była dobra dla wszystkich...

Wspomina te dni, gdy razem spotykali się: on z Samią i ich synem Kilianem, Kasia z mężem i córkami Louise i Candice – i Maria. Tak licznie właśnie po to, by mogła się cieszyć ich obecnością, by nie czuła się samotna, była w otoczeniu ludzi. – By żyła – mówi. – Bo to lubiła: kontakt, życie, ludzi. Wypiła coś z nami, żartowała.

Na jej pogrzeb przyjechało do Łowicza także dwóch kolegów Nicoli z lat dzieciństwa i młodości, rodowitych Francuzów. Jeden z nich spędził z nią i jej dziećmi wakacje w Łowiczu gdy miał 14 lat. Dla nich też była kimś, jakimś punktem odniesienia w historii życia.

Nicola żyje nadal jakby w jej obecności. – To była nie tylko matka, także przyjaciółka – powtarza. **Wojciech Waligórski**

DZIEKUJEMY

rodzinie, sąsiadom, znajomym
i wszystkim uczestniczącym w modlitwie
podczas Mszy Świętej Pogrzebowej

naszego Syna i Brata



ŚP.

Ireneusza Gluby

Dziękujemy
za bardzo liczne przybycie,
kondolencje
i bezcenne duchowe wsparcie dla nas
wdzięczni Rodzice i Brat

DZIEKUJEMY

naszemu Proboszczowi Kościoła na Korabce
Księdzu **Zbigniewowi Przerwie**
za posługę we Mszy Świętej Pogrzebowej

Panu Organistcie **Kamilowi Janickiemu**
za oprawę muzyczną

Panu Zakrystianinowi **Piotrowi Miazkowi**
za organizację pogrzebu



ŚP.

Ireneusza Gluby

Dziękujemy Panu Bogu
za dar wspaniałego Człowieka, Syna i Brata.
Ufamy, że Jego Dusza trafi do Nieba
wdzięczni Rodzice i Brat

Medycyna

Medycyna | Historyczna opowieść profesora

Bliźnięta. Co Biblia mówiła o tym, o czym dziś naucza współczesne położnictwo

W łowickim szpitalu pracuje od wielu już miesięcy utytułowany lekarz ginekolog-położnik prof. Witold Malinowski. Jego zainteresowania są szerokie. Do naszej redakcji przekazał tekst, który z przyjemnością publikujemy.

Prowadzone w XX wieku badania archeologiczne wykazały, że wiele z przekazanych nam w Biblii opisów historycznych jest niewątpliwie prawdziwych. Nasuwa się zatem pytanie, czy również opisy porodów bliźniaczych są prawdziwe i zgodne ze współczesną wiedzą położniczą? Czy opisy owe mogą być wyjaśnione w oparciu o najnowsze badania medyczne?

Księga Rodzaju (od greckiego terminu Genesis i hebrajskiego Toldot – "rodowód", "początek", "źródło") jest pierwszą częścią Pięcioksięgi wchodzącej w skład Starego Testamentu (1). Panuje dzisiaj ogólne przekonanie, że opisuje ona wydarzenia historyczne obejmujące lata 2000 – 1700 przed Chrystusem, które działy się na obszarze Bliskiego Wschodu (2). Ostateczna forma tej księgi została nadana przez nieznanego autora wywodzącego się z rodu kapłańskiego w VI wieku p.n.e. (1). W niej to zawarte są interesujące nas informacje o porodach biblijnych bliźniąt.

Pierwsze naukowe podejście do problematyki bliźniąt zawdzięczamy pionierskiej pracy sir Francis Galtona, który swoje obserwacje zamieścił w wydanym w 1875 roku dziele pod tytułem "Historia bliźniąt jako kryterium dla określenia względnych sił natury i wychowania". Kolejne lata przynosiły nowe odkrycia i obserwacje, które poszerzały naszą wiedzę na temat bliźniąt. Niektóre z nich, jak np. powstawanie ciąży bliźniaczych, diagnostyka zygocytowości, kosmówkowości i owodniowości ciąży wielopłodowych, zostały dokonane dopiero w XX wieku, i to w większości w II połowie

jego trwania. Część z nich nadal czeka na ścisłe naukowe opracowanie. Stąd też zdumiewające są opisy ciąży i porodów bliźniaczych zawarte w tekstach Starego Testamentu. Zmysł obserwacyjny i wiedza, która musiała być znana autorom żyjącym przed kilkoma tysiącami lat, budzi podziw współczesnego położnika.

Podkreślić należy, że Biblia nie jest podręcznikiem położnictwa. Pomimo tego, zawarte w niej informacje o charakterze opisowym są tak czytelne, że pozwalają na wyciągnięcie jednoznacznych wniosków.

W Starym Testamencie istnieją dwa opisy biblijnych bliźniąt. Pierwszy z nich znajduje się w Księdze Rodzaju, wersety 20-26 i opisuje dzieje potomków Izaaka, syna Abrahama.

„20 Izaak miał czterdzieści lat, gdy wziął sobie za żonę Rebeke, córkę Betuela, Aramejczyka z Padan-Aram, siostrę Labana Aramejczyka.

21 Izaak modlił się do Pana za swą żonę, gdyż była ona nieplodna. Pan wysłuchał go, i Rebeka, żona Izaaka, stała się brzemienna.



Zmysł obserwacyjny i wiedza, która musiała być znana autorom żyjącym przed kilkoma tysiącami lat, budzi podziw współczesnego położnika.

24 Kiedy nadszedł czas porodu, okazało się, że w łonie jej były bliźnięta.

25 I wyszedł pierwszy syn czerwony, cały pokryty owłosieniem, jakby płaszczem; nazwano go więc Ezaw.

26 Zaraz potem ukazał się brat jego, trzymający Ezawa za piętę; dano mu przeto imię Jakub.” – Izaak miał lat sześćdziesiąt, gdy mu się oni urodzili.”

Biblia, Stary Testament, Genезis, 25;20-26

Takie wiadomości zostały nam przekazane przez autorów Starego Testamentu. Powstaje zatem pytanie, czy informacje tam zawarte można wytłumaczyć na podstawie współczesnej wiedzy położniczej.

Oni to zauważyli

W chwili obecnej wiadomym jest, że częstość występowania ciąży bliźniaczej rośnie wraz z wiekiem kobiety. Odsetek porodów bliźniaczych jest nawet 6-krotnie wyższy w grupie kobiet powyżej 30 roku życia w stosunku do rodzących posiadających mniej niż 20 lat. Wyższy odsetek ciąży wielopłodowych obserwuje się również u kobiet u których ciąża powstała po leczeniu niepłodności. Fakty te zostały zatem zaobserwowane także przez biblijnych autorów. Przemawia za tym treść wersety 20, 21 i 26, według których Rebeka, żona Izaaka, poczęła bliźnięta po 20 latach niepłodności. Musiała mieć zatem co najmniej 35 lat.

Kolejną informację przynoszą wersety 25 i 26. "I wyszedł pierwszy syn czerwony (....) nazwano go więc Ezaw. Zaraz potem ukazał się brat jego (blady) trzymający Ezawa za piętę". Moim zadaniem, w sposób niezwykle wyrazisty opisane tu zostały bliźnięta urodzone z ciąży powiklanej zespołem "przetoczenia krwi pomiędzy płodami". Jest to o tyle zdumiewające, że pierwszy opis tego zespołu przypisuje się Herlitziowi, który w 1941 roku opublikował opis przypadku bliźniąt jednokosmówkowych, z których jedno urodziło się z objawami policytemii, drugie zaś anemii. Obecnie wiemy, że w przypadku wystąpienia zespołu "przetoczenia krwi pomiędzy płodami", płód "biorca", ze względu na wysokie stężenie hemoglobiny i liczby krwinek czerwonych rodzi się nadmiernie różowy, zaś drugi płód, "dawca", przeciwnie – anemiczny i blady.



Profesor Witold Malinowski

Współczesne badania poporodowe popłodów pochodzących z ciąży bliźniaczych wykazały, że zespół "przetoczenia krwi" związany jest prawie wyłącznie z obecnością ciąży jednozygotycznej jednokosmówkowej, tak dwu- jak i jednoowodniowej. Fakt ten został również pośrednio potwierdzony w Biblii. Oba płody były tej samej płci, męskiej, i rozwijały się we wspólnym worku owodniowym, bowiem Jakub trzymał Ezawa za piętę ("Zaraz potem ukazał się brat jego trzymający Ezawa za piętę; dano mu przeto imię Jakub"). Obecnie wiemy, że możliwość taka istnieje jedynie w przypadku obecności ciąży bliźniaczej jednoowodniowej, zawsze jednokosmówkowej, a więc niezbędnej dla powstania połączeń naczyniowych pomiędzy płodami i wystąpienia zespołu "przetoczenia".

Kolejną zaskakującą informacją zawartą w tych wersetach jest ta, że pierwszy urodził się bliźniak "czerwony" (biorca), zaś drugi "blady" (dawca). Mahony w obszernym przeglądzie literatury

zauważył, że zespół "przetoczenia krwi" jest prawie wyłącznie z obecnością ciąży jednozygotycznej jednokosmówkowej, tak dwu- jak i jednoowodniowej. Fakt ten został również pośrednio potwierdzony w Biblii. Oba płody były tej samej płci, męskiej, i rozwijały się we wspólnym worku owodniowym, bowiem Jakub trzymał Ezawa za piętę ("Zaraz potem ukazał się brat jego trzymający Ezawa za piętę; dano mu przeto imię Jakub"). Obecnie wiemy, że możliwość taka istnieje jedynie w przypadku obecności ciąży bliźniaczej jednoowodniowej, zawsze jednokosmówkowej, a więc niezbędnej dla powstania połączeń naczyniowych pomiędzy płodami i wystąpienia zespołu "przetoczenia".

Kolejną zaskakującą informacją zawartą w tych wersetach jest ta, że pierwszy urodził się bliźniak "czerwony" (biorca), zaś drugi "blady" (dawca). Mahony w obszernym przeglądzie literatury



Tym też obecnie tłumaczy się obserwowany wysoki odsetek ciąży bliźniaczych u kobiet, u których ciąża powstała w ciągu pierwszych 5 miesięcy po ślubie oraz u nierządnic. Taki też fakt został zaobserwowany i opisany w Biblii.

światowej i obserwacji własnych przypadków ciąży bliźniaczych powikłanych wystąpieniem zespołu "przetoczenia krwi pomiędzy płodami" stwierdził, że płód "biorca" zajmuje najczęściej pozycję najniższą w jamie macicy. Wynika to najprawdopodobniej z prawa ciężenia, według którego większy, a więc cięższy płód (biorca), przyjmuje w jamie macicy pozycję najniższą, a więc przodującą w kanale rodym. Fakt ten został zaobserwowany również już w czasach biblijnych.

25 "I wyszedł pierwszy syn czerwony, cały pokryty owłosieniem, jakby płaszczem; nazwano go więc Ezaw". Współczesne badania wykazały, że ponad 50% bliźniąt rodzi się przed terminem (9). Odsetek ten jest jeszcze wyższy w przypadku ciąży jednokosmówkowej, a zwłaszcza powikłanych zespołem "przetoczenia krwi pomiędzy płodami" (10). Jedną z dobrze widocznych zewnętrznych cech płodu urodzonego przedwcześnie stanowi nadmierne owłosienie jego ciała.

Meszek (lanugo) którym pokryte jest ciało urodzonego noworodka stanowi odzwierciedlenie jego niedojrzałości. Jest on wyraz-

REKLAMA

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. MAREK BURZYŃSKI
 SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ
 ■ usuwanie zmian skórnych ■ elektrosekcja
 ■ esperal ■ kwalifikacje do zabiegów ■ wizyty domowe
 www.drburzynski.pl
 Łowicz ul. Ułańska 2/15 (NZOZ Medyk)
 gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | Zapisy: 781-129-200, 726-064-997
 Pozostałe dni tygodnia po umówieniu telefonicznym

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
 specjalista neurolog
 Łowicz ul. Długa 20d
 tel. 602 706 803, www.neurocenter.pl
 Przyjęcia we wtorki (po umówieniu się telefonicznie)
 • bóle głowy • zawroty głowy • szumy uszne • bóle kręgosłupa • zaburzenia czucia
 • padaczka • stwardnienie rozsiane • choroba Parkinsona • zaburzenia widzenia
 • zaburzenia snu • nerwice • depresje • zaburzenia lękowe • zaburzenia pamięci
 • zaświadczenia dla pracodawcy • zaświadczenia do ZUSu • i inne

Spółka Medyczna
GABINETY LEKARSKIE s.c.
 Główno, ul. Swoboda 17/19 lok. 2
 tel. 42 719-33-19, kom. 501-565-666
GRAZYNA LAMBERT – choroby wewnętrzne
JACEK LAMBERT – kardiolog
 • ekg + ekg wysiłkowe na bieżni
 • holter ekg + holter ciśnienia
 • usg serca z kolorowym dopplerem

GABINET CHIRURGICZNY
 specjalista chirurg
Bożena Kosiorek
 Łowicz, os. Kostka bl. 12/17
 ■ Gastroskopia
 ■ Zabiegi chirurgiczne ■ Esperal
 ■ Wizyty domowe
 Zapisy tel. 604-287-850

LOGOPEDA
 mgr Ewa Siejka
 tel. 732 910 591
 terapia logopedyczna
 nauka czytania metodą sylabową

GABINET CHOROÓB SKÓRY
DERMATOLOG
 Lek. spec.
ZBIGNIEW WRONIECKI
 Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
 wtorki, piątki 16-18
 Główno, ul. Wyspiańskiego 8
 (za Szpitalem)
 czwartki 15-17
 tel. 602-276-728

LARYNGOLOG
 dzieci i dorosłych
 dr n. med. Maciej Kotecki
 • endoskopia
 • tympanometria
 Łowicz, ul. Długa 14
 tel. 606-82-70-70

REHABILITACJA
 mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY SOBCZYŃSKI
 ■ masaż leczniczy i relaksacyjny
 ■ gimnastyka korekcyjna
 ■ usprawnienie po udarze
 ■ leczenie ostróg piętowych
 ■ kinesiotaping
 (możliwy dojazd do klienta)
 501-248-229

AgaMED
GABINET MASAZU i REHABILITACJI
 mgr fizjoterapii Agnieszka Wójcik-Przyżycka
 • zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa
 • bóle pleców • dyskopatia • rwa kulszowa • rwa barkowa • bóle głowy
 • bóle szyi • drętwienie rąk i nóg
 • drenaż limfatyczny • mechaniczny
 Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 609 485 595

niejszy u wcześniaków, ponieważ pierwsze włoski są zwykle tracone w jamie macicy podczas ostatnich trymestru ciąży (3). Moim zdaniem, informacja zawarta w wersecie 25 w sposób jednoznaczny przedstawia pierwszy w świecie opis przedwczesnego porodu bliźniaka "biorcy".

Częściej w drugim pokoleniu

W Starym Testamencie znajduje się kolejny opis porodu bliźniąt. Według Biblii bliźnięta urodziły się także Judzie, synowi Jakuba, po tym, gdy zbliżył się do swej synowej Tamar przebranej za nierządnicę:

27 *A gdy nadszedł czas jej porodu, okazało się że będzie miała bliźnięta. 28Kiedy zaczęła rodzić, [jedno z dzieci] wyciągnęło rączkę; położyła,*

zawiązawszy na tej rączce czerwoną tasiemkę, rzekła:-

29 *Ale cofnęło ono rączkę i wyszedł z łona jego brat. Wtedy [położna] powiedziała: Dano mu więc imię Pares.*

30 *Gdy po nim urodził się jego brat, na którego rączce była czerwona tasiemka, nazwano go Zerach. Biblia, Genезis 38,27-30.*

Istnieje obecnie coraz więcej dowodów na to, że występowanie ciąży wielopłodowych w tej samej rodzinie zdarza się częściej dopiero w drugim pokoleniu. Uważa się nawet, że płodność kobiety po urodzeniu bliźniąt pozostaje obniżona. Fakt ten został także zaobserwowany przez autorów Starego Testamentu, ponieważ Juda był wnukiem Izaaka.

Współczesne badania nad częstością występowania ciąży bliźniaczych wykazały, że ciążę te występują częściej u kobiet, które przynajmniej raz doświadczyły licznych stosunków płciowych (12). Uważa się, że związane jest to z wystąpieniem zjawiska nadpłodności. Tym też obecnie tłumaczy się obserwowany wysoki odsetek ciąży bliźniaczych u kobiet, u których ciąża powstała w ciągu pierwszych 5 miesięcy po ślubie oraz u nierządnic. Taki też fakt został zaobserwowany i opisany w Biblii.

One to potrafiły

Przytaczany fragment Starego Testamentu świadczy też o wysokiej wiedzy położniczej ówczesnych kobiet zajmujących się odbieraniem porodów.

Współczesne podręczniki położnictwa i doświadczenie kliniczne uczą nas, że w przypadku wypadnięcia rączki płodu poród

żywego, zdolnego do życia noworodka odbyć się nie może. Poród taki jest również niemożliwy w przypadku wypadnięcia rączki drugiego płodu przed część przodującą pierwszego. W chwili obecnej optymalnym postępowaniem w takiej sytuacji jest rozwiązanie ciąży drogą cięcia cesarskiego. Co mogła zatem zrobić w tamtych czasach osoba uczestnicząca przy porodzie, kiedy wykonanie tego rodzaju operacji na żywej ciężarnej było niemożliwe? Jedynym rozsądnym rozwiązaniem, jakie nasuwa się w tym przypadku, to odprowadzenie wypadniętej rączki. I takie postępowanie zostało wdrożone przez biblijną położną.

Przywilej pierworództwa

Przedstawiony powyżej opis porodu jednoznacznie sugeruje obecność ciąży bliźniaczej jednoowodniowej, w której oba płody rozwijają się we wspólnym worku owodniowym. Jedynie brak przezierności rozdzielającej pomiędzy płodami może doprowadzić do wypadnięcia rączki drugiego płodu przed część przodującą pierwszego. Ponieważ, według obecnej wiedzy medycznej, każda ciąża jednoowodniowa jest jednozygotyczna, to urodzone z takiej ciąży bliźnięta powinny być zawsze tej samej płci. I tak też było w opisanym w Biblii przypadku. Pares i Zarach byli noworodkami płci męskiej.

Przytaczane przykłady wskazują na to, jak dużą wagę przywiązywano do kolejności urodzenia bliźniąt. Pierworództwo było uważane za przywilej, zarówno co do dziedziczenia majątku, jak i pod względem religijnym. Również obecnie wiedza taka posiada istotne znaczenie, choćby pod względem prawnym. Jeszcze nie tak dawno, w każdym szpitalu, w chwili urodzenia pierwszego płodu położna zawiązywała na jego rączce tasiemkę. Obecnie została ona zastąpiona plastikowym identyfikatorem. Zatem i tu istnieje duże podobieństwo pomiędzy położnictwem współczesnym a Biblijnym.

Trudno wymagać, by Stary Testament zawierał ścisłą wiedzę z dziedziny nauk przyrodniczych. Jednakże cud narodzin bliźniąt, zwłaszcza jednozygotycznych, był już w czasach biblijnych tak fascynującym zjawiskiem, że tylko takim porodom poświęcono miejsce w Starym Testamencie.

Witold Malinowski

Popów | Olimpijczycy w szkole podstawowej

Uczniowie przepytali mistrza

Uczniowie Szkoły Podstawowej im. Janusza Korczaka w Popowie mieli niecodzienną okazję by obejrzyć z bliska złoty medal tegorocznych igrzysk olimpijskich w Tokio. Jeszcze ważniejszą była możliwość porozmawiania z olimpijczykami i zdobycia autografów.



Szkolna społeczność na długo zapamięta to wydarzenie.

22 listopada szkołę odwiedziła polska olimpijczyka. Największe zainteresowanie wzbudzała potężna (197 cm wzrostu, 130 kg wagi) młociarka Wojciech Nowicka, brązowy medalista z Rio de Janeiro (2016 rok) i mistrz olimpijski z Tokio (2021). Opowiadał on młodziemu o swojej karierze, studiach (ma dyplom wyższej uczelni technicznej) i treningach. Powiedział, że choć do sportu ciągnęło go od dziecka, to dopiero na studiach podjął decyzję, że będzie się nim zajmował profesjonalnie.

Chętnie też odpowiadał na pytania młodzieży, także te niezwiązane ze sportem. Mówił na przykład, że lubi czytać literaturę faktu i książki historyczne, które woli

zdecydowanie bardziej niż beletrystykę, że lubi koty i psy, ale ze względu na ciągłe wyjazdy i zgrupowania nie może sobie na razie pozwolić na pupila. Przyznał też, że relaksuje się grając w gry wideo na konsoli (z auditorium zaraz padło pytanie – na jakiej konkretnej?).

Wraz z mistrzem przyjechała Joanna Fiodorow, która od niedawna jest jego trenerką, a kibice lekkiej atletyki mają jeszcze świeżo w pamięci jej występy jako zawodniczki. Na tegorocznych igrzyskach zajęła 7. miejsce. Medalu igrzysk nie miała, trzykrotnie kończyła rywalizację w pierwszej dzie-

siątce (w Londynie, Rio i Tokio), ma za to w dorobku medale mistrzostw świata i Europy.

Starszym kibicom nazwisko „Nowicki” może się natomiast kojarzyć z kolarstwem. W spotkaniu w szkole w Popowie uczestniczył też Mieczysław Nowicki, były kolarz, podwójny (srebro i brąz) medalista igrzysk w Montrealu (1976 rok). Obecnie jest wiceprezesem PKOl i prezesem Towarzystwa Olimpijczyków Polskich.

W zorganizowaniu wizyty olimpijczyków pomogli szkolne prezys Fundacji „Czyni dobro” Wojciech Urbanek oraz wójt gminy Łowicz Andrzej Barylski. tm

Kocierzew Płd. | Książkowy miesiąc

Bajkowy dzień w szkole

W Szkole Podstawowej w Kocierzewie Płd. zakończyły się obchody Międzynarodowego Miesiąca Bibliotek Szkolnych, który w tym roku przebiegał pod hasłem „Baśnie i legendy z całego świata”.

Celem akcji była promocja biblioteki szkolnej i jej działań. – Nasza biblioteka po raz kolejny aktywnie włączyła się w obchody święta, organizując wiele przed-

sięwzięć promujących czytelnictwo – informuje dyrektor szkoły Agnieszka Maliszewska.

W każdy wtorek i czwartek w bibliotece odbywało się „Czytanie na dywanie”. Zaproszeni goście, jak m.in. dyrektor Agnieszka Maliszewska, wójt Agnieszka Wojda, pedagog szkolny i inni, czytali dzieciom bajki. Z kolei 8 października w szkole zorganizowano „Dzień Postaci z Bajek” adresowany do grup przedszkolnych i klas I-III. Nie tylko dzieci, ale też nauczyciele przebrali się za postaci z bajek – m.in. Myszka Miki, Królowę Śnieżkę, Strażaka Sama, Elżę, Czerwonego Kapturka i wiele innych.

Natomiast 21 października szkoła wzięła udział w II Międzynarodowej Akcji Bicia Rekordu w Czytaniu na Przerwie – „Przerwa na czytanie”. Czytali wszyscy: mali i duzi, chłopcy i dziewczynki, przedszkolaki, uczniowie, nauczyciele i pracownicy szkoły. W akcji wzięło się aż 285 osób. aa

Jarmark odbędzie się 5 grudnia w godz. 10.00-19.00, w czasie jego trwania, o godz. 17.00, zostanie rozświetlona choinka, która stanie na rynku w sąsiedztwie GOK. – Przy okazji zachęcamy mieszkańców, aby odwiedzając nas zabrali ze sobą wykonane własnoręcznie ozdoby, które będą mogli zawiesić na choince – mówi dyrektor Przyzicka. tb



W Szkole Podstawowej w Kocierzewie Płd. zakończyły się obchody Międzynarodowego Miesiąca Bibliotek Szkolnych.

REKLAMA

HOLLYDENT

PROTETYKA, IMPLANTY

- ▶ leczenie kanałowe, powikłań - mikroskop
- ▶ licówki pełnoceramiczne
- ▶ implanty zębowe i stabilizujące protezy
- ▶ korony i mosty cyrkonowe

GŁÓWNO, ul. Czackiego 2, ☎ 697 107 647, 42 710 76 47

REKLAMA

KLINIKA STOMATOLOGICZNA
ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

rejestracja: 506 100 273
czynne 7 dni w tygodniu!

■ Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34
■ Łowicz, os. Kostka 1 lok. nr 5 ■ Łódź, ul. Kolińskiego 27

ZAKRES USŁUG: • implanty • chirurgia szczękowa
• ortodoncja • stomatologia estetyczna • protetyka

LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

RENATA WYKRĘTOWICZ
PROTEZY
EKSPRESOWE NAPRAWY
Główno - Osiny 50
tel. 607-371-781

PROTEZY -NAPRAWY
Naprawa protez:
▶ akrylowe ▶ elastyczne
▶ szkieletowe

MULTIDENT
tech. dent. P. Pagowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

PROTETYKA DENTYSTYCZNA
Elżbieta Zubko

• PROTEZY
• ekspresowe
NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Główno, ul. Kopernika 12
w godz. 9-16
tel. 600-047-277

Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

GABINET STOMATOLOGICZNY
PERŁOWY UŚMIECH
KAROLINA FRONTCZAK
lekarz dentysta

Łowicz
ul. Batalionów Chłopskich 2b
NZOZ Wigor, gab. nr 12
609 646 644

PRACOWNIA TECHNIKI DENTYSTYCZNEJ
ul. Mostowa 4, 99-400 Łowicz
tel. 501 963 940

EKSPRESOWA NAPRAWA PROTEZ
PEKNIĘCIA, ZŁAMANIA

PROTEZY AKRYLOWE, ELASTYCZNE, SZKIELETOWE
SZYNY RELAKSACYJNE
PRZECIWKO ZGRZYŻANIU I ŚCIERANIU SIĘ ZĘBÓW
NAKŁADKI WYBIELAJĄCE

PROMOCJA
DO KOŃCA GRUDNIA

MECHANICZNE CZYSZCZENIE 20zł
CZYSZCZENIE PROTEZ

Kapusta DENT

NZOZ Maria Kapusta
Filia w Domaniewicach
ul. Górna 1A
czynne 10.00-18.00

Wizyty po uzgodnieniu telefonicznym: 728-870-645

GABINET OFERUJE USŁUGI Z ZAKRESU:

- implantoprotezy
- stomatologii zachowawczej
- protezyki – uzupełnienia stałe i ruchome
- endodoncji i chirurgii
- stomatologii – w tym ósemki
- stomatologii dziecięcej
- w sedacji
- od 3. roku życia
- znieczulenia komputerowego
- stomatologii – w tym ósemki zatrzymane
- implanty
- protezyki
- wędzidełek ortodontycznych
- ortodoncji

STOMATOLOGIA DENTA-MED

Czynna: pon. i czw. 13⁰⁰-19⁰⁰
wt., śr. i pt. 12⁰⁰-18⁰⁰

UMOWA Z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA

Łowicz, ul. Zduńska 48
(w bramie 5 m)
tel. gab. 46 830-31-23
608-584-238

umowa z NFZ na protezy lakowanie i lakierowanie zębów do 18 roku życia BEZPŁATNIE

Urszula Maciągowska-Siniarska
SPECJALISTA
ORTODONTA
umowa z NFZ

Łowicz ul. Krakowska 36
(w bramie obok poczty)

wt., śr., pt.: 8-13 pn., czw.: 14-20
tel. 728-380-827

• aparaty stałe i zdejmowane
• zdjęcia RTG pantomogram

Sport

Łyżwiarstwo szybkie | Puchar Świata

Kolejne starty Bródki i Janickiego

W dniach 19-21 listopada w Stavanger odbyły się kolejne zawody Pucharu Świata w łyżwiarstwie szybkim.

W Norwegii panczeniści Błyskawicy Domaniewice nie mieli za wiele okazji do startów. Nie rozgrywano biegu masowego gdzie zarówno obaj podopieczni trenera Mieczysława Szymajdy upatrzą swoje szanse na wyjazd na Igrzyska do Pekinu. Artur Janicki nie miał możliwości wziąć udziału również w biegu na 5000 metrów i w biegu drużynowym. Te dystanse będą rozgrywane podczas grudniowych startów w USA i Kanadzie. Zawodnik z Krępy wystąpił „treningowo” w biegu na 10000 metrów gdzie zajął odległe 33 miejsce w grupie B. Artur pojechał o ponad 13 sekund wolniej niż na odbywających się pod koniec października mistrzostwach Polski gdzie zajął 2 miejsce.

Wyniki biegu na 10000 metrów grupa B:

| | |
|-------------------------------|-----------|
| 1. Ryosuke Tsuchiya (Japonia) | 13:03.652 |
| 2. Kars Jansman (Holandia) | 13:10.074 |
| 3. Michele Mallatti (Włochy) | 13:12.324 |
| 27. Szymon Pałka | 13:46.397 |
| 33. Artur Janicki | 14:02.500 |

Artur Janicki walczy o kwalifikacje olimpijską w biegu masowym oraz w biegu drużynowym.

Na chwilę obecną jego forma nie pozwala realnie myśleć o wywalczeniu kwalifikacji na którymś z dłuższych dystansów w których się specjalizuje (1500, 5000 czy 10000 metrów).

W niedzielę na swym koronnym dystansie wystąpił Zbigniew Bródka. Po niezłym występie w Tomaszowie Maz., który jednak nie dał awansu do grupy A, panczenista z Domaniewic liczył, że sztuki tej uda mu się dokonać w Norwegii. Bródka w parze zmierzył się z mało znanym Rosjaninem Aldoshkin. Rywal Zbyszka pojechał bardzo dobrze, w biegu ustanowił swój rekord życiowy i nie tylko odniósł zwycięstwo w parze ale również wygrał cały bieg. Mistrz olimpijski z Sochi nie był zadowolony ze swego rezultatu jak i samego biegu. Wynik uzyskany przez Bródkę był gorszy niż uzyskany tydzień temu w Tomaszowie i dałby mu w grupie A ostatnie 20 miejsce ale ze stosunkowo niedużą stratą do miejsc w środku stawki. W grupie tej zwyciężył Chińczyk Zhongyan Ning – 1:45.167.

Podium i awans do grupy A mógłby dać Bródcę szanse na uzyskanie kwalifikacji olimpijskiej dzięki punktom i miejscu w kwalifikacji generalnej Pucharu Świata. Teraz Domaniewiczanin musi liczyć na jeden dobry bieg na szybkich torach w Ameryce i awans dzięki dobremu czar-

sowi. W biegu masowym Bródka ma już praktycznie zapewnioną kwalifikację olimpijską. Być może spróbuje też swoich sił na dystansie 1000 metrów. Jeden bardzo dobry czyli szybki przejazd może dać możliwość występu też i na tym dystansie w Pekinie. Choć z drugiej strony rywalizacja z mocnymi sprinterami z naszej kadry nie będzie łatwa. A każdy kraj ma ograniczoną liczbę kwalifikacji (zazwyczaj nie więcej niż 2-3 w zależności od dystansu).

Wyniki biegu na 1500 metrów grupa B:

| | |
|--------------------------------|----------|
| 1. Daniil Aldoshkin (Rosja) | 1:46.857 |
| 2. Dmitry Morozov (Kazachstan) | 1:47.022 |
| 3. Emery Lehman (USA) | 1:47.388 |
| 11. Zbigniew Bródka | 1:48.721 |
| 24. Marcin Bachanek | 1:49.747 |
| 30. Jakub Piotrowski | 1:50.373 |

Choć reprezentujący nasz region zawodnicy nie zaprezentowali się za dobrze to Polacy za sprawą sprinterów mogą uznać zawody w Norwegii za bardzo udane. Kaja Ziomek oraz Marek Kania zajęli 3 miejsca w grupie A w biegach na 500 metrów. W sprincie drużynowym mężczyzn Polacy zajęli 3 miejsce a nasze panczenistki po raz pierwszy w historii stanęły na najwyższym stopniu podium.

Teraz łyżwiarze przenoszą się do Ameryki. W dniach 3-5 grudnia będą ścigać się na torze w Salt Lake City, a tydzień później w Calgary. Tory te należą do najszybszych na świecie. Starty te będą ostatnią szansą na uzyskanie „biletów do Pekinu”.

Radosław Taflński

Piłkarska | 17. kolejka IV ligi

Ostatnie mecze Orła i Zryw w rundzie jesiennej

Zdobyczą w postaci jednego punktu zakończyły ostatnie mecze rundy jesiennej zespoły LKS Orzeł Nieborów i SKF Zryw GrantON Wygoda.

Dla zespołu trenera Dawida Ługowskiego remis 1:1 (1:1) osiągnięty z ZKS Włókniarz Zelów w sobotę, 20 listopada, nie był satysfakcjonujący. Mimo że Włókniarz ma dużo wyższe notowania w ligowej rywalizacji, ustawiona przez niego poprzeczka powinna być pokonana przez graczy Orła. Niestety dobrej gry nie udało się przełożyć na skuteczne strzały, o czym opowiedział szkoleniwiec: – Remis z ogromnym niedosytem. Zagraliśmy dobry mecz w Zelowie, stwarzając bardzo dużo sytuacji, które wynikały z dobrej gry. Zaczęliśmy bardzo dobrze od bramki Bartka Placka w 3. minucie. W pierwszej połowie stwarzamy przynajmniej cztery sytuacje, które powinniśmy zamienić na bramki. W końcówce pierwszej połowy mamy rzut karnej podyktowany za faul na Piotrze Jaworskim. Uderza Placek, ale bramkarz broni. Sędzia nakazuje powtórkę za nieprawidłowe wyjście bramkarza i do drugiego podchodzi Krystian Kruk i... bramkarz broni po raz drugi. Niestety po tej sytuacji przeciwnik strzela bramkę po rzucie rozgrywkowym i zamieszaniu. Druga połowa także pił-



Z dużym zaangażowaniem gracze Zrywu walczyli o każdą piłkę. FOT. PAMEŁA DOLINSKI

karsko należała do nas, ale nie potrafiliśmy strzelić bramki i wygrać. Ostatecznie spotkanie zakończyło się remisem, a Orzeł zamknął rundę jesienną dopiero na pozycji szesnastej, z dorobkiem 11 punktów.

Bardzo szkoda straconych punktów, ale styl jaki prezentujemy w końcówce rundy napawa optymizmem. Teraz trzeba odpocząć i od końcówki stycznia rozpocząć pracę przed decydującą rundą – dodał trener Ługowski.

Remisem 1:1 zakończyli jesienne rozgrywki gracze SKF Zryw GrantON Wygoda. Przeciwnikiem był mocny zespół MKP Boruta Zgierz, zajmujący 7. miejsce w ligowej tabeli, więc zdanie jakie stało przed drużyną trenera Piotra Gawlika nie było wcale łatwe. Niemal z marszu, bo już w 3. minucie, rywal strzelił gola i do końca połowy Zryw nie zdołał stworzyć

sytuacji, która doprowadziłaby do wyrównania. Jednak determinacja z jaką walczyli gracze Zrywu przyniosła w końcu efekt w postaci bramki – w 51. minucie skuteczny strzał oddał Kamil Augustyn. Pozostałe do końca meczu minuty nie zostały wykorzystane przez żadną ze stron i nie zmieniły wyniku spotkania.

– W ostatnim spotkaniu rundy z Borutą zdobyliśmy punkt i trzeba być z tego wyniku zadowolonym. Należy pochwalić cały zespół za to, że przewagę piłkarską drużyny ze Zgierza potrafiliśmy zneutralizować walką i zaangażowaniem do ostatniego gwizdka sędziego – skomentował Piotr Gawlik, trener koordynator SKF Zryw Wygoda.

SKF Zryw GrantON Wygoda z siedemnastoma punktami na koncie, zakończył rundę na miejscu 12. **Gogo**

17. kolejka IV ligi:

■ ZKS Włókniarz Zelów – LKS Orzeł Nieborów 1:1 (1:1); br.: Piotr Boczkiewicz (45+2) – Bartosz Placek (3).

Orzeł: Cristian Vesa – Piotr Jaworski, Rafał Kołaczynski, Bartłomiej Tkacz, Radosław Grefkowicz, Karol Kruk (55 Bartłomiej Krupa) – Bartosz Placek, Wiktor Stępień, Jan Haczykowski, Błażej Tomaszewski – Krystian Kruk (72 Kacper Stencel).

Sędziował: Adam Faliszewski (Łódź). **Złote kartki:** Bartosz Jachymski, Kamil Bruchajzer, Rafał Swędrowski, Szymon Rosiak i Piotr Boczkiewicz – wszyscy Włókniarz oraz Karol Kruk (9), Krystian Kruk (3), Jan Haczykowski (6) i Radosław Grefkowicz (1) – wszyscy Orzeł.

■ SKF Zryw GrantON Wygoda – MKP Boruta Zgierz 1:1 (0:1); br.: Kamil Augustyn (51) – Michał Siennicki (3).

Zryw: Sebastian Ostrowski – Piotr Gawlik, Kamil Augustyn, Tomasz Wudkiewicz, Kacper Rzeźny – Hubert Matyjas, Mateusz Sekuła (40 Sebastian Sobieszek) – Szymon Panek (78 Hubert Kania), Michał Świdrowski, Marcel Wnuk – Michał Fabjański.

Sędziował: Tomasz Majkowski (Sieradz). **Złote kartki:** Szymon Panek (1) – Zryw oraz Beniamin Tonn, Krystian Ślęzak, Michał Siennicki i Damian Knera – wszyscy Boruta.

REKLAMA

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a tel. 42 719 88 49

- PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
dr n.med. Krzysztof Ciesielski spec. chirurg
pn., śr, pt. 15³⁰-18⁰⁰
tel. kom. 607 340 904
- USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC KOŃCZYN DOLNYCH**
dr n. med. Michał Libiszewski
– wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg
– piątki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. Renata Koptas-Głowska spec. endokrynolog
– wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog
– poniedziałki godz. 17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. periodontolog
pn.-pt. po uzgodnieniu tel.
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka • chirurgia stomatologiczna i implanty • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- PORADNIA KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewnętrznych kardiolog
czwartki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog
wtorki po uzgodnieniu tel.
Laboratorium medyczne badaj.to
Punkt pobrania krwi czynny pon.-pt. 6³⁰-10⁰⁰
tel. 42 670 27 91
www.badaj.to

www.nzoz-alamed.pl

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWIŁI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy: 696-736-880
Gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰

DIETETYK
mgr Marzena Pawłowska

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

tel. 502-375-482
PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz ul. Mickiewicza 20a
www.poradniazywieniowa.pl

specjalista ginekolog
- położnik - cytolog - USG

Krzysztof KUŚMIERCZYK
GABINET PRYWATNY
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
czynne codziennie oprócz sobót w godz. 16-19
ZAPISY NA GODZINY

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG - EKG
Głowno, ul. Kilińskiego 25
(róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych
WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52, 609-024-398

LARYNGOLOG
Jarosław Czajła
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1 (obok McDonald's)
PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE
codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰
tel. 602-580-567

BOLESŁAW SAWICKI
spec. chorób wewnętrznych i medycyny rodzinnej
Lekarz uprawniony do badań:
■ profilaktycznych pracowników ■ kierowców
■ posiadających i ubiegających się o posiadanie broni
Przyjmuje: pon. i czw. 15⁰⁰-17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
Łowicz, ul. H. Wieniawskiego 34
tel. 602 491 325

GABINET ORTOPEDYCZNY
SPECJALISTA CHIRURG ORTOPEDA -TRAUMATOLOG
lek. med. **Adel Elmgasbi**
Głowno, ul. Targowa 78
tel. 606-636-400

Piłkarz C2 Pelikan-2008 odpadł w barażach

Gracze MUKS Pelikan Łowicz z rocznika 2008 nie zdołali pokonać Pogoni II Zduńska Wola w meczach barażowych o grę w II lidze wojewódzkiej trampkarzy młodszyc. Łowiczanie najpierw przegrali wyjazdowe spotkanie 1:7 (0:2), a w rewanżu ulegli rywalom w stosunku 2:5.

W pierwszym ze spotkań gracze „biało-zielonych” nie poradzi sobie w wzmocnionej drużynie Pogoni II, tracąc aż siedem goli. Niekwestionowanym bohaterem meczu był Maksymilian Sterniczuk, reprezentant województwa łódzkiego i zawodnik sprawdzany przez chociażby Raków Częstochowa strzelił w tym meczu cztery gole. Jedyne goła w Zduńskiej Woli dla Pelikana strzelił natomiast Maciej Majchrzak, wykorzystując zamieszanie w polu karnym.

W meczu rewanżowym obie drużyny toczyły wyrównany pojedynek w pierwszej odsłonie meczu, lecz Pogoń II wyszła na prowadzenie w 23. minucie po pięknym uderzeniu z dystansu. W drugiej połowie gracze trenera Damiana Kozieła walczyli, starali się, lecz stać ich było tylko na strzelenie dwóch goli przy straconych pięciu trafieniach. Autorami goli dla Pelikana byli Igor Barańczyk i Hubert Polit.

Łowiczanie nie zagrają więc w II lidze wojewódzkiej. Przez zawodników rywalizacja o grę w pierwszym zespole występującym w I lidze wojewódzkiej i rywalizacja na poziomie okręgowym.

Był to drugi mecz barażowy o awans do drugiej ligi wojewódzkiej, niestety drugi przegrany. Mecz uważam, że był wyrównany w długich fragmentach aczkolwiek, zabrakło lepszej gry, przy

bramce przeciwnika. Wiemy nad czym musimy pracować, żeby stać się lepszym zespołem i od następnego tygodnia zabieramy się do dalszej pracy – podsumował trener Damian Kozieł. **ever**

Baraże o II ligę wojewódzką trampkarzy młodszyc C2:

■ **MUKS Pogoń II Zduńska Wola – MUKS Pelikan-2008 II Łowicz 7:1 (2:0)**; br.: Maksymilian Sterniczuk 4 (4, 60, 64 i 78), Bartosz Romanowski 2 (36 i 70) i Wojciech Chachuła (79) – Maciej Majchrzak (53).

■ **Pelikan-2008**: Szymon Banasik – Witold Matusiak, Jan Borzykowski, Fabian Skowroński, Hubert Polit, Szymon Gawlik, Maciej Majchrzak, Szymon Lebioda, Szymon Kucharek, Filip Domińczak, Kasjan Broszko. Na zmiany wchodził: Jakub Wójt, Bartosz Lus i Jakub Bryk.

■ **MUKS Pelikan-2008 II Łowicz – MUKS Pogoń II Zduńska Wola 2:5 (0:1)**; br.: Igor Barańczyk (55) i Hubert Polit (79) – Adam Ciapczyński (23), Bartosz Romanowski (54), Wojciech Chachuła (61), Hubert Różański (66) i Igor Jakubowiak (69).

■ **Pelikan-2008**: Adam Wojnarowicz – Jakub Bryk, Artur Boryna, Filip Domińczak, Igor Barańczyk, Bartosz Lus – Bartłomiej Skóra, Szymon Lebioda, Kasjan Broszko – Jakub Wójt, Hubert Polit.



Pelikan-2007 (czarne stroje) uległ w meczu sparingowym Sokółowi 2:3 (2:1).

Piłkarz C2

Pelikan-2007 sparował

Zawodnicy MUKS Pelikan Łowicz z rocznika 2007 po zakończeniu rozgrywek ligowym rozegrali już mecz sparingowy.

Rywalem Pelikana był Sokół Aleksandrów Łódzki, a mecz zakończył się porażką łowickiej drużyny 2:3 (2:1). W składzie Pelikana zabrakło kilku podstawowych zawodników, a szansę dostali inni zawodnicy.

Spotkanie lepiej rozpoczęli goście z Aleksandrowa Łódzkiego, którzy w 10. minucie meczu wyszli na prowadzenie. Strata gola nie załamała „biało-zielonych”, którzy w kolejnych minutach pokazali się z dobrej strony. Najpierw

do remisu doprowadził Rafał Ugarenko, który w 23. minucie strzelił głową gola wyrównującego. W 38. minucie Pelikan-2007 wyszedł na prowadzenie po trafieniu Jakuba Barańskiego i wynikiem 2:1 łowiczanie zakończyli pierwszą po-

wę. Po przerwie rywale dość szybko wyrównali, a w 68. minucie Jan Talarek wyprowadził Sokół na prowadzenie.

– W takich meczach wynik nie jest pierwszoplanową sprawą. Braki kadrowe spowodowane kwarantanną, chorobami, czy kontuzjami dają szansę na grę zawodników, którzy w sezonie grali mniej, albo i wcale. Zaczęliśmy sparingi, w których chcemy sobie dużo poukładać i wykonywać założenia taktyczne. Kilka kluczowych błędów sprawia, że przegrywamy ten mecz – podsumował Adam Wojda, trener MUKS Pelikan-2007 Łowicz. **ever**

Mecz sparingowy:

■ **MUKS Pelikan-2007 Łowicz – TS Sokół Aleksandrów Łódzki 2:3 (2:1)**; br.: Rafał Ugarenko (23 głową) i Jakub Barański (38) – Daniel Lubiszewski 2 (10 i 45) i Jan Talarek (68).

■ **Pelikan-2007**: Kacper Ceroń – Adrian Kołodziejczyk, Alan Bartosik, Rafał Ugarenko, Maksymilian Mularski – Jakub Świdrowski, Michał Pawlina, Tomasz Kochanek – Mikołaj Majewski, Maciej Kępka, Jakub Barański. Na zmiany wchodził: Bartosz Ciupiński – Kamil Kostrzewski, Krystian Kapusta, Władysław Symonenko i Bartosz Grzegorek.

Piłkarz C2

Najważniejszy mecz rundy?

Miejsce na koniec sezonu 2021/22 będzie oczywiście wypadkową rezultatów osiągniętych przez kluby na przestrzeni 38 kolejek. Sprowadzenie rozgrywek do jednego meczu i określeniu go mianem tego najważniejszego będzie dużym uproszczeniem. Ciężko jednak nie oprzeć się wrażeniu, że najbliższe stracie Sokola z Pelikanem dla obu zespołów będzie miało niebagatelne znaczenie.

Nawet po sobotnim starciu w Warszawie trener Ursusa (przypominamy, że Bogdan Józwiak pracował w Łowiczu kilka lat) powiedział, że najbliższy mecz to będzie dla Pelikana spotkanie „o życie”. W ramach 20 serii gier – rozegraną awansem już z rundy rewanżowej – łowiczanie udadzą się do Aleksandrowa Łódzkiego na mecz z Sokółem. Oba kluby dzielą w tabeli tylko trzy punkty. Jeżeli biało-zieloni przegrali sobotni mecz, to zimę spędzą za plecami Sokola, a więc na pewno w strefie oznaczającej degradację niezależnie od tego, kto spadnie z II ligi.

Sokół w strefie spadkowej znajduje się nieprzerwanie od piątej kolejki. Przez krótką chwilę zamykał nawet ligowe zestawienie. Najlepszą pozycją jaką Aleksandrowianie zajmowali w bieżącej kampanii to 10. miejsce. Miało to miejsce po inauguracyjnym sezonie remisie z Pelikanem. Wydaje się, że Aleksandrowianie to drużyna, która w tym momencie prezentuje formę zbliżoną do biało-zielonych. Biorąc pod uwagę ostatnie pięć spotkań, to jednak zdecydowanie większe powody do optymizmu mogą mieć w Aleksandrowie Łódzkim.

Przypomnijmy, Pelikan w ostatnich pięciu kolejkach zdobył punkt remisując z Jagiellonią II. Ustępował Polonii, Błoniance, Świtowi i ostatnio Ursusowi. Z kolei Sokół przegrał w tym okresie tylko dwa razy – ze Zniczem i ostatnio z Bronią. Potrafił urwać punkty Legii II i Piłicy, a wygrał z Mamrami. Teoretycznie, wynik



Jeżeli biało-zieloni przegrali sobotni mecz, to zimę spędzą za plecami Sokola, a więc na pewno w strefie oznaczającej degradację niezależnie od tego, kto spadnie z II ligi.



Robert Ziółkowski (w zielonym) długo był podstawowym piłkarzem Ptaków, ale w ostatnich dwóch kolejkach wchodził z ławki. Czy w Aleksandrowie Łódzkim będzie podobnie?

zdecydowanie lepszy. Gdy trochę dokładniej przyjrzymy się tym rezultatom dostrzeżemy, że Pelikan przegrał mecze z czterema najlepszymi zespołami w lidze na przestrzeni ostatniego miesiąca. Sokół zaś mierzył się z drużynami punktującymi podobnie i wygrał w Giżycku, gdzie przez całą pierwszą połowę sezonu nikt (!) nie stracił punktów.

Biało-zieloni nie mają, co jednak skupić się na problemach rywali. Swoich mają pod dostatkiem. – Dla mnie główną przyczyną naszych wyników jest głowa. Oczywiście, mając więcej jakości piłkarskiej na boisku łatwiej byłoby nam utrzymać wynik. Zamiast tego podświadomie się cofamy, bo na siłę chcemy się wybronić – mówił nawiązując

do meczu z Ursusem trener Jakóbiak.

Szkoleniowiec Pelikana nie ukrywał też, jak duże znaczenie będzie mieć rywalizacja z Sokółem – To będzie dla nas mecz rangi Mistrzostw Świata. Jeżeli nie wygramy w Aleksandrowie Łódzkim, to będziemy w bardzo słabej sytuacji przed rundą wiosenną. Szykujemy się na najważniejszy mecz w tej rundzie – powiedział.

Problem nieustannie stanowi też sytuacja kadrowa. Brakuje chociażby Macieja Wyszogrodzkiego, Patryka Pomianowskiego czy Adriana Marciocha, którzy z powodzeniem mogliby rywalizować o miejsce w „jedenastce”. – Absencji to oczywiście nie jest nasze usprawiedliwienie, ale za dużo jest teraz tych złych rzeczy. Jeśli wszyscy chłopcy byłoby zdrowi, to wyniki byłby lepsze. Mamy taką, a nie inną kadrę i próbujemy coś z tego ugrać. Niestety nie możemy sobie pozwolić na rotację składem. Znalezionej optymalnej „jedenastki” polega teraz na ustaleniu, którzy z zawodników są zdrowi i mogą grać – opisał Paweł Jakóbiak.

Mateusz Lis

Piłka nożna | 19. kolejka III ligi

Czy może być gorzej?

■ **KS Ursus Warszawa – KS Pelikan Łowicz 2:1 (0:1);** 0:1 – Piotr Białousko (6), 1:1 – Patryk Kamiński (60 karny), 2:1 – Paweł Tarnowski (68).

Ursus: Paweł Szajewski – Jakub Kabala, Patryk Jurczyński, Paweł Czarnecki, Antoni Górecki – Filip Dzielak (65 Kuba Wardzyński), Maciej Prusiński – Oskar Pyrzyński (65 Łukasz Buczkowski), Patryk Kamiński (90+3 Wojciech Bernacik), Paweł Tarnowski – Michał Strzałkowski (74 Mateusz Muszyński).

Pelikan: Patryk Orzeł – Damian Kozieł (74 Marcel Sluga), Grzegorz Wawrzyński, Eryk Woliński, Piotr Tkacz, Michał Żółtowski – Tomasz Kolus (15 Robert Ziółkowski), Igor Tomaszewski (74 Radosław Kuciński), Krystian Mycka, Piotr Białousko (56 Jakub Garnys) – Kamil Łojyszczczyk.
Sędziował: Piotr Kawiński (Chelm).
Żółte kartki: Michał Żółtowski (5) i Damian Kozieł (7) – obaj Pelikan.

Aż strach głośno zadać postawione w tytule pytanie. Bo choć łowiczanie wciąż śrubują serię meczów bez zwycięstwa dobijając już w tym momencie do dziewięciu, w ostatnich sześciu spotkaniach zdobyli zaledwie punkt, to rzeczywistość wciąż pokazuje, że... może być gorzej. W meczu z Ursusem w ostatnim kwadransie boiska z urazem opuścił Tomasz Kolus i może to być dłuższa przerwa. Do tego Pelikan po sobotnich meczach wciąż teoretycznie był nad strefą spadkową, ale raczej już nikt się nie łudzi, że z ligi spadną tylko cztery kluby i 15. miejsce nie może żadnym gwarantem bezpieczeństwa.

Zaskakujący był początek starcia w stolicy, a zdziwieni byli nie tylko stołeczni. Pelikan dość niespodziewanie zdecydowanie ruszył na rywala. I tak naprawdę



Stałe fragmenty gry – zarówno w ataku, jak i obronie – to nie był w sobotę atut Pelikana.

biało-zieloni lepsi byli w każdym elemencie gry. Najważniejsze – już w 6. minucie gola strzelił Piotr Białousko. Najpierw prawą stroną przedał się Kolus i chociaż jego dogranie nie było do końca precyzyjne, to Jakub Kabala pod presją skierował piłkę na słupek własnej bramki, a z bliska do siatki wpakował ją wspomniany skrzydłowy. Poza tym łowiczanie po prostu gospodarzy wyprzedzali, nie pozwalili skonstruować żadnej akcji w ofensywie, a w defensywie stanowili solidny monolit. Bramki Pawła Szajewskiego nie szturmowali, ale w ataku potrafili swoje sytuacje mieć. Efektowny był chociażby strzał Kamil Łojyszczyka z linii pola karnego, ale piłka nieznacznie minęła słupek.

Po 25 minutach można było mieć wrażenie, że Pelikan gra najlepszy mecz pod wodzą Pawła Jakóbiaka. Nie przeszkodziła w tym nawet wymuszona zmiana. Już po kwadransie boisko utykając opuścił Kolus, który przeciw pracował gola. Zastąpił go Robert

Ziółkowski, który dobrze sobie radził odważnie kręcąc rywalami na skrzydle. Jednak po tych 25 minutach coś nagle się zepsuło. Łowiczanie – z sobie tylko znanych powodów – postanowili od tego czasu już tylko przetrwać. Liczba wypadków pod bramką Szajewskiego drastycznie zmalała. Utrzymanie się z piłką na połowie rywala stanowiło duże wyzwanie. Biało-zieloni mieli to szczęście, że Ursus stosunkowo długo się rozkręcał. Jeszcze przed przerwą warszawianie osiągnęli sporą przewagę, ale Orzeł pracy nie miał. Groźne było gdy w polu karnym przepchnął się Paweł Tarnowski, uderzył mocno, jednak wyraźnie ponad poprzeczką.

Podopieczni Jakóbiaka żadnych wniosków z tego nie wyciągnęli. Drugą odsłonę rozpoczęli tak, jak zakończyli pierwszą. Ekipa Traktorków wyraźnie przeważała, a biało-zieloni dość szybko zaczęli grać na czas, samemu mając niewiele do zaoferowania. Nie jest tajemnicą, że obrona łowiczanie

przypomina muru, którego nie da się skruszyć i na efekty nie trzeba było długo czekać.

Nieporadność defensywa po raz pierwszy brutalnie została obnażona po godzinie gry. Po centru z rogu Orzeł dwukrotnie piąstkował piłkę – za pierwszym razem odbił futbolówkę do góry, przy poprawce nie potrafił nawet wyeksponować jej poza „szesnastkę”. Przejął ją Tarnowski, którego uderzenie zostało zablokowane, ale trafiło wprost pod nogi Patryka Jurczyńskiego. Stoper Ursusa zatrzymał z kolei Damian Kozieł, problem w tym, że strzał blokował ręką. „Jedenastkę” zaś skutecznie wykonał Patryk Kamiński.

Kilka minut później Ursus już prowadził. Pelikan znów nie poradził sobie przy rzucie rożnym. Wydawało się, że centra jest przeciągnięta, ale walkę o górną piłkę z Michałem Żółtowskim wygrał Kabala i zgrał ją na siódmy metr. Tam przejął ją Tarnowski, który miał dość czasu, aby spokojnie przyjąć i odwrócić się w stronę



Kamil Łojyszczczyk (przy piłce) był najaktywniejszym piłkarzem Pelikana w ofensywie, ale w pojedynkę niewiele był w stanie wskórać.



Piotr Białousko zdobył swojego premierowego gola w barwach Pelikana, ale poza tym nie pokazał w Warszawie nic wielkiego.

bramki. Uderzył mocno, wydawało się, że wprost w Orla, lecz uderzenie próbował zablokować Eryk Woliński zmieniając tor lotu i nie dając bramkarzowi Ptaków na skuteczną interwencję.

Ostatni kwadrans to spora optyczna przewaga Pelikana i nie-

umiejętnie wyprowadzane kontry przez gospodarzy. Łowiczanie nie potrafili zagrozić bramce Szajewskiego. Jedynym pomysłem była gra długiej piłki – czy to z około środka boiska, czy to ze stałych fragmentów gry, czy też z autów. Nie istniał środek pola, żaden z piłkarzy nie potrafił dobrze rozegrać piłki. Obrona warszawian ze wszystkim sobie radziła. Najgroźniejszy z tego fragmentu meczu był niecelny płaski strzał Krystiana Mycki z 20 metrów, o którym nikt ani przez chwilę nie pomyślał, że może spaść do siatki...

Pelikan przegrał z Ursusem, chociaż ten wcale nie sprawiał wrażenia zespołu wyraźnie lepszego. To nie Ursus ograł w sobotę łowiczanie, to biało-zieloni dali się ograć rywalom. Można zrozumieć tłumaczenia trenera Jakóbiaka mówiące o tym, że zespół jest w dołku i podświadomie skupia się na obronie wyniku, chociaż powinien i jest w stanie wziąć sprawy w swoje ręce. Jeżeli jednak gra i myślenie piłkarzy się nie zmienia, to w tym momencie jakakolwiek wygrana łowiczanie urosnie do miana sensacji.

Mateusz Lis

Piłka nożna | Trenerzy po meczu Ursus – Pelikan

Po prostu szkoda mi naszych chłopaków

To był piąty mecz Pelikana pod wodzą trener Pawła Jakóbiaka. Szkoleniowiec, któremu w poniedziałek wybił równo miesiąc pracy z biało-zielonymi, nie miał jeszcze okazji wypowiedzieć się po wygranym meczu. Feralnej passy nie udało się przerwać w Warszawie. Jak przyznał trener gospodarzy, jego podopieczni w sobotę mieli swoje problemy i momentami wyglądali gorzej od Ptaków, to ostatecznie ich wygrana była zasłużona.

Mateusz Lis

Paweł Jakóbiak (Pelikan): – Szkoda mi naszych chłopaków. Po prostu jest mi szkoda. Zostawili na boisku mnóstwo zdrowia. Wiedzieliśmy, jak ważny jest to dla nas mecz... po prostu szkoda.

Bogdan Józwiak (Ursus): – Pelikan bardzo wysoko postawił nam poprzeczkę, ponieważ był to dla nich bardzo ważny mecz. To jest końcówka rundy i łowiczanie potrzebują punktów. My mieliśmy serię trzech wygranych spotkań i to się sprawdziło. W pierwszej połowie bramkę strzelił Pelikan, a my

byliśmy senni i niedokładni. Goście bardzo dobrze bronili się, jako zespół. Pelikan pozamykał nam wszystkie przestrzenie pozostawiając praktycznie jedynie możliwość gry dłuższą piłką. Wiedzieliśmy, że możemy mieć problem. Cieszę się, że graliśmy jednak konsekwentnie. Ważna oczywiście była w miarę szybko strzelona bramka na 1:1. To dało nam wiarę, że możemy ten mecz nawet wygrać. Oczywiście cieszę się z trzech punktów i myślę, że było to jednak zasłużone zwycięstwo.

Piłka nożna | Przed 20. kolejką III ligi

Przełożony hit

Pewna spędzenia zimy na fotelu lidera jeszcze przed ostatnią kolejką jest Legionowa. Szyki legionowianom mogłyby pokrzyżować jedynie Polonia i Unia, które w 20. kolejce zmierzą się w bezpośrednim meczu. Oba kluby zgłosiły jednak chęć przełożenia spotkania i wobec tego będą rywalizować na początku marca. Wspomnianą Legionowę czeka wyjazdowy mecz z Jagiellonią II, która przed zimą będzie chciała jak najbardziej

oddalić się od strefy spadkowej. Na fotel wicelidera może wskoczyć Świt, który podejmie blakający się cały czas w dolnych rejonach tabeli GKS Wikielec. Mateusz Lis

■ **20. kolejka III ligi – grupa I (2021.11.26-28):**
TS Konsport Sokół Aleksandrów Łódzki – KS Pelikan Łowicz (s, godz. 12.00); **RKP Broń 1926 Radom – KS Sand-Bus Kutno** (pt, godz. 17.00); **MKS Świt Nowy**

Dwór Mazowiecki – GKS LZS Wikielec (pt, godz. 18.00); **MLKS Znicz Biała Piska – MKS Piłica Białobrzegi** (s, godz. 13.00); **KS Błonia Błonie – MLKS Wissa Szczuczyn** (s, godz. 13.00); **KS Lechia Tomaszów Mazowiecki SA – GKS Mamry Giżycko** (n, godz. 12.00); **SSA Jagiellonia II Białystok – KS Legionovia Legionowo** (n, godz. 13.30); **KS Ursus Warszawa – ŁKS II Łódź SA** (s, godz. 16.00); **Polonia Warszawa SA – Unia Skierniewice Non-Profit sp. zoo** przełożony na 5 marca 2022 roku (s) na godz. 17.00. Pauza: **Legia II Warszawa SA**.

Piłka nożna | 19. kolejka III ligi

Tylko Polonia wykorzystwała zadyszkę lidera

Ewidentnie pod koniec rundy lekką zadyszkę złapał lider z Legionowa. Podopieczni Michała Piroska w tym sezonie siedem razy tracili punkty, a w ostatnich pięciu kolejkach przytrafiło im się to aż czterokrotnie. W sobotę po pasjonującym i zaciętym meczu Legionovia podzieliła się punktami z Błonią.

Kibice w Błoniu obejrżeli aż cztery bramki. Żadna z drużyn nie potrafiła długo utrzymać się na prowadzeniu, bo zarówno gdy Legionovia strzelała pierwszą bramkę oraz gdy Błonia obiemowała prowadzenie 2:1, to rywal wyrównywał po kilkudziesięciu sekundach. Wydaje się, że z tego remisu bardziej zadowoleni mogą być gospodarze. Oba zespoły kończyły mecz w osłabieniu, ale gracz Błonia czerwoną kartkę ujrzał już w 25. minucie. Siły zostały wyrównane 40 minut później.

Na drugą pozycję w tabeli wspięła się Polonia, która w piątek spokojnie ograła Wisłę. Straty do lidera nie zmniejszył Świt, który tylko podzielił się punktami z ŁKS II. W Nowym Dworze Mazowieckim grano po południu i mieli spore problemy ze światłem. Rywalizacja rozpo-

częła się z 25-minutowym opóźnieniem z powodu awarii oświetlenia. Później, pięć minut przed końcem nad murawą znów zgasyły reflektory i tym razem z awarią uporano się w 10 minut. Unia w tej kolejce nie grała.

Mateusz Lis

19. kolejka III ligi – grupa I:

■ **Polonia Warszawa SA – MLKS Wissa Szczuczyn 2:0 (1:0);** br.: Łukasz Piątek (11) i Jakub Wysocki (51).
■ **KS Sand-Bus Kutno – GKS Mamry Giżycko 2:0 (0:0);** br.: Marcin Kacela 2 (51 i 79).
■ **KS Ursus Warszawa – KS Pelikan Łowicz 2:1 (0:1);** br.: Patryk Kamiński (60 karny) i Paweł Tarnowski (68) – Piotr Białousko (6).

■ **KS Lechia Tomaszów Mazowiecki SA – MKS Piłica Białobrzegi 3:2 (2:1);** br.: Krystian Mroczek (15), Artur Amroziński (31) i Miłosz Kapica (82) – Konrad Paterek (11) i Kamil Czarnecki (90+4).
■ **TS Konsport Sokół Aleksandrów Łódzki – RKP Broń 1926 Radom 1:2 (1:1);** br.: Marcin Pękała (20) – Michał Kielak (45 karny) i Michał Wrześniński (66).
■ **MLKS Znicz Biała Piska – Legia II Warszawa SA 0:4 (0:2);** br.: Arkadiusz Ciach (20 karny), Niko-

dem Niski (30), Rui Gomes (55) i Dawid Dzięgielewski (89).

■ **KS Błonia Błonie – KS Legionovia Legionowo 2:2 (0:0);** br.: Dawid Jarczak 2 (60 i 79 karny) – Patryk Koziała (58) i Piotr Sonnenberg (80).

■ **MKS Świt Nowy Dwór Mazowiecki – ŁKS II Łódź SA 0:0**
■ **SSA Jagiellonia II Białystok – GKS LZS Wikielec 0:1 (0:0);** br.: Michał Jankowski (70 karny).

Pauza: **Unia Skierniewice Non-Profit sp. zoo**.

| | | | |
|---|----|----|-------|
| 1. KS Legionovia Legionowo (1) | 18 | 38 | 35:20 |
| 2. Polonia Warszawa SA (4) | 18 | 35 | 34:17 |
| 3. Unia Sk- ce Non-Profit sp. zoo (2) | 18 | 35 | 33:21 |
| 4. MKS Świt Nowy Dwór Maz. (3) | 18 | 34 | 31:18 |
| 5. KS Lechia Tomaszów Maz. SA (5) | 18 | 32 | 38:22 |
| 6. Legia II Warszawa SA (6) | 18 | 30 | 39:23 |
| 7. KS Sand-Bus Kutno (7) | 18 | 28 | 24:22 |
| 8. KS Ursus Warszawa (8) | 18 | 28 | 30:34 |
| 9. KS Błonia Błonie (9) | 18 | 26 | 31:37 |
| 10. RKP Broń 1926 Radom (11) | 18 | 25 | 20:28 |
| 11. MKS Piłica Białobrzegi (10) | 18 | 24 | 31:38 |
| 12. SSA Jagiellonia II Białystok (12) | 17 | 21 | 31:29 |
| 13. ŁKS II Łódź SA (13) | 18 | 20 | 31:34 |
| 14. GKS LZS Wikielec (16) | 18 | 19 | 20:27 |
| 15. MLKS Znicz Biała Piska (14) | 18 | 18 | 22:34 |
| 16. KS Pelikan Łowicz (15) | 18 | 17 | 22:27 |
| 17. TS Konsport Sokół Aleksandrów Ł. (17) | 18 | 14 | 19:26 |
| 18. MLKS Wissa Szczuczyn (18) | 18 | 13 | 14:30 |
| 19. GKS Mamry Giżycko (19) | 17 | 13 | 16:34 |

Sport szkolny | Powiatowa Licealiada Szkolna w piłce ręcznej chłopców Reprezentacja ZSP nr 2 Łowicz obroniła mistrza

Drugi sezon z rzędu Mistrzowski tytuł w Powiatowej Licealiadzie Szkolnej w piłce ręcznej chłopców zdobyli zawodnicy z ZSP nr 2 Łowicz. Turniej powiatowy organizowany przez Szkolny Związek Sportowy rozegrano w środę, 17 listopada. O awans na zawody rejonowe (półfinały wojewódzkie) walczyli uczniowie szkół ponadpodstawowych. Okazuje się, że piłka ręczna to popularna dyscyplina, ponieważ do rywalizacji w Powiatowej Licealiadzie Szkolnej stały się reprezentacje aż 7 szkół.

Zawody rozegrano w dwóch grupach, a zwycięzcy spotkali się od razu w finale. W grupach, najlepiej poradził sobie uczniowie Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego Zduńska Dąbrowa i ekipa z „Blichu”. W meczu o mistrzostwo powiatu łowickiego



FOT. R. KUCHARZEK

Piłkarze ręczni z Blichu zdobyli mistrzostwo powiatu łowickiego.

podopieczni Kamila Szkupe (ZSP nr 2 Łowicz) byli zdecydowanie lepsi i wygrali 6:0.

Trzecie miejsce wywalczyli zawodnicy ZSP nr 4 w Łowiczu, pokonując w zaciętym meczu II LO w Łowiczu 2:1.

W składzie zwycięskiego zespołu ZSP nr 2 CKZ w Łowiczu

grali: Michał Buczek, Filip Fudała, Dariusz Gałązka, Maciej Król, Kacper Kwiatkowski, Marek Lelonkiewicz, Hubert Łukawski, Kacper Machnicki, Emil Panak, Maciej Pełka, Kacper Pięta, Kacper Słowkowski, Damian Waclawiak, Jakub Wiesiołek, Maciej Wojda, Szymon Wojtysiak i Mateusz Wróbel – nauczyciel w-f Kamil Szkup. **zł**

Powiatowa Licealiada Szkolna w piłce ręcznej chłopców: Grupa A: ZSP 1 Łowicz – ZSP 2 Łowicz 1:7, ZSP 4 Łowicz – I LO Łowicz 3:0, ZSP 2 Łowicz – I LO Łowicz 9:2, ZSP 1 Łowicz – ZSP 4 Łowicz 1:2, ZSP 4 Łowicz – ZSP 2 Łowicz 1:5, I LO Łowicz – ZSP 1 Łowicz 3:6. Grupa B: ZSP 3 Łowicz – II LO Łowicz 3:2, II Łowicz – ZS Zduńska Dąbrowa 2:0, ZS Zduńska Dąbrowa – ZSP 3 Łowicz 4:0. Mecz o 3. miejsce: ZSP 4 Łowicz – II LO Łowicz 2:1. Mecz o 1. miejsce: ZSP 2 Łowicz – ZS Zduńska Dąbrowa 6:0.

| | | | |
|-----------------------|---|---|------|
| 1. ZSP 2 Łowicz | 4 | 8 | 27.4 |
| 2. ZS Zduńska Dąbrowa | 3 | 2 | 4.8 |
| 3. ZSP 4 Łowicz | 4 | 6 | 8.7 |
| 4. II LO Łowicz | 3 | 2 | 5.5 |
| 5. ZSP 1 Łowicz | 3 | 2 | 8.12 |
| ZSP 3 Łowicz | 2 | 2 | 3.6 |
| 7. I LO Łowicz | 3 | 0 | 5.18 |

Sport szkolny | Półfinał Wojewódzkiej Licealiady Szkolnej w piłce ręcznej chłopców Piłkarze ręczni z „Blichu” w finale wojewódzkim

Powody do radości mają uczniowie z Blichu. Reprezentacja ZSP nr 2 CKZ w Łowiczu, która zdobyła mistrzostwo powiatu łowickiego, w piątek, 19 listopada, w hali sportowej OSiR nr 1 w Łowiczu, zagrała półfinał wojewódzki. O awans na zawody finałowe walczyły trzy zespoły z rejonu rawskiego. Łowiczanie penie wygrali tę rywalizację i zagrają w finałach wojewódzkich.

Zawody rozegrano systemem „każdy z każdym”. Podopieczni Kamila Szkupe swoje dwa mecze zdecydowanie wygrali i zapewnili sobie miejsce w rywalizacji z najlepszymi szkołami z województwa łódzkiego. Tu walka o miejsce



FOT. R. KUCHARZEK

O awans na Finał Wojewódzki walczyły trzy drużyny.

na podium będzie trudna, ponieważ grają tam ekipy trenujące piłkę ręczną w klubach sportowych.

W składzie zwycięskiej drużyny Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 2 CKZ w Łowiczu grali: Michał Buczek, Filip Fudała, Dariusz Gałązka, Maciej Król, Marek Lelonkiewicz, Dawid Le-

narczyk, Hubert Łukawski, Emil Panak, Maciej Pełka, Kacper Pięta, Damian Waclawiak, Maciej Wojda, Szymon Wojtysiak, Mateusz Wróbel – nauczyciel w-f Kamil Szkup. **zł**

Półfinał Wojewódzkiej Licealiady Szkolna w piłce ręcznej

chłopców: ZSP 2 Łowicz – ZS 3 Skierniewice 6:4 (2:2), ZSP Rawa Mazowiecka – ZSP 2 Łowicz 3:9 (2:5), ZS 3 Skierniewice – ZSP Rawa Mazowiecka 9:1 (4:0).

| | | | |
|------------------------|---|---|------|
| 1. ZSP 2 Łowicz | 2 | 4 | 15.7 |
| 2. ZS 3 Skierniewice | 2 | 2 | 13.7 |
| 3. ZSP Rawa Mazowiecka | 2 | 0 | 4.18 |

Sport szkolny | Powiatowe Igrzyska Dzieci w tenisie stołowym Uczniowie z Bednar wygrali

Tenisisci stołowi ze szkół podstawowych z powiatu łowickiego urodzeni w roku 2009 i młodsi walczyli w mistrzostwach powiatu w tenisie stołowym, które odbyły się w poniedziałek, 15 listopada, w hali sportowej OSiR nr 1 w Łowiczu. W zawodach, które organizuje Powiatowy SZS w rywalizacji chłopców w ramach Igrzysk Dzieci wystartowały tylko trzy szkolne reprezentacje z powiatu łowickiego, które walczyły o dwa miejsca

premiowane awansem na półfinały wojewódzkie.

Tenisisci zagraли systemem „każdy z każdym”. Dwa mecze wygrała reprezentacja SP Bednary i zajęła 1. miejsce. Uczniowie z Bielaw odnotowali jedną wygraną i awansowali do dalszej gry z drugiego miejsca.

Mistrzowie powiatu łowickiego – Szkoła Podstawowa w Bednarach grała w składzie Krzysztof Jabłoński, Piotr Jaros, Szymon Ty-

bus – nauczyciel w-f Daniel Grzywacz.

W drużynie wicemistrzów – Szkoła Podstawowa w Bielawach występowali Nikodem Adamiak, Maciej Bryk i Jan Sobieszek – nauczyciel w-f Piotr Kociak. **zł**

Powiatowe Igrzyska Dzieci w tenisie stołowym chłopców: SP 1 Łowicz – SP Bednary 0:3, SP Bielawy – SP 1 Łowicz 3:2, SP Bednary – SP Bielawy 3:1.



FOT. R. KUCHARZEK

Tenisisci z SP Bednary grali najlepiej.

| | | | |
|----------------|---|---|-----|
| 1. SP Bednary | 2 | 2 | 6.1 |
| 2. SP Bielawy | 2 | 1 | 4.5 |
| 3. SP 1 Łowicz | 2 | 0 | 2.6 |

Sport szkolny | Powiatowe Igrzyska Dzieci w tenisie stołowym Tenisistki z Nowych Zdun mistrzyniami

Cztery szkolne reprezentacje dziewcząt walczyły o miano mistrza powiatu łowickiego w tenisie stołowym. Turniej organizowany przez Powiatowy Szkolny Związek Sportowy odbył się 15 listopada w hali sportowej OSiR nr 1 w Łowiczu. W Igrzyskach Dzieci dziewcząt (roczniki 2009 i młodsze) najlepiej zagrały tenisistki z Nowych Zdun, a awans do półfinału wojewódzkiego wywalczyły z drugiego miejsca dziewczyny Bąkowa Górnego.

Tenisistki zagrały „każdy z każdym” i po rozegraniu sześciu spotkań okazało się, że w tym roku poziom był bardzo wyrównany. Trzy zespoły miały po dwie wy-



FOT. R. KUCHARZEK

Najlepsze tenisistki powiatu łowickiego.

grane, a o kolejności końcowej musiały zdecydować małe punkty. Tu najlepszy bilans miały zawodniczki z SP Nowe Zduny, drugi zespół z Bąkowa Górnego, a trzeci SP Bielawy.

Mistrzyni powiatu łowickiego – Szkoła Podstawowa w Nowych Zdunach grała w zestawieniu: Anna Balik i Natalia Sibieliak – nauczycielka w-f Aleksandra Mostowska.

Wicemistrzynie – Szkoła Podstawowa w Bąkowej Górnym występowały w składzie: Julia Milczarek, Justyna Warzywoda i Julia Witczak – nauczyciel w-f Mariusz Sibieliak.

Śledzimy dalej losy naszych reprezentantek i o dobrych wynikach na pewno będziemy informować naszych czytelników. **zł**

Powiatowe Igrzyska Dzieci w tenisie stołowym dziewcząt: SP Bielawy – SP Bąków Górny 1:3, SP Nowe Zduny – SP Bobrowniki 3:1, SP Bąków Górny – SP Bobrowniki 3:1, SP Bielawy – SP Nowe Zduny 3:2, SP Nowe Zduny – SP Bąków Górny 3:1, SP Bobrowniki – SP Bielawy 0:3.

| | | | |
|-------------------|---|---|-----|
| 1. SP Nowe Zduny | 3 | 4 | 8.7 |
| 2. SP Bąków Górny | 3 | 4 | 7.7 |
| 3. SP Bielawy | 3 | 4 | 7.5 |
| 4. SP Bobrowniki | 3 | 0 | 2.9 |

Koszykówka | Wojewódzka liga kadetów U15 Zabrakło zaangażowania

Trener Bartosz Włuczynski zawsze chwali koszykarzy ekipy kadetów UMKS Książek Łowicz z rocznika 2007 za walkę w każdym meczu, nawet z mocniejszymi rywalami, jednak tym razem szkoleniowiec zespołu nie był zadowolony z postawy swoich podopiecznych.

W spotkaniu 5. kolejki wojewódzkiej ligi koszykówki kadetów łowiczanie w sobotę, 20 listopada, na wyjeździe przegrali mecz z TK Basket Stryków 41:57.

– Z pełnym szacunkiem do przeciwników, ale to my przegraliśmy ten mecz, a nie Stryków wygrał. Nigdy nie widziałem tylu niecelnych rzutów sam na sam z koszem. Do tego popełnialiśmy zbyt dużo strat. Przez trzy kwarty zagraliśmy bez zaangażowania i przeszlifowali obok meczu. Mam nadzieję, że już nigdy nam się to nie przydarzy – ocenił trener Bartosz Włuczynski.



FOT. FB/UMKS/RSZAKŁOWICZ

W meczu w Strykowie zabrakło zaangażowania.

Faworytem sobotniego spotkania był Basket Stryków, który ma w swoich szeregach część starszych graczy. Jak na razie jest to lider rozgrywek koszykówki kadetów, ale ma na koncie więcej rozegranych spotkań niż kandydaci do wygrania ligi (ŁKS i Osemka Skierniewice).

Pierwsza kwarta była bardzo równa. Masa błędów z jednej i drugiej strony i wynik 8:7 mówi wszystko. W drugiej odsłonie gospodarze trafiali lepiej, a po zmianie stron zdominowali mecz i zapewniłi sobie wygraną. Książacy mają za sobą już pięć spotkań w lidze i z bilansem 1-4 zajmują 6. lokatę w gronie 9 zespołów.

W sobotę, 27 listopada, czekamy na mecz UMKS Książek-2007 Łowicz – AZS PWSZ Skierniewice (s, godz. 15.00). Tu Książacy powalczą o drugie zwycięstwo w tym sezonie. **zł**

5. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki kadetów U15:
TK Basket Stryków – UMKS Książek-2007 Łowicz 57:41 (8:7, 17:10, 23:12, 9:12)

Książek-2007: Dawid Gładki 14, Antoni Pietrzak 6, Jan Doroba 5, Maciej Fudała 4 i Mateusz Pińkowski 2 oraz Maciej Brzozowski 3 (1x3), Rafał Wojda 3, Ryszard Kurczak 2, Krystian Dutkowski 2, Szymon Szygułski, Konstanty Boguszewski i Mikołaj Szalkiewicz, **Najwięcej dla Basketu:** Mateusz Szymański 29 (2x3).

| | | | |
|--|---|---|---------|
| 1. TK Basket Stryków (4) | 6 | 9 | 364-522 |
| 2. ŁKS KM Szkoła Gortata I Łódź (1) | 4 | 8 | 439-175 |
| 3. MKS Osemka Skierniewice (2) | 4 | 8 | 392-206 |
| 4. UMKS Piotrcovia Piotrków Tryb. (3) | 5 | 7 | 392-331 |
| 5. UKS Siódemka Trans Michor Kutno (5) | 5 | 6 | 272-353 |
| 6. UMKS Książek-2007 Łowicz (7) | 5 | 6 | 315-397 |
| 7. PKK 99 Pabianice (6) | 3 | 5 | 228-232 |
| 8. ŁKS KM Szkoła Gortata II Łódź (8) | 4 | 4 | 254-407 |
| 9. AZS PWSZ Skierniewice (9) | 2 | 3 | 112-148 |

Piłka siatkowa | Skierniewicka Liga Korabka wygrywa po raz trzeci

Nie zwalniają tempa siatkarze UKS Korabka Łowicz. Po 3. kolejce Skierniewickiej Ligi Siatkówki łowiczanie nadal są liderami tabeli, zachowując komplet punktów.

W rozegranym w niedzielę, 21 listopada meczu, nasi siatkarze pokonali SS Puma Puszcza Mariańska 3:0.

Mecz był krótki i bez historii. Nasz team zdecydowanie grał lepszą siatkówkę i zasłużenie wygrał mecz.

Planowany mecz pomiędzy LKS Retki a OSK Ekonomik I Skierniewice został przełożony.

W 4. kolejce SLS – 1 Worek (OSiR nr 1 Skierniewice, 2021.11.28) odbędą się mecze: UKS Korabka Łowicz – AZS PWSZ Skierniewice (n, godz. 15.00), OSK Ekonomik I Skierniewice – SS Puma Puszcza Mariańska (n, godz. 16.30) i Skierniewicki Węgiel Skierniewice – LKS Retki (n, godz. 18.00). Trzymamy kciuki za nasze dwa zespoły. **zł**

Wygryna 3:0. Na ten sezon Puszcza troszeczkę zmieniła skład, doszło kilku bardziej doświadczonych zawodników. Naszą grę rozpoczął dzisiaj z powracającym do gry na rozegraniu Patrykiem Milczarkiem. Cieszymy się, że nasz zawodnik po kontuzji wrócił na boisko. Spotkanie należało do tych, które trzeba było po prostu wygrać, żeby z jak najlepszym bilansem punktowym wejść do kolejnego etapu gry. Dlatego dziś na przyjęciu Jakub Zagórowicz i Rafał Dudziński, na ataku Dawid Pawlak i na libero niezastąpiony Dominik Zabost. W miarę, jak wynik zaczął być korzystny dla nas, na atak wszedł Mikołaj Roguz i Eryk Kukiela na przyjęcie – opowiedział o meczu Paweł Tomczak, trener drużyny UKS Korabka Łowicz.

Tytuł MVP w tym spotkaniu został przyznany Dudzińskiemu.

3. kolejka XXVIII edycji SLS – 1 Worek:
SS Puma Puszcza Mariańska – UKS Korabka Łowicz 0:3 (16:25, 15:25, 20:25)

Korabka: Rafał Dudziński 10 (2 serwis, 7 atak i 1 blok), Dawid Pawlak 9 (7 atak i 2 blok), Mateusz Kwasek 8 (3 serwis, 3 atak i 2 blok), Jakub Zagórowicz 8 (5 serwis i 3 atak), Oskar Klimkiewicz 5 (2 serwis i 3 atak), Eryk Kukiela 3 (3 atak), Mikołaj Roguz 3 (2 atak i 1 blok), Patryk Milczarek 3 (3 serwis), Dominik Zabost (L) i Adam Pietrzak. **MVP:** Rafał Dudziński (Korabka).

Skierniewicki Węgiel Skierniewice – AZS PWSZ Skierniewice 2:3 (25:20, 25:21, 21:25, 16:25, 13:15)
LKS Retki – OSK Ekonomik I Skierniewice przełożony.

| | | | |
|------------------------------------|---|---|-----|
| 1. UKS Korabka Łowicz (1) | 3 | 9 | 9.0 |
| 2. Skierniewicki Węgiel Sk-ce (2) | 3 | 7 | 8.3 |
| 3. AZS PWSZ Skierniewice (3) | 3 | 7 | 9.4 |
| 4. LKS Retki (4) | 2 | 1 | 2.6 |
| 5. OSK Ekonomik I Skierniewice (5) | 2 | 0 | 0.6 |
| 6. SS Puma Puszcza Mariańska (6) | 3 | 0 | 0.9 |

Lekka atletyka | Ogólnopolskiego Halowe Zawody Lekkoatletyka „Dla Każdego” Nasi lekkoatleci punktowali dla ekipy Łódzkiej

W niedzielę, 21 listopada emocjonowali się występami lekkoatletów rywalizujących w zawodach halowych. W „Arenie Toruń” odbyła się najważniejsza tegoroczna halowa impreza dla zawodników kategorii wiekowych U12, U14 i U16 jaką była Halowa Olimpiada Lekkoatletyka „Dla Każdego”. W imprezie startowały wyłącznie reprezentacje wojewódzkie składające się z 36 zawodników. Do ekipy, która startowała pod szyldem „Łódzkie”, decyzją Prezesa ŁOZLA Lecha Leszczyńskiego powołanych zostało aż sześciu naszych zawodników. Trójka z nich to uczniowie szkół powiatu łowickiego.

Olimpiada LDK okazała się bardzo udana. Ines Sobczak w biegu na 60 m wywalczyła złoty medal z rekordem Ziemi Łowickiej w kat. U12 oraz brązowy medal jako członek sztafety mix 4x200 m. Małgorzata Jakóbiec zajęła 5. miejsce w konkursie skoku wzwyż, natomiast w konkursach pchnięcia kulą halowe rekordy powiatu łowickiego w swoich kategoriach U14 ustanowili uczennice SP w Nowych Zdonach – Patrycja Gajda i uczeń Pijarskiej SPKP w Łowiczu – Piotr Wieteska. Nasi zawodnicy startujący pod szyldem



Zawodnicy naszych klubów reprezentowali w Toruniu ekipę Łódzkie.

Łódzkie wraz z innymi reprezentantami województwa łódzkiego wywalczyli cenne 6. miejsce w klasyfikacji zespołowej.

Cała szóstka naszych zawodników punktowała. To był ich świetny start – podsumował krótko trener Mieczysław Szymajda. Patrycja Gajda (SP Nowe Zdony) w konkursie pchnięcia kulą U14 o wadze 2 kg wynikiem 9.67 m ustanowiła halowy rekord powiatu łowickiego, zajmując 12. miejsce

W konkursie skoku wzwyż U14 zaprezentowała się Hanna Kobaczka, która z rezultatem 145 cm wyrównała swój rekord życiowy zajmując wspólnie z Elżą Psiuch miejsce 9/10.

Aleksandra Koza (ZSP nr 4 w Łowiczu) w konkursie pchnięcia kulą o wadze 3 kg z wynikiem 8,66 m była 11.

Jej powołanie do reprezentacji województwa łódzkiego jak i start w Toruniu to dla niej duże osiągnięcie. Można mieć nadzieję, że podłowicki Świeryż doczeka się kolejnej po Justynie Klimkiewicz (aktualnie Wudkiewicz – była znakomita skoczkini wzwyż

– przyp. red.) lekkoatletki na wysokim poziomie – mówi trener Szymajda.

Małgorzata Jakóbiec z wynikiem 155 cm zajęła 5. miejsce w konkursie skoku wzwyż U16. Dobry występ odnotował również Piotr Wieteska (SP Pijarska), który w konkursie pchnięcia kulą o wadze 4 kg, który wynikiem 7,09 m ustanowił halowy rekord powiatu łowickiego U14. Zajął co prawda 13. miejsce, ale przyszło mu rywalizować wyłącznie z zawodnikami starszymi, którzy za miesiąc przędą do kategorii wiekowej U16. Rezultat uzyskany przez Piotra to aktualnie w jego roczniku czwarty wynik w Polsce.

Wiele radości sprawiły występ wspomnianej już wcześniej Ines Sobczak w biegu na 60 m U12, która w eliminacjach z wynikiem 8,60 s ustanowiła rekord powiatu łowickiego U12, awansując do biegu finałowego, gdzie pobiegła jeszcze szybciej zdobywając złoty medal. Po biegach na 60 m Ines pobiegła na pierwszej zmianie sztafety 4x200 m mix Łódzkiej, która z wynikiem 1:54,29 min wywalczyła brązowy medal.

Czekamy na kolejne halowe starty naszych reprezentantów i liczymy na kolejne medale. **zł**

Szachy | V Łódzki Festiwal Szachowy Wiktorii Wiktorii w Łodzi

W weekend 13-14 listopada na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego odbył się V Łódzki Festiwal Szachowy. Sala Rady Wydziału gościła ponad 200 zawodników grających w czterech turniejach. W tym gronie byli również reprezentanci z klubów Powiatu Łowickiego UKS Pałac Nieborów i UKS Pijarski KS Łowicz. I nie tylko byli, ale i zwyciężali. Ale po kolei...

W sobotę od rana wystartował Otwarty Turniej o Puchar Zdobywcy Pucharu Świata Jana-Krzysztofa Dudy, w którym wystartował Pałacowiec – Kamil Maciejewski. Po południu grano turniej drużynowy, czyli tradycyjny Memoriał Mistra – Tomasza Rakowieckiego o Puchar Dziekana Wydziału EK-SOC UŁ (również z zawodnikiem Pałacu).

W niedzielę w ramach Festiwalu odbył się turniej dla dzieci. Grano w dwóch grupach do 10 lat i 11-18 lat. W tych drugich zawodach bardzo dobrze wypadła Wiktorii Mitrega. Podopieczna trenera Roberta Chojnowskiego zwyciężyła w całym turnieju i zaszczytnie zabrała do domu największy tego dnia puchar wręczony przez Prezesa Łódzkiego Związku Szachowego. Wiki zwyciężyła zatem nie



Wiktorii Mitrega „rozbiła bank” na juniorskich zawodach w Łodzi.

tylko w całych zawodach, ale również w swojej kategorii do 13 lat. Tu trzeci był Ernest Wolski z UKS Pijarski KS Łowicz zabierając do domu brązowy medal.

Druga w klasyfikacji do lat 11 była Lena Mitrega, która musi jak najszybciej znaleźć „szachową drogę siostry”, a wtedy wyniki będą o niebo lepsze. Oprócz „naszych” zawodników na zawodach pokazali się też młodzi sędziowie Kacper Zakrzewicz i Dawid Grzelak, którzy po okiem sędziego głównego zbierali swoje pierwsze doświadczenia sędziowskie.

Fischer

Tenis stołowy | UMKS Księżak Łowicz W Brzezinach niestety porażka

Po ostatnich dwóch zwycięstwach tenisiści stołowi UMKS Księżak Łowicz jechali na mecz do Brzezin po wygraną, jednak okazało się, że miejscowi to solidna ekipa i nie pozwolili na zwycięstwo na swoim terenie. Podopieczni trenera Cezarego Znyka w niedzielę, 21 listopada, przegrali 2:8 i spadli na 4. miejsce w ligowej tabeli.

Dwa punkty dla naszej drużyny zdobył Jakub Placek. Tym razem nie udało się wygrać choć jednej gry deblowej. Mecz był zacięty i wyrównany. Tylko jedno spotkanie zakończyło się wynikiem 3:0.

W pozostałych nasi tenisiści urywali sety rywalom. Dwa mecze zakończyły się przegraną 2:3.

Kolejne spotkania, ostatnie w rundzie jesiennej, nasi zawodnicy zagrają w weekend 4-5 grudnia. W sobotę, 27 listopada, drugoligowcy po raz ostatni w tym roku zagrają w Łowiczu, a ich rywalem będzie MLUKS Dwójka Rawa Mazowiecka. Spotkanie zapowiada się niezwykle interesująco, gdyż oba zespoły dzielą zaledwie dwa punkty na korzyść Księżaka, który ma jednak rozegrane jedno spotkanie więcej. Mecz rozpocznie się o godz. 12.00 W niedzielę zaś na-



W Brzezinach łowiczanie przegrali 2:8.

sza drużyna zakończy zmagania w 2021 roku w Radomsku, gdzie zagra z ostatnim w tabeli beniaminkiem. **zł**

11. kolejka II ligi:

■ **MLUKS Brzeziny – UMKS Księżak Łowicz 8:2**; pt.: Jakub Placek 2, Piotr Podsek, Michał Szczepanek i Mateusz Podsek.

| | | | |
|--------------------------------------|----|----|-------|
| 1. IKS Start Zduńska Wola (1) | 11 | 22 | 109-1 |
| 2. LKS Biała Rawska (2) | 9 | 15 | 60-30 |
| 3. UKS Agaris Maków (5) | 11 | 15 | 66-44 |
| 4. UMKS Księżak Łowicz (3) | 11 | 14 | 62-48 |
| 5. KS Energetyk AMŁ Dziadziły L. (4) | 12 | 14 | 64-56 |
| 6. UKS Orleń Błocza (9) | 11 | 13 | 57-53 |
| 7. MLUKS Dwójka Rawa Maz. (6) | 10 | 12 | 52-48 |
| 8. MLUKS Brzeziny (7) | 9 | 11 | 50-40 |
| 9. GUKS Gorzów (8) | 10 | 9 | 47-53 |
| 10. MKS Jedynka Łódź (10) | 10 | 7 | 45-55 |
| 11. KS Campeones Wąchock (11) | 9 | 7 | 36-54 |
| 12. ULKS Moszczenica (12) | 11 | 5 | 36-74 |
| 13. LUKS Radość Porzeża (13) | 11 | 2 | 18-92 |
| 14. UMLKS Radomsko (14) | 11 | 0 | 28-82 |



W zawodach unihokeja o mistrzostwo zagrało w Bielawach 5 drużyn.

Sport szkolny | Unihokej chłopców Mistrzostwo dla gospodarzy turnieju

Bardzo dobrze we własnej hali spisali się hokeiści ze Szkoły Podstawowej w Bielawach, którzy zdobyli tytuł mistrza powiatu w unihokeja.

Turniej powiatowy odbył się w Bielawach, w piątek, 19 listopada. Wystartowało w nim pięć drużyn. Zwyciężyli właśnie chłopczy ze Szkoły Podstawowej w Bielawach, którzy awansowali do 1/2 finału wojewódzkiego.

Poziom drużyn z pierwszej trójki był bardzo wyrównany, a o wygranej decydowały pojedyncze bramki. Ekipa z Bielaw wygrała trzy spotkania i zremisowała z SP Bąków Górny.

Drugie miejsce zajęli właśnie uczniowie z Bąkowa Górnego. Puchar za trzecie miejsce wywalczyli reprezentanci SP Nowe Zdony, którzy bronili mistrzowskiego tytułu.

Mistrzowie powiatu zagrają w zawodach rejonowych, gdzie zwycięstwo daje przepustkę do walki o medale w finałach wojewódzkich. **zł**

Powiatowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej w unihokeja chłopców w Bielawach:

- **SP Bąków Górny – SP Bielawy 0:0**
- **SP 1 Łowicz – SP Nowe Zdony 0:2**; br.: Adrian Kubica 2.
- **SP Bednary – SP Bąków Górny 0:5**; br.: Krystian Charażka 3 i Krystian Roliński 2.
- **SP Bielawy – SP 1 Łowicz 5:0**; br.: Karol Cywiński 3, Mateusz Sobieszek i Bartosz Burzyński.
- **SP Nowe Zdony – SP Bednary 2:0**; br.: Adrian Kubica i Ignacy Latoszewski.
- **SP Bąków Górny – SP 1 Łowicz 6:0**; br.: Krystian Charażka 3, Krystian Roliński 2 i Przemysław Wódka.
- **SP Nowe Zdony – SP Bielawy 0:1**; br.: Bartosz Burzyński
- **SP Bednary – SP 1 Łowicz 0:0**
- **SP Bąków Górny – SP Nowe Zdony 1:1**; br. Krystian Charażka – Adrian Kubica.
- **SP Bielawy – SP Bednary 3:2**; br.: Karol Cywiński, Bartosz Burzyński i Mateusz Sobieszek – Dawid Papiernik 2.

| | | | |
|-------------------|---|---|------|
| 1. SP Bielawy | 4 | 7 | 9-2 |
| 2. SP Bąków Górny | 4 | 6 | 12-1 |
| 3. SP Nowe Zdony | 4 | 5 | 5-2 |
| 4. SP Bednary | 4 | 1 | 2-10 |
| 5. SP 1 Łowicz | 4 | 1 | 0-13 |

PROGNOZA POGODY | 25.11.2021 – 1.12.2021

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtować będą układy niżowe. Napływa wilgotna i coraz chłodniejsza masa powietrza polarno-morskiego.

CZWARTEK – PIĄTEK:

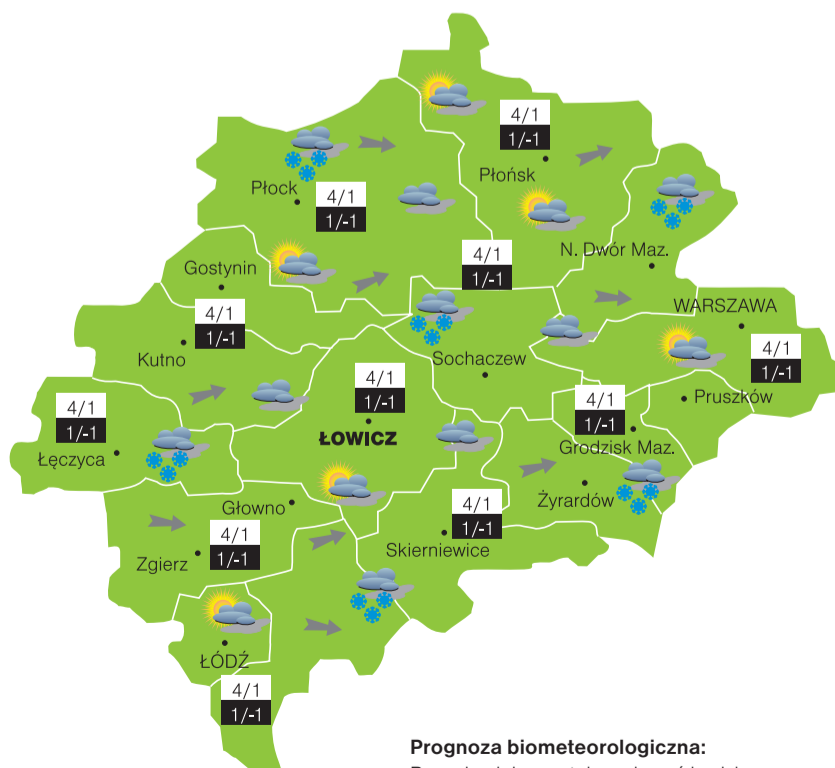
Zachmurzenie duże z przejaśnieniami, bez opadów. W piątek zachmurzenie duże z przejaśnieniami, bez opadów. Widzialność dobra. Wiatr południowo-zachodni i zachodni słaby, okresami umiarkowany, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: od +4 st. C czwartek do +3 st. C w piątek. Temp. min w nocy: +1 st. C do 0 st. C.

SOBOTA – NIEDZIELA:

Zachmurzenie duże, miejscami deszcz lub deszcz ze śniegiem. Drogi śliskie! Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana do słabej. Wiatr zachodni i południowo-zachodni, słaby, okresami umiarkowany, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: +3 st. C w sobotę do +1 st. C w niedzielę. Temp. min w nocy: 0 st. C do -1 st. C.

PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Zachmurzenie duże z przejaśnieniami, okresami słabe opady śniegu. Drogi śliskie! Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana do słabej. Wiatr zachodni, słaby i umiarkowany, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: +1 st. C do +2 st. C. Temp.



Prognoza biometeorologiczna:

Pogoda niekorzystnie wpłynie na nasze samopoczucie.

Szachy

Niecudziennie szachowanie

W sobotę, 20 listopada w Łowiczu odbył się specyficzny turniej szachowy. Tego dnia na sali gry zgromadzili się szachiści z powiatu łowickiego aby rozegrać turniej szachów Fischera.

Te cieszące się powodzeniem zawody zawsze gromadzą dużą liczbę chętnych, gdyż tego dnia teoria debiutowa „bierze w łeb”. Przed każdą w dziewięciu rund roztaje rozdane nowe, niestandardowe ustawienie figur, które powoduje prawdziwy „bałagan figur” na początku gry. Pan Robert „Bobby” Fischer (nieżyjący już Mistrz Świata w szachach) wynalazł aż 960 kombinacji takiego ustawienia w celu kreatywnego myślenia w szachach, a nie nauki ruchów na pamięć.

Po ponad czterech godzinach rywalizacji triumfem z ośmioma oczkami została Wiktoria Mitręga z UKS Pałac Nieborów. Co prawda zgromadziła ona tyle samo punktów co drugi zawodnik Robert Chojnowski lecz lepszy współzawodnik Buhcholza wyszorował ją na pierwsze miejsce. Najniższe miejsce na podium zajęli reprezentujący UKS Pijarski KS Łowicz – Ernest Wolski.

W innych klasyfikacjach zwyciężali: Piotr Jabłoński (klasyfikacja juniorów), Maria Pełka (klasyfikacja kobiet), Antoni Wojenka (do lat 19) i Rafał Grażka (ranking 1000). Wiktoria swoim pierwszym zwycięstwem w turnieju powiatowym awansowała jako siódmy triumfator do grudniowego Turnieju Mistrzów, który gromadzi zwycięzców najważniejszych turniejów w roku 2021.

Fischer

Lekka atletyka | Biegi w Modlinie i Siemiatkowie

Pijarscy biegacze wygrywają

Kolejne stary i sukcesy zaliczyli biegacze Pijarskiego Klubu Sportowego, którzy zakończyli sezon 2021 udziałem w dwóch imprezach biegowych.

Pięcioro reprezentantów Pijarskiej uczestniczyło w sobotę, 20 listopada, w Biegu Obrońców Modlina, który został zorganizowany na terenie Twierdzy Modlin w Nowym Dworze Mazowieckim i wszyscy odnieśli zwycięstwa w swoich kategoriach wiekowych: Kalina Czerwińska i Bartosz Pilichowski wygrali w kategorii 2011-14 na dystansie 400 m, Bartosz Lus zwyciężył w kategorii 2008-10 na dystansie 800 m, a Jagoda Znyk i Szymon Pilichowski byli najszybsi w kategorii 2005-07 na dystansie 800 m.

– Trzeba podkreślić, że zawody były znakomicie zorganizowane. Nagrodami dla zwycięzców



Julia Szymkowiak zajęła 3. miejsce w mocno obsadzonym biegu.



Biegacze Pijarskiej zakończyli sezon zwycięstwami.

były medale, piękne i duże puchary oraz torby wypełnione wartościowymi nagrodami rzeczowymi – podkreśla trener biegowej młodzieży z Pijarskiej, Tadeusz Rutkowski.

Również w sobotę, 20 listopada, startowała reprezentantka Pijarskiej – Julia Szymkowiak. Nasz biegaczka wzięła udział w VII Jesiennym Biegu Ulicznym o Puchar Wójta Gminy Siemiatkowo na dystansie 10 km. Bieg był bardzo atrakcyjny pod względem nagród, gdyż oprócz medali i statuetek, dla sześciu najlepszych kobiet i sześciu mężczyzn, były przewidziane nagrody pieniężne. To przyciągnęło do Siemiatkowiec wielu znakomych biegaczy.

– W silnej stawce 133 rywalizujących biegaczy, Julia zajęła 18. miejsce w ogólnej klasyfikacji oraz 4. miejsce w kategorii kobiet i znalazła się wśród sześciu najlepszych zawodniczek nagradzanych

w tym biegu. Uzyskała znakomity czas 40:51 min., który jest jej nieoficjalnym rekordem życiowym, bowiem trasa nie miała atestu i indywidualne urządzenia pomiarowe wykazały, że była o około 200 m dłuższa niż w regulaminie – relacjonuje trener Rutkowski.

– Trzeba przyznać, że trzy rywalki, które pokonały Julię w tym biegu, były poza jej aktualnym zasięgiem. Wszystkie trzy uzyskały czasy poniżej 40 minut, a zwyciężczyni Walentyna Vereckya z drużyny Plock Biega No Age Limit pokonała ten dystans w czasie 37,18 min – dodaje Rutkowski.

Mimo pandemii, bilans startów biegaczy Pijarskiego Klubu Sportowego w 2021 roku jest bardzo dobry. W 23 imprezach biegowych na różnych szczeblach wywalczyli 49 miejsc na podium, w tym 36 zwycięstw. To rewelacyjne osiągnięcie naszych młodych biegaczy. zł



Rodzina Khroo-Gym rośnie w siłę.

Khroo-Gym | Muaythai IFMA

Medale Pucharu Polski

Członkowie klubu Khroo-Gym, sprawdzili swoją formę w konfrontacji krajowej. Miłośnicy Muaythai – tajskiego boks (narodowy tajski sport walki o tysiącletniej tradycji) brali udział w Pucharze Polski w Muaythai IFMA, który odbył się w Białymstoku w weekend 6-7 listopada.

Z łowickiego klubu w zawodach wystartowała trójka zawodników. Historyczny start zaliczył Stanisław Kosiacki.

– Staszek jako pierwszy z naszego klubu wystartował w kategorii dziecko starsze, 12-14 lat. Bardzo z tego powodu jestem zadowolony i mam nadzieję, że będzie u nas w klubie więcej takich zawodników. Staszek miał przed sobą bardzo trudne zadanie, ponieważ walczył 57 kg walczył w kategorii – 63,5 kg. Co tu dużo mówić, został rzucony na głęboką wodę, nie dość, że walczył dwie kategorie wyżej, to w dodatku od razu na Pucharze Polski. Walkę przegrał, ale był bardzo dzielny i nie wymiękał. Zdecydowała jednak masa przeciwnika. „Stan” jednak się nie zraża i zasuwa dalej. Postawa godna prawdziwego wojownika – relacjonował trener Remigiusz Fabich.

W Białymstoku walczyła również Natalia Cieślak, która trafiła na trudną przeciwniczkę, która ma już na swoim koncie walki

zawodowe. Dla Natalii to był również debiut na tak dużej imprezie i od razu z takim mocnym przeciwnikiem. Natalia dała z siebie wszystko, niestety w tym dniu wygrała doświadczenie przeciwniczki.

Ostatnim zawodnikiem z klubu Khroo-Gym, który walczył w Pucharze Polski był Szymon Dalek, który w pięknym stylu wygrał swoją walkę o finał.

– Wygrał ją jednogłośnie na punkty. A rywala miał nie być takiego, bo to również bardzo doświadczony przeciwnik z walkami zawodowymi na koncie. W finale zmierzył się z zawodnikiem z Irlandii, który zbijał wagę z kategorii – 91 kg. Po bardzo mocnej, prowadzonej w bardzo szybkim tempie walce Szymek jednak przegrał. Nie ma co się tu rozpisywać, ponieważ taka przewaga kilogramów bardzo daje się w walce we znaki. Ale trudno, każdy z nas wie po co wchodzi do ringu. Szymek pokazał się z bardzo dobrej strony i bardzo gratuluję mu jego postawy – podsumował trener naszych zawodników.

Zawody w Białymstoku łowiczanie zakończyli z dwoma srebrnymi medalami najbardziej prestiżowej federacji jaką jest IFMA, zatem są powody do dumy i motywacji do walki na kolejnych zawodach. zł



Kibice Księżaka przygotowali miłą niespodziankę Bartkowi Włuczynskiemu.

Koszykówka | Suzuki I Liga Mężczyzn

Podziękowania dla kapitana

W sobotę, 20 listopada, przed meczem z KS Górnik Trans.eu Wałbrzych w Łowiczu przedstawiciele Fan klubu oraz władze klubu podziękowali Bartkowi Włuczynskiemu za wieloletnie reprezentowanie Księżaka na parkietach II i I ligi.

Wychowanek UMKS Księżak Łowicz oficjalnie w tym sezonie zakończył karierę. Przez wiele

lat pełnił funkcję kapitana drużyny, reprezentował i promował Łowicz. W ramach podziękowań otrzymał pamiątkową koszulkę oraz dyplom z życzeniami. Po meczu był czas na pamiątkowe zdjęcie i chwilę wspomnień.

Bartek Włuczynski grał Księżaku w II lidze od sezonu 2008/2009. W sezonie 2017/2018 wywalczył drużyną awans do I ligi, w której

grał przez trzy sezony. W sumie w I i w II lidze (13 sezonów) rozegrał 321 meczów, zdobywając 3690 punktów. Trafił 564 „trójki”, 588 razy „za dwa punkty” i 822 razy z rzutów wolnych. Teraz zajmuje się szkoleniem dzieci i młodzieży w klubie UMKS Księżak Łowicz. Dziękujemy i życzymy dalszych sportowych i życiowych sukcesów. zł

Koszykówka | Suzuki I Liga Mężczyzn

Księżacy powoli do góry

Super mecz zobaczyli kibice koszykówki w sobotę, 20 listopada, w hali sportowej OSiR nr 1 w Łowiczu. Drużyna KS Księżak Łowicz we własnej hali podejmowała trzeci zespół ligi – Górnik Trans.eu Wałbrzych. Zespół trenera Piotra Trepiki zagrał w pełnym zestawieniu i sprawił niespodziankę, pokonując sobotniego rywala 95:87. Mecze z Górnikiem są zawsze bardzo emocjonujące, a kibice na tych spotkaniach są mocno aktywni. Tak było też tym razem, ponieważ fanklub Księżaka zapewnił super doping. Po trzeciej wygranej czas na marsz w górę tabeli. Obecnie Księżacy plasują się na 14. pozycji.

Nowym liderem I ligi został GKS Tychy, który zagrał na wyjeździe z MKS Znicz Basket Pruszków. Ekipy trenera Michała Spychały przegrała 53:72 i nadal ma na koncie tylko dwie wygrane, ale może się poszczycić tym,

że jako jedyna pokonała Sokola Łańcut.

PTG Rawlplug Sokół Łańcut spadł na razie na 3. miejsce, ale ma o jeden mecz rozegrany mniej od rywali.

Ciekawy mecz czekał na kibiców basketu w stolicy. Dziki Warszawa podejmowały mocny team MUKS Sensation Kotwica Kołobrzeg, która w tym sezonie jest w górnej części tabeli. „Czarodziej z Wydm” pokazali, że są w tym sezonie silni i pewnie wygrali wyjazdowe starcie 83:66.

Bez wygranej pozostaje nadal PGE Turów Zgorzelec, który przegrał na wyjeździe z KKK Miasto Szkła Krosno 68:87. zł

■ 11. kolejka Suzuki I Liga Koszykówki Mężczyzn: KS Księżak Łowicz – KS Górnik Trans.eu Wałbrzych 95:87, AZS UMCS Start II Lublin – MKKS Żak Koszalin 95:84, KK Decka Pelplin – WKK

Wrocław 78:53, Dziki Warszawa – MUKS Sensation Kotwica Kołobrzeg 66:83, KKK Miasto Szkła Krosno – PGE Turów Zgorzelec 87:68, KS Znicz Basket Pruszków – GKS Tychy 53:72, Weegree AZS Politechnika Opolska Opole – AZS AGH Kraków 88:72, TBS Śląsk II Wrocław – PTG Rawlplug Sokół Łańcut przelozony na 24 listopada 2021 roku (śr) na godz. 18.00. Pauza: SKS Starogrod Gdański.

| | | | |
|---|----|----|---------|
| 1. GKS Tychy (1) | 11 | 21 | 957-816 |
| 2. KS Górnik Trans.eu Wałbrzych (3) | 11 | 19 | 912-789 |
| 3. PTG Rawlplug Sokół Łańcut (2) | 10 | 19 | 848-753 |
| 4. MUKS Sensation Kotwica Kołobrzeg (5) | 10 | 18 | 872-696 |
| 5. WKK Wrocław (4) | 10 | 18 | 868-818 |
| 6. Weegree AZS PO Opole (8) | 10 | 16 | 807-777 |
| 7. TBS Śląsk II Wrocław (6) | 10 | 15 | 862-773 |
| 8. SKS Starogard Gdański (7) | 10 | 15 | 883-893 |
| 9. AZS UMCS Start II Lublin (10) | 10 | 15 | 811-836 |
| 10. AZS AGH Kraków (9) | 10 | 15 | 717-758 |
| 11. KKK Miasto Szkła Krosno (12) | 10 | 14 | 768-757 |
| 12. KK Decka Pelplin (14) | 10 | 14 | 723-769 |
| 13. Dziki Warszawa (11) | 10 | 13 | 702-718 |
| 14. KS Księżak Łowicz (16) | 10 | 13 | 814-873 |
| 15. MKKS Żak Koszalin (13) | 10 | 13 | 626-681 |
| 16. MKS Znicz Basket Pruszków (15) | 11 | 13 | 757-878 |
| 17. PGE Turów Zgorzelec (17) | 9 | 9 | 592-902 |

Nowy Łowiczanie

Tygodnik Ziemi Łowickiej
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

WYDAWCA:

Oficina Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”
Waligórscy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51,
e-mail: redakcja@lowiczanie.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W ŁOWICZU:

Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze:

Agnieszka Antosiewicz, Tomasz Bartos,
Marcin A. Kucharski, Tomasz Matusiak,
Mirosława Wolska-Kobiernicka, Aleksandra Zielińska,
Paweł A. Doliński (sport)

Stale współpracuje:

mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów. Artykułów niezamówionych nie odsyłamy.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy

przejmujemy telefonicznie: 46 837-37-51, 46 837-46-57,
e-mail: reklama@lowiczanie.info,
ogloszenia@lowiczanie.info lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a, w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00, sob. nieczynne.

Ogłoszenia drobne

przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń i w punktach wymienionych na stronie 20.

Skład tekstu własny.

Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
90-532 Łódź, ul. Skorupki 17/19.

Nakład Nowego Łowiczanie 5.800 egz.
Nakład wraz z wydaniem głowieńskim (Wieści z Głowna i Strykowa): 7.250 egz.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

100%
własności polskiej

Koszykówka | 11. kolejka Suzuki I Ligi Mężczyzn

Niespodzianka w Łowiczu, Górnik pokonany

Ależ to był mecz... Były emocje, była walka, był zwrot akcji, był super doping, świetna pogonia Księżaka i najważniejsze – cenne zwycięstwo.

W sobotę, 20 listopada, koszykarze KS Księżak Łowicz sprawili dużą niespodziankę i pokonali u siebie KS Górnika Trans.eu Wałbrzych 95:87. Twierdza Łowicz nadal pozostała niezdobyta przez Górnika. To był czwarty mecz w hali OSiR nr 1 rozgrywany w ramach I ligi i czwarta wygrana Księżaków. „Gorzki smak łowickiego dzemu” trwa nadal. Wielkie brawa należą się również kibicom, którzy pierwszy raz w tym sezonie pokazali na co ich stać.

Po pierwszej kwarcie chyba nikt z kibiców nie wierzył w końcowy sukces. Łowiczanie przespali pierwsze 10 minut i nie realizowali założeń przedmeczowych. Obrona była dziurawa, a w ataku gra była za wolna. Goście byli niezwykle skuteczni i po pierwszej odsłonie wygrywali 37:17. Starta 20 punktów wydawała się nie do odrobienia z tak mocnym rywalem, który walczył o awans do ekstra-

klasy. Jednak Księżacy nie załamali się i zaczęli powoli odrabiać straty. Poprawili defensywę i Górnicy zaczęli mieć kłopoty ze skutecznością. Po dobrym fragmencie gry i trafieniach Michała Jankowskiego i Arkadiusza Kobusa w przeważą w 16. minucie stopniła do 10 oczek, a w końcówce kwarty skuteczni byli Maksymilian Motel i Daniel Dawdo i po ich akcjach Księżak do przerwy przegrywał już tylko 48:50.

Po zmianie stron łowiczanie nie zwolnili tempa. Ciężko pracowali i w 27. minucie Piotr Robak wprowadził swój team na prowadzenie 61:60. W kolejnych akcjach Robak włączył ciężar gry na siebie, dwie ważne „trójki” trafił Jankowski i Księżacy po 30 minutach prowadzili 72:66. Łowiczanie dobrze zaczęli ostatnią odsłonę, wypracowali sobie 10 punktów przewagi i nie dali sobie odebrać cennej wygranej.

Na zwycięstwo 95:87 ciężko pracowała cała drużyna, a najskuteczniejszymi byli: Daniel Dawdo 20 (1x3), Michał Jankowski 18 (3x3), Piotr Robak 18 (1x3), Arkadiusz Kobus 15 (3x3) i Maksymilian Motel 14 (1x3).

– To jest sukces, szczególnie po tej pierwszej kwarcie, którą zagraaliśmy fatalnie. Wrócić do przeszłości, nie realizowaliśmy swoich założeń w obronie w ogó-



Piotr Robak w ważnym momencie wziął ciężar gry na siebie.

le, nie mieliśmy zęba, nie pokazaliśmy charakteru w tej kwarcie. Przegraliśmy ją dwudziestoma punktami i przeciwnik już zaczynał się witać z gólką. Na szczęście kilka ostrych słów, które zamieniliśmy po pierwszej kwarcie

poskutkowały – przypomnieliśmy sobie po co tu jesteśmy, co mamy robić i że żaden mecz sam się nie wygra, trzeba wyjść i walczyć od pierwszej do ostatniej minuty. Pierwszą kwartę przespaliśmy i to był zimny prysznic, który

podział na nas, jak się później okazało, jak płachta na byka. To był mecz z podwójnym dnem, że tak powiem, ale chłopaki się spieszyli i od drugiej kwarty myślę, że można być zadowolonym i ich gry. Powrót w takim meczu z minus dwudziestu punktów, grając z takim faworytem, to coś, co na pewno może cieszyć. Szkoda, że tydzień temu zabrakło Piotra Robaka, bo myślę, że mecz z Tychami też był do wygrania. Dzisiaj mieliśmy pełny skład i na pewno możemy być zadowoleni z gry – wygraliśmy zbiórkę, mieliśmy więcej asyst niż przeciwnik. To jest wreszcie zespół, od drugiej kwarty patrząc, który ja chciałbym oglądać i na pewno kibice również – ocenił Piotr Trepka, trener KS Księżak Łowicz.

Po takim spotkaniu Księżacy już nie obawiają się w tej lidze nikogo i mają pewność, że mogą pokonać każdego rywala. **zł**

11. kolejka Suzuki I Liga Koszykówki Mężczyzn:

■ **KS Księżak Łowicz – KS Górnika Trans.eu Wałbrzych 95:87** (17:37, 31:13, 24:16, 23:21)

Księżak: Michał Jankowski 18 (3x3), Piotr Robak 18 (1x3), Arkadiusz Kobus 15 (3x3), Jakub Stanisław 6 i Mateusz Fatz 4 oraz Daniel Dawdo 20 (1x3), Maksymilian Motel 14 (1x3), Michał Świdorski i Nikodem Kowalski.

Najwięcej dla Górnika: Marcin Dymala 17 (3x3), Jan Małosa 17, Krzysztof Jakóbczyk 15, Hubert Pabian 12 (3x3) i Hubert Kruszczyński 10 (2x3).

Sędziowali: Paweł Pacek (Warszawa), Marek Januszonek (Gorzów Wielkopolski) i Damian Wiaderny (Łódź). **Komisarz:** Dariusz Konecki (Bydgoszcz).

Koszykówka | Zapowiedź 12. kolejki Trzeba pójść za ciosem

Trzeba pójść za ciosem i wygrać kolejny mecz z mocnym rywalem. Zadanie nie będzie łatwe. W sobotę, 27 listopada drużyna KS Księżak Łowicz jedzie nad morze, ale nie na wypoczynek.

Łowiczanie w meczu 12. kolejki zmierzą się z MUKS Sensation Kotwica Kołobrzeg. Nasz rywal zajmuje w lidze 4. miejsce w bilansie 8-2. Wygrać w Hali Milenium będzie ciężko, ale Księżacy rozpędzają się w tym sezonie i wierzymy, że wrócą z dwoma punktami.

GKS Tychy, który jest nowym liderem tabeli, zagra u siebie z TBS Śląsk II Wrocław. Przeciwnik pomagający, grający zupełnie inną koszykówkę. Czy wygra siła i doświadczenie, czy młodość i dynamika?

Górnik Wałbrzych, który chwilowo zajmuje 3. miejsce, przegrał „wygrany” prawie mecz w Łowiczu i teraz będzie podejmował u siebie SKS Starogard Gdański. Trudno wskazać tu faworyta, ale pewnie większość kibiców stawia tu na Górnika.

O czwarte zwycięstwo powalczą Dziki Warszawa, które jadą

na mecz z AZS AGH Kraków. Jeśli Księżacy pokonają Kotwicę, to mogą przeskoczyć w tabeli team ze stolicy. **zł**

■ **12. kolejka Suzuki I Liga Koszykówki Mężczyzn (2021.11.26-27):** MUKS Sensation Kotwica Kołobrzeg – KS Księżak Łowicz (s. godz. 18.00), WKK Wrocław – PTG Rawit Plug Sokół Łańcut (pt. godz. 18.00), KS Górnika Trans.eu Wałbrzych – SKS Starogard Gdański (s. godz. 17.00), KK Deca Pelplin – KKK Miasto Szkła Krosno (s. godz. 17.00), Weegree AZS Politechnika Opolska Opole – MKKS Żak Koszalin (s. godz. 17.30), PGE Turów Zgorzelec – AZS UMCS Start II Lublin (s. godz. 18.00), AZS AGH Kraków – Dziki Warszawa (s. godz. 20.00), GKS Tychy – TBS Śląsk II Wrocław przełożony. Pauza: MKS Znicz Basket Pruszków.

Futsal | Wojewódzki Puchar Polski w Zgierzu Kia Łowicz walczy dalej

W niedzielę, 21 listopada, Kia Łowicz doskonale poradziła sobie w eliminacyjnym turnieju Pucharu Polski w futsalu mężczyzn, przechodząc do dalszej rywalizacji.

Doskonała dyspozycja i skuteczność zawodników pozwoliła drużynie Kia Łowicz wyjść z grupy i przejść do kolejnego etapu rywalizacji. Łowiczanie rozegrali cztery spotkania, z których pierwszy zakończyli remisem 1:1 z ekipą KS Hurtap Łęczycza, a w kolejnych rozwinęli skrzydła, wysoko wygrywając z: Zawiszą Rzgów 6:0, ŁKP Kolejczem Łódź 11:3 i WNS Inflores Łódź 4:1. W finale Kia Łowicz spotkała się z zespołem BSC Termy Poddębice. Walka była bardzo wyrównana i przyniosła na koniec remis 4:4. O zwycięstwie zdecydowały dopiero rzuty karne, w których skuteczniejsi okazali się gracze z Łowicza, wygrywając 6:5.

Kolejny etap rywalizacji, już na szczeblu centralnym, odbędzie się w piątek, 10 grudnia o godz. 20.00. Rywalem Kia Łowicz będzie ZKS Gatta Zduńska Wola, bardzo silna drużyna, która w poprzednich latach występowała w rozgrywkach



Ekipa Kia Łowicz zadowolona z odniesionego sukcesu.

futsalowej ekstraklasy. Wprawdzie w ostatnim sezonie wycofała się z rozgrywek, a obecnie występuje w II lidze, nie zmienia to faktu, że ekipę z Łowicza czeka mega ciężkie zadanie.

Łowicz 1:1, Kia Łowicz – GLKS Zawisza Rzgów 6:0, ŁKP Kolejczem Łódź – Kia Łowicz 3:11, Kia Łowicz – WNS Inflores Łódź 4:1. **Finał:** Kia Łowicz – BSC Termy Poddębice 4:4, w rzutach karnych 6:5.

Gogo

■ **Puchar Polski w futsalu mężczyzn, Zgierz, 21 listopada:** Grupa A: KS Hurtap Łęczycza – Kia



PIĄTEK, 26 LISTOPADA:

■ 10.00 – Hala OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **Powiatowe Igrzyska Dzieci w piłce ręcznej chłopców;**

SOBOTA, 27 LISTOPADA:

■ 10.00 – Stadion w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Springowy mecz młodzików D1: MUKS Pelikan-2009 Łowicz – MKS Zjednoczenie Stryków;**

■ 14.00-15.30 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **1. kolejka XXIX edycji Robkol IV ligi ŁoLiF, czyli Łowickiej Ligi Futsal;**

■ 15.00 – Hala OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **7. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki kadetów U15: UMKS Księżak-2007 Łowicz – AZS PWSZ Skierniewice;**

■ 15.30-18.30 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **1. kolejka XXIX edycji Zina III ligi ŁoLiF, czyli Łowickiej Ligi Futsal;**

NIEDZIELA, 28 LISTOPADA:

■ 12.00-14.00 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **1. kolejka XXIX edycji Robkol IV ligi ŁoLiF, czyli Łowickiej Ligi Futsal;**

■ 14.00-17.00 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **1. kolejka XXIX edycji Da Grasso II ligi ŁoLiF, czyli Łowickiej Ligi Futsal;**

■ 17.20-20.40 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **1. kolejka XXIX edycji Kia Open I ligi ŁoLiF, czyli Łowickiej Ligi Futsal;**

SOBOTA, 4 GRUDNIA:

■ 9.00 – Stadion im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Springowy mecz trampkarzy C1: MUKS Pelikan-2007 Łowicz – UMKS Korab Łask;**

■ 11.00 – Stadion w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Springowy mecz młodzików D1: MUKS Pelikan-2009 Łowicz – MKS Zjednoczeni Stryków;**

■ 12.00 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Zaległy mecz 9. kolejki II ligi tenisa stołowego mężczyzn: UMKS Księżak Łowicz – MUKS Dwójka Rawa Mazowiecka;**

■ 14.30-17.30 – Hala OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **2. kolejka XXIX edycji Zina III Łowickiej Ligi Futsal;**

■ 18.00 – Hala OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **13. kolejka I ligi koszykówki mężczyzn: KS Księżak Łowicz – AZS AGH Kraków.**

Gogo

ISSN 1231-479X

